KLUB SPORTOWY WARTA T. z. W POZNANIU

Rok założenia 1912

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 1946

Sekretariat: Poznań, Kantaka 4, Telefon 2084 Boisko: Rolna 35, Telefon 1488
Konta: P. K. O. Poznań V-4016 Komunalna Kasa Oszczędności m. Poznania

KLUB SPORTOWY WARTA T. z. W POZNANIU

Rok założenia 1912

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 1946

Sekretariat: Poznań, Kantaka 4, Telefon 2084   Boisko: Rolna 35, Telefon 1466
Konta: P. K. O. Poznań V-4016   Komunalna Kasa Oszczędności m. Poznania



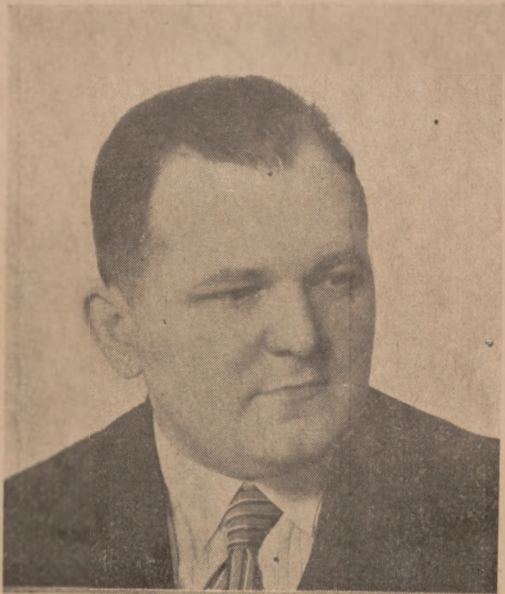
śp. prezes Marian Linke



śp. wiceprezes Fr. Głowacki

Nieubłagana śmierć zabrała nam w roku sprawozdawczym dwóch wypróbowanych i oddanych klubowi czołowych prezesów. Przez długi szereg lat oddali oni swoje bogate doświadczenie i siły bez reszty dla dobra klubu, to też ich ofiarna i pełna poświęcenia praca zapisana zostanie złotymi głoskami w historii „Warty“.

Liczna brać warciarska zachowa o nich długotrwałą i wdzięczną pamięć!



Tadeusz Puszczyński

mianowany został na Rocznym Walnym Zebraniu w 1946 roku członkiem honorowym za wybitne zasługi położone w długoletniej pracy dla dobra Klubu

EDMUND SZYC

Prezes Honorowy K. S. „Warta"

Minął 34 rok żywota „Warty". Zarząd Klubu uświęconym zwyczajem wydaje niniejszą broszurę, by zdać sprawę z włodarzenia swego i pracy Kierownictw w tym minionym — przedjubileuszowym roku.

Stwierdzić mogę z zadowoleniem, że władze Klubu ze swojego zadania wywiązały się dobrze.

Czym stoi „Warta" przez tak długi szereg lat mimo kataklizmów dziejowych, mimo, że na okres jej istnienia przypadają dwie długoletnie wojny światowe, z których pierwsza mniej dała nam się we znaki, druga natomiast była koszmarem, jaki generacje pamiętać będą, boć okropne przejścia z czasów okupacji hitlerowskiej pokolenie przekazywać będzie pokoleniu.

Czy tylko doborem ludzi w Zarządzie i w Kierownictwach?

Niewątpliwie dobór społeczników we władzach organizacji ma olbrzymie znaczenie. Najlepszy tego dowód dał właśnie rok ubiegły. Dwukrotnie w krótkich odstępach czasu sztandar „Warty" okrył się kirem żałoby.

W dniu 24 listopada 1946 r. rozstał się z tym światem

Prezes ś. p. mec. Linke Marian

wierny członek i pracownik Klubu od juniora do prezesa. Właśnie z tej racji duże było jego doświadczenie w sterowaniu nawą klubową, boć przeszedł on szkołę „Warty" w całym tego słowa znaczeniu, od drużyny — poprzez opiekuna juniorów, Kierownictwa i Zarząd do najwyższych szczebli organizacji sportowych — do Związków Państwowych włącznie. Z ucznia stał się nauczycielem, mistrzem.

Po nim pełniącym obowiązku prezesa był

ś. p. wiceprezes Głowacki Franciszek

którego nielitościwa śmierć wyrwała z naszych szeregów w dniu 13 grudnia 1946 r. Trafił on do Klubu w wieku już dojrzałym. Niemniej przeto od prawie 20 lat był wiceprezesem Zarządu. W nie-

zrównanej skromności służył Klubowi całym swoim niespożytym zapałem, doświadczeniem życiowym, umiłowaniem sprawy, gorliwością w służbie klubowej.

Odejście w zaświaty dwóch takich filarów Klubu wstrząsnęło nami do głębi i pozostawiło w sercach naszych żal prawdziwy. Niemniej jednak wstrząsy te nie zarysowały gmachu „Warty". Pozostali członkowie Zarządu ujęli ster w swoje doświadczone ręce i poprzez niebezpieczne rafy doprowadzili ulubiony nasz statek do portu — Rocznego Walnego Zgromadzenia.

Ale i najlepsze dowództwo nie dokona rzeczy godnych upamiętnienia, jeżeli armia, jaką dowodzą, nie będzie miała w szeregach subalternów i szeregowych, ludzi moralnie będących na poziomie, jeżeli armia nie będzie spoista, nie będzie ofiarna, nie będzie chciała dać wszystkiego za swój ideał, za swój godny osiągnięcia cel.

Fundamentem Klubu jest granit, którego nazwa: wierność Klubowi, umiłowanie sportu.

Czyż nie najlepszym dowodem przywiązania klubowego w chwili wznowienia działalności po oswobodzeniu od gadziny hitlerowskiej — kiedy to klub był uboższym od ubogich: nie posiadał ni sprzętu, ni ubiorku ni gotówki — że czołowi piłkarze własnym sumptem sprawili mundurki i sprzęt — tak, że pierwszy występ na boisku mógł nastąpić w jednolitych mundurkach, acz nie jeszcze ukochanych biało-zielonych kolorach?

Czyż nie jest wzorem członka-zawodnika kol. Danielak Piotr i Gendera Bolesław, dający w tej ważnej dla Klubu chwili wszystko ze siebie, tak jako członkowie jak i jako zawodnicy?

Czyż nie jest dowodem ukochania idei sportu, jeżeli Klub posiadłszy coś nie coś sprzętu, nie zasklepia się w samolubstwie a wypożycza sprzęt bratnim klubom, aby i tym umożliwić rozpoczęcie działalności?

Czyż nie było pięknym gestem, jeżeli w tym samym okresie członkowie bez względu na wiek wzięli się do łopat, kiedy było trzeba boisko oczyścić z darni?

Czyż nie świadczy najlepiej o starszej generacji Klubu, że kol. Suszczyński Tadeusz wprzągł się znów do pracy, aby „swój" Oddział Bokserski doprowadzić do dawnej świetności? Albo kol. Marcinkowski, Ślebioda, Zieliński, Bilski, Grząślewicz, Ratajczak i wielu innych, zabierając się w najtrudniejszych warunkach do dzieła doprowadzenia drużyn piłkarskich do wyżyn godnych naszych tradycji? Albo „stara gwardia lekkoatletów" Nogaj, Robiński, Jakubowski z ni-

czego tworząc podwaliny lekkiej atletyki? Albo wreszcie kol. Skrzypczak Tomasz z znawstwem i sknerstwem pielęgnujacy nasz ubogi sprzęt? I to wszystko w czasie, kiedy każdy z nich dość miał kłopotów o byt, często o dach nad głową po powrocie z wygnania.

To jest siła cementująca „Wartę". To zrozumienie, że starszy i młody, że organizator i zawodnik, że dawny i nowy „Warciarz", to jedną rodzina.

Tylko ta wspólnota pracy, to dażenie wszystkich do jednego celu mogły dokonać, że w piłkarstwie dzierżymy tytuł Wicemistrza Polski, że w boksie jesteśmy jednymi z pierwszych, że w pływaniu po raz pierwszy wybiliśmy się na czołowe miejsce w Polsce, że w grach sportowych nikt nas lekceważyć nie może.

Dopóki ten cement będzie nas spajał, dopóki ten granit nie zmurszeje — „Warta" będzie „Wartą".



W dniu Święta Zwycięstwa w Poznaniu „Warta" otwierała defiladę klubów sportowych, owacyjnie witana na całej trasie pochodu.

ZARZĄD

Na rocznym walnym zebraniu klubu odbytym w dniu 24 lutego 1946 r. wybrano władze klubu w następującym składzie:

prezes	mec. Marian Linke
wiceprezesi	dyr. Franciszek Głowacki
	dyr. Józef Marcinkowski
	Dr Janusz Dunin-Michałowski
sekretarz gener.	Stanisław Walter
zast. sekretarza	Zdzisław Nowak
skarbnik	insp. Wiktor Kortylewicz
zast. skarbnika	nacz. Marian Wojciechowski
kronikarz	Leon Tuszewski
intendent	Tomasz Skrzypczak
radni	mec. Bogusław Seydlitz
	Ludwik Błażczak
	inż. Marian Mocydlarz
kierownicy sekcji:	
piłki nożnej	Władysław Ślebioda
bokserskiej	Tadeusz Suszczyński
lekko-atletyczn.	Jan Robiński
piłki ręcznej	mgr. Jacek Kowalski
pływackiej	Florian Klemiński
tennisowej	Zbigniew Bruch
kręglarskiej	Kazimierz Janicki
sąd honorowy	nacz. Jan Wojciechowski
	mgr. Witold Knioła
	Marian Śmiglak
komisja rewizyjna	dyr. Czesław Czaplicki
	Aleksander Tyczewski
	Stefan Tuczyk

W czasie trwania kadencji zaszły w łonie Zarządu następujące zmiany:

W marcu zwolniono kol. Waltera ze stanowiska sekretarza generalnego, a do czasu powołania jego następcy pełnił obowiązki sekretarza gen. kol. Nowak Zdzisław. W maju powierzono obowiązki sekretarza generalnego kol. Marianowi Wojciechowskiemu, a na opróżnione przez tegoż miejsce zastępcy skarbnika powołano kol. Matuszyńskiego Mieczysława. Wskutek obłożnej i przewlekającej się cho-

roby prezesa śp. mec. Mariana Linkego pełnienie obowiązków prezesa poruczono w czerwcu wiceprezesowi kol. Głowackiemu Franciszkowi, który funkcję tę pełnił do ostatniej chwili, kiedy nieubłagana śmierć zabrała Go z naszego grona. Z kolei więc po śmierci śp. kol. Głowackiego obowiązki prezesa przekazano kol. Marcinkowskiemu Józefowi. Zgodnie z treścią statutu Zarząd, właściwie już po śmierci prezesa śp. kol. Linkego i później po śmierci p. o. prezesa śp. kol. Głowackiego powinien był zwołać nadzwyczajne walne zebranie dla wyboru nowego prezesa. Z uwagi jednak na niedługi czasokres, jaki dzielił nas do terminu rocznego walnego zebrania, postanowiliśmy odłożyć wybór dwóch prezesów do rocznego zebrania. Odejściem na zawsze dwóch czołowych prezesów, w dodatku w krótkim odstępie czasu, zostaliśmy mocno i do głębi wstrząśnięci. Trudno było nam pogodzić się z faktem, że nasi najbliżsi i jakże zasłużeni współpracownicy, którzy do niedawna siedzieli razem z nami przy jednym stole obrad, oddając się bez reszty dla klubu, nagle odeszli w zaświaty. Obydwaj koledzy zapisali się złotymi głoskami w historii klubu, to też pamięć o nich wśród licznych rzesz Warciarzy nigdy nie zagaśnie.

Nasz nieodżałowanej pamięci prezes śp. Linke Marian, zagajając pierwsze posiedzenie nowego Zarządu w lutym 1946 roku powiedział:

> „Czeka nas rok wytężonej pracy, która wymagać będzie od każdego z nas maksimum wysiłku, by spełnić należycie przyjęte obowiązki. Rok, który mamy przed sobą, jest rokiem przełomowym dla naszego Klubu. Ubiegły rok był zbiórką do startu, by w obecnym roku rozpocząć wyścig o lepsze i tylko my i nasze bezkompromisowe podejście do sprawy zadecyduje o tym, czy Klub nasz nawiąże do przerwanej na skutek wojny działalności i nadal przodować będzie wśród klubów sportowych nietylko w Wielkopolsce, lecz również w Polsce"

Patrząc z perspektywy tych słów na wyniki naszej pracy w roku sprawozdawczym, z czystym sumieniem powiedzieć możemy, że zalecenia naszego przedwcześnie zgasłego Prezesa wykonane zostały bez reszty.

Klub nasz tradycyjnym zwyczajem kroczy już dzisiaj w pierwszych szeregach Klubów Sportowych w Polsce i to nie tylko organizacyjnie lecz i sportowo. Zdobycie przez naszych dzielnych piłkarzy tytułu wicemistrza Polski, stawia naszą jedenastkę reprezentacyjną na czoło drużyn piłkarskich w Polsce. Trudna była droga do sukcesu. Pomijając fatalne warunki, w jakich nastąpił start do mistrzostw Okręgu, podkreślić należy dzielną postawę naszych piłkarzy, kiedy to o tytule mistrza Okręgu zadecydowało czwarte z kolei spotkanie z Kolejowym Klubem

Sportowym. Decydujące to spotkanie, rozstrzygnięte na naszą korzyść, poruszyło świat sportowy całej Wielkopolski. Trudności, na które napotykało kierownictwo sekcji piłki nożnej, odzwierciedla najlepiej sprawozdanie tegoż kierownictwa. Za bohaterską, oraz pełną poświęcenia postawę, wyrażamy naszym piłkarzom słowa uznania.

Obok piłkarzy na czoło wybiła się, tak jak przed wojną, sekcja bokserska. Sekcja ta wykazuje dobre wyniki. Od chwili reaktywowania Klubu, z miejsca zawładnęła „rynek" bokserski w Polsce i kiedy inne kluby z trudem montowały swoje drużyny bokserskie, nasza reprezentacyjna ósemka bokserska, pod kierownictwem niestrudzonych kolegów Suszczyńskiego i Masłowskiego, reprezentowała z powodzeniem boks polski na ringach zagranicznych. Wyjazdy ich do Czechosłowacji, Węgier i Francji kończą się pełnym sukcesem. Wyrównanie poziomu w boksie polskim spowoduje zaciekłe walki o tytuł drużynowego mistrza Polski, którego to tytułu nasi pięściarze bronią po raz piętnasty.

Miłą niespodziankę sprawiła sekcja pływacka, która, obok sekcji piłkarskiej i sekcji pięściarskiej, stała się naszym nowym mocnym punktem. Dzięki niestrudzonym wysiłkom kolegi Krajczewskiego, któremu przyszli ostatnio z pomocą kolega Matecki, obejmując funkcję opiekuna sekcji, oraz kolega Skupniewicz jako kierownik sekcji, pływacy nasi wysunęli się na czoło drużyn pływackich w Polsce. Zajęcie na Mistrzostwach Polski pierwszego miejsca w klasie I oraz III miejsca w klasie mistrzowskiej jest nielada sukcesem. Wierzymy, że pływacy nasi nie spoczną na laurach i nadal dzierżyć będą prym w pływactwie polskim. Za piękne sukcesy, które przyniosły chlubę barwom klubu, serdecznie im dziękujemy.

Z pozostałych sekcji poważniejszym sukcesem wykazuje się sekcja piłki ręcznej, której drużyna żeńska zdobyła Mistrzostwo Polski w piłce siatkowej, a III miejsce w piłce koszykowej. Drużyna męska natomiast, która obok Kolejowego Klubu Sportowego jest najsilniejszym zespołem koszykarzy w Polsce, zdobyła III miejsce w Mistrzostwach Polski. Sekcja piłki ręcznej ma wyrobioną markę, czego dowodem jest zaproszenie na tournée po Węgrzech. Wyjazd ten, niestety, z powodów od Klubu niezależnych na razie nie doszedł do skutku. A szkoda, bo mecze na terenie obcym dobrze by wpłynęły na formę i samopoczucie drużyny, co ze względu na czekające ich rozgrywki i Mistrzostwo Polski byłoby pożądane. Niedojście do skutku wyjazdu na Węgry nie powinno jednakże zrazić nasze koszykarki i koszykarzy, lecz przeciwnie, powinno być bodźcem do dalszej wytężonej pracy nad sobą, by uzyskać w nadchodzących rozgrywkach o Mistrzostwo Polski jak

najlepsze wyniki, bo tylko dobry poziom i dobre wyniki są legitymacją uprawniającą na wyjazd zagranicę.

Praca w kierownictwie sekcji piłki ręcznej pod pewnymi względami szwankowała, lecz dzięki staraniom i poświęceniu niestrudzonego zastępcy kierownika sekcji kolegi Staszaka Zenona, sekcja dzisiaj wykazać się może dobrymi wynikami.

Sekcja lekkoatletyczna wykazała dużą ruchliwość, startując we wszystkich imprezach organizowanych czy to przez P. O. Z. L. A., względnie bratnie kluby. Niestety, brak miejscowej konkurencji zmuszał sekcję do urządzania częstych zawodów wewnętrznych i do wyjazdów propagujących lekkoatletykę na prowincję i ziemie odzyskane. Ukoronowaniem pięknych nieraz sukcesów było zdobycie mistrzostwa okręgu poznańskiego, za co jesteśmy im bardzo wdzięczni.

Kręglarze, jak zwykle, stanowili bardziej zamknięte, jakkolwiek małe, lecz miłe grono warciarskie, mogące się poszczycić również sukcesami. Pod koniec roku utworzyliśmy w klubie sekcję tennisa stołowego, która w dniu 23 stycznia 1947 rozpoczęła swoją działalność. Zapał i zainteresowanie jest duże, to też spodziewać się należy szybkiego rozwoju sekcji, no i dobrych wyników. Kierownictwo sekcji objął kol. Józef Kuska.

Inwestycje.

Kiedy jesienią 1945 roku przejęliśmy nasze boisko przy ul. Rolnej, włodarzom Klubu mocno zrzedła mina, patrząc na to „coś", co ongiś nazywało się boiskiem sportowym. Okupant bezlitośnie zdewastował nasz majątek klubowy. Przyrządów i ubiorów sportowych oczywiście nie zastano. Trybuna zdemolowana, znajdująca się raczej w trakcie „rozbiórki", walący się parkan, rozebrane na opał ogrodzenie boiska, chylące się od starości bramki z siatkami, przedstawiały obraz nędzy i rozpaczy. Jeżeli dodamy do powyższego opisu resztki spalonych baraków na małym boisku, po których pozostały jedynie fundamenty, to obraz taki nazwać możnaby pobojowiskiem, a nie boiskiem sportowym, którym słusznie chlubiliśmy się przed wojną. Zdawaliśmy sobie doskonale sprawę, że narzekania i biadania nie odbudują nam boiska. Nie mogąc liczyć na jakąkolwiek subwencję, nie pozostało nam nic innego jak własnym sumptem zrealizować plan odbudowy boiska, by doprowadzić je do stanu używalności. Plan ten udało nam się w roku sprawozdawczym zrealizować w wysokim procencie. Dzisiaj stan nowych urządzeń i ubiorów sportowych zbliża się do stanu przedwojennego, nowy parkan długości 390 mtr. o wysokości 2 i pół mtr.,

ogrodzenie boiska, doprowadzenie do stanu używalności trybuny i przeprowadzoną całkowitą jej naprawę, nowe siatki do bramek, powiększenie nasypu dla miejsc stojących, ustawienie baraku przy trybunie, urządzenie sekretariatu Klubu, składającego się z 3 ubikacji, zakup 150 ławek itp., oto owoc jednorocznego wysiłku Zarządu i poszczególnych Kierownictw, którzy konsekwentnie dążyli do podwyższenia naszego stanu posiadania. Na wyróżnienie zasługuje tutaj Intendent Klubu kolega Skrzypczak, który pod koniec roku 1945 i w początku 1946 dosłownie walczył o każdy słup i deskę znajdującą się na boisku, a które służyć miały jako opał naszym „sąsiadom".

Powyższych inwestycyj dokonaliśmy, co ponownie podkreślamy, bez jakiejkolwiek pomocy od zewnątrz, co najlepiej świadczy o roztropnej i przewidującej polityce finansowej. Nawiasem trzeba jeszcze dodać, że od członków Zarządu i kierowników sekcyj począwszy, a skończywszy na młodzikach, chwytano za łopaty, aby przyprowadzić boisko do stanu możliwego.

W roku ubiegłym zrealizowaliśmy jeszcze jedno hasło, głoszone przez prezesa śp. Mariana Linkego: „każdy Warciarz wprowadza 10 nowych członków". Rezultat tego hasła jest imponujący, jak to wykazuje poniższe zestawienie:

	Członków	uczestników	razem
Na dzień 1. 1. 1946	631	266	897
Wstąpiło w roku 1946	1.008	1.096	2.104
	1.639	1.362	3.001
Wystąpiło wzgl. skreślono w r. 1946	3	24	27
	1.636	1.338	2.974
Zmarło	7	2	9
	1.629	1.336	2.965

W ciągu roku zmarli: śp. prezes Marian Linke, śp. wiceprezes Franciszek Głowacki, śp. Kuśnierski Stanisław, śp. Tomczakowa Janina, śp. Tuszewska Anna, śp. b. prezes Dr Jagielski Bolesław, śp. Krzywiński Edmund, śp. Adamek Feliks i śp. Banachowicz Jerzy.

Cześć ich pamięci.

Film „Imprezy Warty w r. 1946".

Historię klubu utrwalają reportaże, opisy sprawozdawców, niekiedy nawet pisarze wybierają sobie historię klubu jako myśl przewodnią do zredagowania powieści. Napotykamy również na niezłe

felietony, w opisie których doktryną jest obrany pewien etap działalności jakiegoś klubu. Przyznać musimy, że obraz żywy przemawia najdobitniej do naszych wspomnień.

Warta postanowiła uwiecznić wydarzenia sportowe swoich sekcyj w roku 1946 na taśmie filmowej. Postanowienie zostało zrealizowane. Poco mówić i dyskutować na temat trudności, problemów i oporze, które stawały na drodze realizacji planu stworzenia filmu o Warcie. Dzisiaj leży przed nami zwinięta, o monotonnym kolorze taśma filmowa, pozornie nic nie warta, a jednak kryjąca w sobie cały szereg wydarzeń na boisku, na ringu, na bieżni lub na pływalni.

Każdy film posiada swego gwiazdora, swoją artystkę-ulubienicę, muszą poruszać się na ekranie ci, za którymi wodzą z zachwytem oczy widzów obojga płci.

Film „Warty", zrealizowany pod tytułem „Imprezy Warty w roku 1946" poszedł, mówiąc teraz o jego stworzeniu, w zupełnie innym kierunku myślenia. Niema w nim rozkapryszonych, zmanierowanych wampów lub zblazowanych gwiazdorów. Widzimy naszych kolegów i koleżanki bez szminki, bez retuszu, walczących na boiskach, na pływalni, na ringu lub bieżni, w biało-zielonych kostiumach sportowych, wszyscy z jedną myślą przewodnią — wywalczyć zwycięstwo dla Warty.

Film ten pokazaliśmy dwukrotnie na ekranach kin poznańskich, w obu wypadkach przy wypełnionej widowni.

Do tegoż niemego filmu dał nam nasz kolega Ludomir Budziński żywe, niezwykle barwne słowo. Widzimy tam sceny meczu piłkarskiego Reprezentacja Polski — Warta, wiosennego biegu redakcji „Głosu Wielkopolskiego", czwórmeczu oldboy'i z udziałem artystów teatrów poznańskich, sędziów piłkarskich, redaktorów sportowych i Warty, meczu bokserskiego Poznań — Pomorze z udziałem 7 Warciarzy i cały szereg innych imprez, które odżyły wśród nas jakoby się co dopiero w rzeczywistości odbywały, tam, na naszym boisku.

Film nasz, nie mający równego w Polsce, przejdzie do historii Warty. Będzie on dokumentem twórczej, szlachetnej pracy jego aktorów i reżyserów. Kol. Budzińskiemu za trud i ofiarną pracę przy realizacji filmu na tym miejscu serdecznie dziękujemy.

P. S. Zainteresowanym komunikujemy, że obrazy filmował nasz kol. Ludomir Budziński, całkowity montaż łącznie z wszelkimi pracami wykonano w firmie Foto-Camera, Poznań, św. Marcin 66/67.

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 44 posiedzeń. Dziennik podawczy korespondencji wykazuje: wpłynęło 1170 pism, wysłano 1092 pism. Stosunek nasz do władz sportowych i poszczególnych związków był lojalny. Naogół zaznaliśmy życzliwego i sprawiedliwego ustosunkowania się do nas odnośnych związków. Wyjątek stanowiły tutaj władze Poznańskiego Okręg. Związku Piłki Nożnej, w których nie byliśmy reprezentowani, a z którymi, niestety ku naszemu ubolewaniu, nie mogliśmy znaleźć wspólnego języka. Nasze postulaty i odwołania znalazły jednak należyte zrozumienie u naczelnych władz piłkarskich w Warszawie, gdzie zdołaliśmy je wygrać na naszą korzyść.

Prasa miejscowa z „Sportowcem" na czele, ustosunkowała się do naszych poczynań życzliwie i serdecznie, udzielając nam miejsca na szpaltach dzienników w miarę możliwości, to też z tego miejsca całej prasie miejscowej wyrażamy słowa uznania i podziękowania. Niemniej słowa podzięki kierujemy w stronę Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia, które to instytucje okazały nam wiele życzliwości i poparcia.

Nie chcielibyśmy zapomnieć również wyrazić słowa podziękowania naszym lekarzom klubowym kol. Dr Ceglińskiemu i kol. Dr Kruszczyńskiemu, którzy zawsze chętnie i pieczołowicie otaczali serdeczną opieką naszych licznie w roku sprawozdawczym kontuzjonowanych piłkarzy czy też bokserów i innych zawodników. Niemniej dziękujemy kol. Piaseckiemu, który zawsze chętnie i ofiarnie pełnił odpowiedzialną funkcję sanitariusza.

Nie zapomniano również o tych członkach, którzy przez długie lata pracy w władzach klubu oddali wielkie zasługi, przyczyniając się swoją ofiarną pracą do rozwoju i potęgi klubu. Na Rocznym Walnym Zebraniu w lutym 1946 roku mianowano:

śp. kol. Linkego Mariana	członkiem honorowym
śp. kol. Głowackiego Franciszka	członkiem honorowym
kol. Suszczyńskiego Tadeusza	członkiem honorowym
kol. Bilskiego Kazimierza	członkiem honorowym

Pisząc powyższe sprawozdanie, zamiarem naszym jest przedstawić w ogólnych zarysach wynik jednorocznej pracy Zarządu Klubu osiągniętej w roku sprawozdawczym, która przyczyniła się do zajęcia przez nas przodującej pozycji w sporcie polskim. Z wyników naszej pracy jesteśmy zadowoleni, gdyż przyczyniliśmy się choćby w skromnej mierze do umocnienia siły życiowej naszego ukochanego klubu.

(—) Marian Wojciechowski

BILANS

K. S. „WARTA" T. z. w Poznaniu, ulica Kantaka 4

za czas od 1. stycznia 1946 r. do 31. grudnia 1946 r.

Stan czynny

1. Gotówka w kasie		53.915,52
2. Konta bankowe:		
a) K.K.O. m. Poznania	23.430,—	
b) P.K.O.	4.324,50	27.754,50
3. Ekwipunek i sprzęt sportowy:		
a) sekcji piłki nożnej		217.010,—
b) „ bokserskiej		51.900,—
c) „ lekko-atletycznej		12.000,—
d) „ gier sportowych		35.840,—
e) „ pływackiej		18.850,—
4. Urządzenie sekretariatu		12.300,—
5. Urządzenia na boisku (z bramkami i siatkami)		126.350,—
6. Trybuna z urządzeniami, opłotowanie boiska i bariera		900.000,—
		1.455.920,02

Stan bierny

1. R-k kapitału	1.070.089,46
2. Wierzyciele:	
a) Banki	911,90
b) Związki sportowe	52.010,25
c) Zarząd Miejski st. m. Poznania	1.000,—
d) Inż. Mocydlarz	6.322,53
3. Zysk	325.585,88
	1.455.920,02

Komisja Rewizyjna:

Czaplicki Tuczyk Tyczewski

Zarząd K. S. „WARTA" T. z. w Poznaniu:

J. Marcinkowski, p. o. prezes W. Kortylewicz, skarbnik

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT
K. S. „WARTA" T. z. w Poznaniu, ulica Kantaka 4

za czas od 1. stycznia 1946 r. do 31. grudnia 1946 r.

Straty

1. Koszty administracyjne:		
a) osobowe	138.684,02	
b) rzeczowe	713.347,06	852 031,08
2. Koszty sekcyj:		
a) piłki nożnej	2.609.635,75	
b) bokserskiej	707.442,54	
c) lekko-atletycznej	65.479,50	
d) gier sportowych	114.432,50	
e) pływackiej	68.078,—	3.565.068,29
3. Zużycie ekwipunków i sprzętów sportowych		70.793,—
4. Zysk		325.585,88
		4.813.478,25

Zyski

1. Wpływy z imprez:		
a) piłkarskich	3.547.614,95	
b) bokserskich	717.871,50	
c) lekko-atletycznych	3.020,00	
d) gier sportowych	6.400,—	
e) pływackich	29.860,—	4.304.766,45
Z przedstawień filmowych p. t.: „Imprezy Warty w 1946 r."		39.025,—
2. Różne wpływy:		
a) wpisowe i składki członk.	153.257,—	
b) wpłaty do Złotej Księgi	23.000,—	
c) dobrowolne datki członk.	39.599,—	
d) za wypożyczenie boiska	151.151,—	
e) dzierżawa bufetu	15.000,—	
f) odsetki	629,30	
g) za reklamy	9.955,—	
h) za odznaki klubowe	59.595,—	
i) za sprawozdania roczne i inne	17.500,50	469.686,80
		4.813.478,25

Komisja Rewizyjna:

Czaplicki Tuczyk Tyczewski

Zarząd K. S. „WARTA" T. z. w Poznaniu

J. Marcinkowski, p. o. prezes W. Kortylewicz, skarbnik

PIŁKA NOŻNA

Zamykając bilans naszych zamierzeń i osiągnięć za rok 1946 stwierdzić możemy z spokojem i czystym sumieniem, że wszyscy według swych sił i możności przyczyniali się do utrwalenia podstaw naszego życia sportowego. Minął rok 1946, pozostały jednak po nim owoce naszej pracy, wspomnienia radosne, a czasem smutne i gorzkie zawiedzionych nadziei i planów. Sekcja nasza, po długoletniej okupacji, odradzała się w dalszym ciągu. Coraz więcej notowaliśmy różnych spotkań, zdołaliśmy w roku minionym nawiązać kontakt z drużynami zagranicznymi i co najważniejsze, żywo interesowaliśmy się naszymi Ziemiami Zachodnimi, wysyłając nasze drużyny na liczne mecze o charakterze propagandowym.

Nastawienie nasze w roku sprawozdawczym szło przede wszystkim w kierunku zdobycia tytułu mistrzą Okręgu i zakwalifikowania się do dalszych rozgrywek o tytuł mistrza Polski, rozpisanych po raz pierwszy po wyswobodzeniu. Chodziło nam o zdobycie w tych zmaganiach dominującego stanowiska, godnego długoletniej tradycji klubu naszego. Lecz już na początku sezonu natrafialiśmy na poważne trudności w realizowaniu naszych zamierzeń. Źródłem tych trudności było oddanie kilku czołowych zawodników naszych do reprezentacji Polski na wyjazd do Francji i zdekompletowanie naszych drużyn. W tym też okresie perspektywy nasze były mniej niż pocieszające, zwłaszcza, że do tego stanu dochodziły liczne kontuzje graczy, których leczenie wymagało niejednokrotnie dłuższego czasu. W ten sposób rozerwana jedenastka nasza nie mogła przez szereg tygodni wyjść z impasu. Zrozumiałe więc, że praca w tych warunkach stawiała Kierownictwo Sekcji przed poważnymi zadaniami i tylko zimne wyrachowanie w pociągnięciach doprowadzić mogło w końcu do wybrnięcia z tego trudnego położenia. Był to czas próby wytrzymałości i napięcia nerwów dla nas wszystkich. Rzadko kiedy przeżywaliśmy w historii naszej tyle i o tak różnym napięciu emocjonalnym okresów, jak właśnie w sezonie minionym. O ogromie naszych trudności świadczą najlepiej poniższe cyfry: w I. drużynie brało udział w roku sprawozdawczym 44 zawodników, w II. drużynie aż 57, a w III. drużynie 36 graczy.

Mimo to rok 1946 dał nam niezaprzeczalnie piękne sukcesy sportowe. Zdobyliśmy przede wszystkim dla Warty nie tylko tytuł Mistrza Okręgu, ale w walkach o mistrzostwo Polski II. miejsce i tytuł Wicemistrza Polski. Całokształt pracy





Trójka zasłużonych działaczy sekcji piłki nożnej, odznaczona za 10-letnią pracę złotą odznaką klub. U góry: Kol. Wł. Ślebioda, wieloletni kierownik sekcji; — lewa: kol. K. Bilski, wieloletni kierownik oddziału młodzieży, mianowany został członkiem honorowym; — prawa: kol. Fl. Zieliński, niestrudzony sekretarz sekcji piłki nożnej.

Sekcji wykazuje także i w niższych drużynach dobre lokaty w mistrzostwach. Wyniki te świadczą najlepiej o konstruktywnym wkładzie naszym w dzieło odbudowy sportu polskiego, jak niemniej o tym, że w działalności naszej kroczyliśmy po właściwej linii. Całoroczną pracę zamyka Sekcja następującym bilansem:

I. drużyna Wicemistrz Polski oraz Mistrz Okręgu,
II. drużyna I. miejsce w swej grupie rezerw kł. B,
III. drużyna IV. miejsce w swej grupie kl. C,
I. druż. junj. tytuł Mistrza Juniorów Okręgu pozn.

Kierownictwu z wielką pomocą przychodził Zarząd Klubu, który nie tylko żywo interesował się pracą i wynikami Sekcji, lecz okazywał w każdej kwestji duże zrozumienie dla spraw piłkarskich. Z pełnym uznaniem podkreślić należy ważną decyzję Zarządu w sprawie zaangażowania trenera zagranicznego. Wybór padł na znanego nam wszystkim z lat 1938/39 trenera Fogla i przyjazd jego do Poznania, to kwestia krótkiego czasu. Drugim ważnym pociągnięciem Zarządu, mającym znaczenie zasadnicze, to kwestia ubezpieczenia czołowych zawodników naszych od

wypadków i stałego kalectwa. Uczyniono tu naprawdę wielki krok naprzód w zagwarantowaniu zawodnikom należytej opieki.

Szkolenie narybku, tak szczęśliwie zapoczątkowane zaraz w pierwszym roku powojennym, przeprowadzono dalej i musimy stwierdzić, że z tej strony brak podstaw do obawy o przyszłość Klubu. Wnioski, jakie snuć możemy na skutek osiągnięć sportowych, wskazują w pierwszym rzędzie na pokaźny wzrost zainteresowania wśród młodzieży sportowej, czego dowodem liczny jej napływ.

Treningi drużyn naszych prowadzili jak w roku ubiegłym, mgr. Balcer i kol. Śmiglak Kazimierz. Pierwszy, drużyny seniorów, drugi, drużyny juniorów i młodzież, mając tu wdzięczne pole do przygotowania kadr pełnowartościowych piłkarzy. Osobno wspomnieć nam wypada o kol. Wojciechowskim Janie, który z powodu wyjazdu mgr. Balcera, w chwili naszego największego kryzysu przed decydującymi spotkaniami finałowymi o tytuł mistrza Okręgu, poświęcił czas swój klubowi, przygotowując drużynę naszą kondycyjnie i technicznie do końcowych walk na specjalnie urządzonym obozie treningowym. Sukcesy późniejsze najlepiej świadczyły o skuteczności pracy naszych trenerów, pracy w kierunku podniesienia bojowości drużyn, ich samopoczucia i kondycji. Na tym miejscu wyrażamy też im nasze serdeczne podziękowanie za zasługi oddane naszej Sekcji i Klubowi naszemu.

Rok miniony przyniósł nam jedno jeszcze ważne wydarzenie. Na podstawie obserwacji poziomu gry drużyn piłkarskich, wyłoniła się konieczność stworzenia ekstraklasy polskiej. Walka, jaka toczyła się na łamach prasy sportowej, spowodowała zaprojektowanie reaktywizacji Ligi, lecz bez rezultatu. Pierwsze niepowodzenie tej akcji miało jednak ten skutek, że coraz wyraźniej mówiono i pisano o potrzebie radykalnych zmian w systemie rozgrywek. Warunki bowiem, w jakich odbywały się mistrzostwa, nie stanowiły tej silnej, niewzruszonej podstawy, na jakiej praca wszystkich czynników, mających na względzie jedynie i wyłącznie dobro sportu polskiego, bezwzględnie oprzeć się mogła, o ile praca ta miała być kiedyś uwieńczona wynikami, stojącymi na poziomie zespołów zagranicznych. Słusznym za tym było stanowisko, zajęte w tej sprawie na zebraniu Polskiego Związku Piłki Nożnej w grudniu 1946 roku, na którym uchwalono stworzyć ostatecznie ekstraklasę piłkarską, złożoną z klubów, które wejdą doń drogą rozgrywek eliminacyjnych w r. 1947-mym.





Zasłużeni piłkarze-jubilaci
zostali odznaczeni:

kol. Danielak Piotr (za 400 meczy),
„ Gendera Bolesław (za 200 meczy),
„ Kaźmierczak Stanisł. (za 100 meczy).



W roku przyszłym staniemy więc przed nowym ciężkim zadaniem, zakwalifikowania się do polskiej ekstraklasy piłkarskiej. Od nas wszystkich zależeć będzie, jaką przyszłość wywalczymy Klubowi naszemu i jakie stanowisko zajmiemy w sporcie polskim. Pamiętajmy, że u podstaw naszej natury sportowej leży optymizm, tkwi wiara we własne siły i dlatego z niesłabnącym uporem i wiarą wkroczymy w nowy sezon, w którym przed nami stają nowe obowiązki, powstają nowe plany i nadzieje. Naszym zadaniem będzie sprostać tym wszystkim wymaganiom i w harmonijnym współdziałaniu wszystkich, wywalczyć dla barw naszych lepsze niż dotychczas wyniki.

Kilka tych myśli niechaj będą dla nas drogowskazem na rok 1947, rok 35-ciolecia istnienia naszego Klubu.

Mistrzostwa A-klasy.

Z przyczyn, o których wspominamy na wstępie naszego sprawozdania, nadzieje na zdobycie tytułu mistrza Okręgu były bardzo minimalne. Już na początku sezonu mieliśmy I. drużynę zdekompletowaną i sięgaliśmy przez szereg tygodni, do chwili powrotu naszych „francuzów", do rezerw a nawet do juniorów. Nie było w tym czasie meczu, w którym drużyny nasze występowałyby w identycznym składzie, nie było zebrania Kierownictwa, na którym nie poświęconoby wielu godzin na debaty nad sformowaniem drużyn. Zapas rezerw zmniejszał się stale przez kontuzje graczy, szczególnie liczne w roku sprawozdawczym. Tak osłabieni walczyliśmy, nie upadając na duchu. I mimo takiego stanu rzeczy, zdołaliśmy zająć pierwsze miejsce i zakwalifikować się w swej grupie do finałów, osiągając następujące wyniki: z „Sanem" 7 : 2 i 2 : 2, „Dębem" 4 : 1 i 0 : 5, „KKS." (Leszno) 2 : 0 i 4 : 0, „Admirą" 1 : 1 i 0 : 3 w. o. (który na skutek naszego protestu w PZPN. został anulowany, a mecz powtórzony przyniósł nam zwycięstwo 13 : 0), „Prosną" (Kalisz) 8 : 2 i 5 : 2. Zdobyliśmy więc 7 zwycięstw, 2 remisy, 1 przegraną i stosunek bramek 46 : 15.

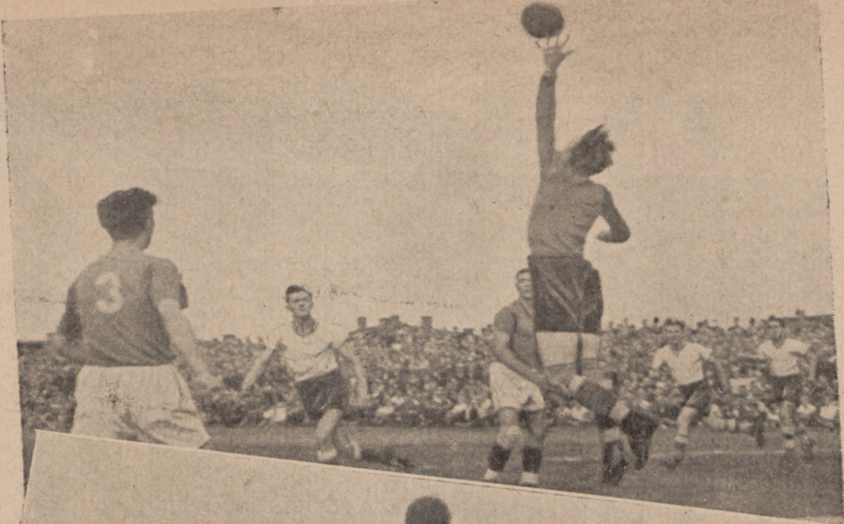
Finały A-klasy.

Chociaż nie wszyscy finaliści, a było ich czterech, stanowili równy poziom, to jednakże dwie drużyny wyróżniały się od pozostałych, a mianowicie „K. K. S" i „Warta". To też walki finałowe o tytuł mistrzowski rozegrane zotały pomiędzy tymi dwoma drużynami poznańskimi, i odbywały się w atmosferze niezwykle napiętej. Dla wyłonienia mistrza stoczyć trzeba było aż cztery walki. Żadna z nich jednak nie traciła nic na swej atrakcyjności. W przeciwieństwie do „KKS.", który znajdował się wówczas u szczytu swej formy, drużyna nasza nie mogła jakoś się znaleźć, bowiem liczne kontuzje zawodników powodowały ciągłe zmiany

——————————————————>

Najbardziej zacięte i emocjonujące walki stoczyliśmy z K.K.S.-em, które po czterech spotkaniach przyniosły nam tytuł pierwszego powojennego Mistrza Okręgu.

Od góry: Jankowiak pięknie wychwytuje wysoki, groźny strzał. Gendera i Ićkowiak w ataku. Weiss zdołał zabrać piłkę napastnikowi K.K.S.-u Aniole.


3





jej składu. — W finałach uzyskaliśmy następujące wyniki: z „Ostrovią" (Ostrów) 4:0 i 4:2, „Admirą" 5:0 i 6:3, „KKS." pozn. 3:3 i 1:0. Unieważnienie jednak pierwszego spotkania zmusiło nas do ponownego wystąpienia, i w tym meczu ponieśliśmy porażkę 2:5. Trzecie wreszcie spotkanie decydujące, rozegrane na boisku neutralnym, wygrane przez naszą drużynę 2:1, zakończyło ostatecznie zacięte te walki finałowe i przyniosło nam w udziale tytuł Mistrza Okręgu, otwierając nam jednocześnie drogę do dalszych walk o tytuł Mistrza Polski, pierwszych po wojnie. Rozegrano 7 meczy, wygranych 6, przegranych 1. Stosunek bramek 24:11.

Półfinały Mistrzostw Polski.

Zaliczeni zostaliśmy do grupy Szczecin—Kielce, mając za przeciwników „Pocztowy Klub Sportowy" Szczecin i „Tęczę" Kielce. Z pierwszym wygraliśmy na boisku naszym 10:2, a z „Tęczą" w Kielcach, po zaciętej walce, 3:1. Tym samym zakwalifikowaliśmy się do czwórki finalistów o tytuł Mistrza Polski.

Finały Mistrzostw Polski.

Czwórkę finalistów stanowiły kluby „AKS." Chorzów, „Polonia" Warszawa, „ŁKS." Łódź i „Warta". Stawka była wielka. Walczyliśmy w pierwszej fazie nieszczególnie, pod koniec natomiast drużyna nasza demonstrowała wysoką klasę. Gdyby nie niepowodzenia początkowe, gdyby drużyna nasza wówczas już znajdowała się w swej szczytowej formie, śmiało możemy twierdzić, że tytuł mistrzowski przypadł by nam w udziale. W każdym razie, uzyskanie drugiego miejsca i tytułu Wicemistrza Polski w tych naprawdę trudnych warunkach, jest wielkim



Czy znacie ich? — To nasi piłkarze, którzy w ciężkich bojach wywalczyli zaszczytne tytuły Mistrza Okręgu Poznańskiego i Wicemistrza Polski na rok 1946.

Lewa od góry: Danielak, Jankowiak, Witkowski, Smólski, Koźmiński, Staniak, Wojciechowski, Gierak.

Środek od góry do końca: Kaźmierczak, Gendera, Czapczyk, Weiss, Dusik, Ićkowiak, Kaczmarek, Podeszwa, Lis, Groński, Krystkowiak, Szulc.

sukcesem. Oceniając więc należycie wysiłek i ambicję, włożone w osiągnięcia roku sprawozdawczego, składamy na tym miejscu drużynie naszej nasze najgorętsze podziękowanie. Osiągnęliśmy następujące wyniki: z „AKS." Chorzów 1:6 i 2:2, „ŁKS." Łódź 3:4 i 6:2, „Polonią" Warszawa 2:1 i 2:2. Razem 6 spotkań, z czego po 2 wygrane, remis i przegrane i stosunek bramek 16:17.

Z uwagi na zdobycie w pierwszych powojennych mistrzostwach Polski w roku 1946 tytułu wicemistrza, nie od rzeczy będzie, podać osiągnięcia nasze w sporcie polskim od chwili powstania ekstraklasy, t. j. od roku 1927. Przedstawiają się one następująco:

Rok 1927 — 3 miejsce	Rok 1934 — 7 miejsce
„ 1928 — 2 „	„ 1935 — 3 „
„ 1929 — 1 „	„ 1936 — 3 „
„ 1930 — 5 „	„ 1937 — 4 „
„ 1931 — 7 „	„ 1938 — 2 „
„ 1932 — 3 „	„ 1939 — 3 „ *)
„ 1933 — 7 „	„ 1946 — 2 „

Mistrzostwa B-klasy.

II. drużyna, mimo licznych zmian w składzie, powtórzyła sukces swój z roku 1945, zajmując w rozgrywkach wiosenno-jesiennych, pierwsze miejsce w swej klasie. Wyniki przez nią uzyskane świadczą o wielkiej ambicji i zapale, włożonym do walki i wystawiają jej najlepsze świadectwo. Osiągnęła ona następujące rezultaty z II. drużynami: „Dębu" 6 : 2 i 8 : 2, „Sanu" 4 : 1 i 5 : 4, „Admiry" 2 : 3 i 0 : 1, „Zjednoczonych" 8 : 1 i 4 : 1, „KKS." pozn. 0 : 4 i 5 : 4, „Polonii" pozn. 4 : 3 i 7 : 1, „Unii" Swarzędz 3 : 0 w. o. i 0 : 7. Na 14 meczy wygrała 10, przegrała 4, uzyskując stosunek bramek 56 : 34.

Rozpisane mistrzostwa jesienno - wiosenne Okręgu w kl. B, ukończone zostały w roku sprawozdawczym w I-szym rzucie, t. j. jesiennym. Nasze rezerwy występowały już w składzie normalnym, uzyskując następujące wyniki: z „KKS." Leszno 5 : 0, „Lubońskim K. S." 3 : 1, „Zjednoczonymi" 6 : 3, „Sanem" 5 : 1, „Admirą" 12 : 1, „HCP" 2 : 3 i „KKS." pozn. 4 : 4. Na 7 gier wygrała 5, remisowała 1, przegrała 1. Stosunek bramek 37 : 13.

Mistrzostwa C-klasy.

III. drużyna brała udział w mistrzostwach jesienno-wiosennych 1946/47. Zrazu należycie nieskompletowana, walczyła ze zmiennym szczęściem. Na 6 gier wygrała 3, przegrała 3, wywal-

*) Za podstawę wzięto najmniejszą ilość straconych punktów w rozegranych meczach do chwili wybuchu wojny (1. 9. 39). Według tego obliczenia zajmuje: I. miejsce Wisła, mając na 12 gier 8 strac. i 16 zdob. pkt. i stos. bram. 31 : 20, II. AKS., 12 gier, pkt. 9 strac. i 15 zdob. i stos. bram. 30 : 14, III. Warta, 12 gier, pkt. 9 strac. i 15 zdob. i stos. bramek 34 : 21.



Na uroczystościach „Garbarni" w Krakowie „Warta" prowadzi pochód...



...na boisku niestety prowadziła — „Garbarnia".



Reprezentacja Kolejarzy Węgierskich na naszym boisku.

czając dodatni stosunek bramek 27 : 11. III. drużyna wygrała z „HCP." 5 : 0, „Dębem" 10 : 0, „Sanem" 8 : 0, przegrała z „Polonią" w Środzie 2 : 5, „KKS." pozn. 1 : 4 i „Blaskiem" 1 : 2. Wyniki są na ogół zadawalające i poprawią się one z całą pewnością w roku przyszłym, w którym drużyna zostanie należycie uzupełniona wartościowym narybkiem.

Spotkania towarzyskie

Wolne od gier mistrzowskich terminy wyzyskano na zawody towarzyskie, które rozgrywane w atmosferze nie tak napiętej jak mistrzowskie, dawały możność wypróbowania zawodników młodszych i zorientowania się w narybku. Cel ten przyświecał Kierownictwu szczególnie w roku sprawozdawczym, w którym więcej niż kiedykolwiek zasilać trzeba było I. drużynę materiałem z drużyn niższych. Oprócz spotkań towarzyskich miejscowych rozegrano liczne mecze pozamiejscowe ze szczególnym uwzględnieniem odzyskanych Ziem Zachodnich, przyczyniając się w ten sposób do należytego krzewienia i propagandy sportu piłkarskiego.

Zapoczątkowaniem gier towarzyskich był występ drużyny Reprezentacji Polski na boisku naszym w marcu r. ub., zasilonej zresztą naszymi czołowymi zawodnikami. Po ambitnej grze uległa drużyna nasza w stosunku 3 : 5. Z dalszych spotkań notujemy: z „Admirą" 4 : 1, „Legią" 7 : 2, „HCP." 6 : 3 i 7 : 2, „Garbarnią" w Krakowie 0 : 2, „KKS." pozn. 4 : 6, „Ruchem" z W. Hajduk 3 : 3, „Białym Orłem" w Koźminie 6 : 3 i 5 : 0, „Cracovią" w Krakowie 1 : 1, „Wisłą" w Krakowie 0 : 7 (ostatnie 2 mecze odbyły się w ramach jubileuszu „Wisły", skład drużyny naszej był wybitnie rezerwowy), „Orkanem" w Puszczykowie 8 : 0, „Cuiavią" w Inowrocławiu 15 : 4, „Goplanią" w Inowrocławiu 9 : 2, drużyną wojsk saperskich 8 : 2, „Polonią" pozn. 3 : 0, „Sanem" 4 : 0. Razem 18 spotkań, z czego 12 wygranych, 2 remisy, 4 przegrane i stosunek bramek 93 : 43.

II. drużyna rozegrała następujące spotkania: z „HCP." II. 6 : 2, reprez. Wolsztyna w Wolsztynie 4 : 2, „Lub. K.S." w Luboniu 1 : 2, „KKS" w Rawiczu 6 : 4, „Milic. K. S." 2 : 4, „KKS" w Międzychodzie 0 : 2, „Poczt. K. S." w Szczecinie 0 : 1, „Stomilem" 7 : 1, „Olimpią" w Kole 4 : 3, „AKS." w Koninie 3 : 1, „Biały Orzeł" z Koźmina 7 : 1, „Dyskobolią" w Grodzisku 4 : 0, „Stellą" w Żabikowie 6 : 1, „II. Korp. Ochr. Pogr." w Krośnie 7 : 3, „Repr. Ziel.

Piłkarze miło wspominają pobyt w „ciężkim obozie" w Puszczykówku



Halo!!
dziecko zaginęło . . .



Rower i jego właścicielka
zostały zarekwirowane



Zawody w krążka
cieszyły się wielką popu-
larnościa



Nieprzeliczone tłumy wi-
dzów (nieraz i kozy) przy-
glądały się zaciętej walce



Czasami korzystano
z „tramwaju"



Najchętniej (nieraz 8 razy dziennie)
zatrzymywano się pod wiśnią.

Góry" w Zielonejgórze 5:0, „Repr. Piły" w Pile 4:2. Razem 16 gier, z czego wygr. 12, przegr. 4. Stosunek bramek 66 : 29.

III. drużyna grała z „Huraganem" w Pobiedziskach 2 : 2, „Orkanem" w Puszczykowie 8 : 3, „Milic. K. S." 7 : 2, „Pogonią 4 : 1, „Huraganem" z Pobiedzisk 7 : 3, „Polonią" w Nowym Tomyślu 1 : 8, naszymi I. juniorami 1 : 3, „Huta Szkła" z Antoninka 16 : 1. Na ogólną ilość 8 spotkań 5 wygrała, 1 remisowała i 2 przegrała, uzyskując stosunek bramek 46 : 23.

Zawody międzynarodowe.

Po raz pierwszy po wojnie nawiązaliśmy kontakt sportowy z zagranicą, rozgrywając dwa spotkania na naszym boisku. Przeciwnikami naszej drużyny były „K. S. Zidenice" (drużyna czeska), z którą przegraliśmy 3 : 8 i „Reprez. Kolej. Węgierskich", której również ulegliśmy w stosunku 0 : 4. Stwierdzić musimy, że obaj przeciwnicy nasi zademonstrowali bardzo wysoki poziom i na tle ich gry najlepiej zaobserwować mogliśmy nasze braki.

Dział Statystyczny.

Drużyny nasze rozegrały w ciągu roku 1946 ogółem 96 meczy, z czego 64 wygranych, 8 remisowych i 24 przegranych. Stosunek bramek 427 : 211. Szczegółowe zestawienie przedstawia się następująco:

Drużyna	Meczy	Wygr.	Przegr.	Remis	Stos. bramek
I.	45	29	10	6	195 : 101
II.	37	27	9	1	159 : 76
III.	14	8	5	1	73 : 34
Razem:	96	64	24	8	427 : 211

Najczęściej bronili barw Klubu:

Witkowski 38 razy, Groński 36, Gierak 36, Weiss 35, Dutkiewicz 35, Gendera 34, Smólski 32, Poprawa 32, Staniak 32, Ratajczak H. 30 i Melosik 30.

We wszystkich spotkaniach najwięcej bramek zdobyli:

Gendera 55, Jóźwiak R. 35, Smólski 33, Czapczyk 32, Skrzypniak 32, Gierak 31, Kaczmarek M., Melosik i Sierant po 23, Kaźmierczak 22.

RAZ DLA ODMIANY PO CYWILNEMU...







Pobyty w Koźminie należały do bardzo miłych. Potwierdzają to zamieszczone fragmenty.





Drużyna pierwsza — wygrała mecz. — Drużyna „starszych panów" — wygrała nawet w lepszym stosunku. — Panie zdobyły punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika w Koźminie. — Ktoś powiedział dobry żart, a śmiech to zdrowie.

Zawody międzypaństwowe.

W reprezentacji Polski, udającej się do Francji (na tournee) brali z naszych zawodników udział: Gendera (brał udział w 8 spotkaniach), Smólski (w 8-iu), Kaźmierczak (w 6-ciu) i Weiss (w 4-ch).

Zawody międzyokręgowe.

W licznych zawodach reprezentacji Poznania brali udział: 7.4.46 z Krakowem w Poznaniu: Dusik i Groński. 3. 5. z Zagłębiem Dąbrowskim w Poznaniu: Jankowiak, Dusik, Groński i Witkowski. 9. 5. z Śląskiem w Poznaniu: Dusik i Groński. 7. 7. z Krakowem w Poznaniu: Jankowiak, Weiss, Kaźmierczak, Groński, Gendera i Smólski. 28. 7. z Śląskiem na Śląsku: Dusik, Groński, Gendera, Kaźmierczak i Smólski. 1. 9. z Warszawą w Poznaniu: Dusik, Kaźmierczak, Gendera, Weiss, Smólski, Staniak, Witkowski. 22. 9. z Krakowem w Krakowie: Dusik, Kaźmierczak, Staniak, Gendera, Czapczyk. 3. 11. z Śląskiem w Poznaniu: Staniak, Kaźmierczak, Czapczyk, Smólski i Groński.

Odznaczenia.

Na rocznym Walnym Zebraniu Klubu odznaczeni zostali następujący członkowie Kierownictwa za pracę organizacyjną:

Kol. Bilski Kazimierz — honorowym członkiem Klubu i złotą odznaką,

Kol. Ślebioda Wł. za 10 lat — odznaką złotą,
„ Zieliński Fl. za 10 lat — odznaką złotą,
„ Grząślewicz Wł. za 5 lat — odznaką srebrną.

Następujących zawodników uczczono odpowiednimi upominkami:

Kol. Danielaka P. za rozegr. w barwach Klubu 400 meczy,
„ Genderę B. za rozegr. w barwach Klubu 200 meczy,
„ Kaźmierczaka St. za rozegr. w barwach Klubu 100 meczy.

Stosunek do władz piłkarskich.

Stosunki nasze z władzami piłkarskimi tut. Okręgu układały się nie z naszej winy nie tak harmonijnie, jak w latach ubiegłych. Dziwne nastawienie władz tutejszych do Klubu naszego nie ma precedensu w historii. W roku sprawozdawczym Klub nasz nie miał swych przedstawicieli tak w Zarządzie Okręgu jak W. G. i D. Wszelkie za tym sprawy nas dotyczące rozpatrywano w naszej nieobecności, a powzięte uchwały były nieraz pogwałceniem przepisów statutowych i postanowień i wymagały z naszej strony wnoszenie odwoływań wzgl. protestów. Usiłowania nasze, podjęte swego czasu celem usunięcia wszelkich niedomagań i wejścia na drogę zgodnej współpracy pozostały bezowocne. W Polskim Związku Piłki Nożnej zasiadał w komisji rewizyjnej kol. mec. Seydlitz.

Skład Kierownictwa Sekcji.

Skład osobowy Kierownictwa Sekcji w roku sprawozdawczym był następujący:

Kierownik — Ślebioda Władysław, zastępcy Tuczyk Stefan i Sobkiewicz Władysław, sekretarz — Zieliński Florian, zastępca — Ratajczak Józef, kronikarz — Strugarek Antoni, gospodarz — Durka Antoni, który później ustąpił a jego miejsce objął Horęziak Lubomir, opiekun młodzieży — Bilski Kazimierz, zastępcy — Grząślewicz Włodzimierz i Walkowiak Bogdan. Ostatni ustąpił w ciągu roku i miejsce to pozostało nie obsadzone. Referentem

wyszkoleniowym — Śmiglak Kazimierz. Resortowo podlegała sekcja wiceprezesowi kol. Marcinkowskiemu.

Stałymi opiekunami poszczególnych drużyn byli: I. — inż. Mocydlarz, II. — Włodarczyk Józef, III. — Przykucki Henryk.

Poza R. W. Z. Sekcji odbyło się 40 posiedzeń Kierownictwa i liczne schadzki drużyn.

Oddział młodzieży.

Opiekunem młodzieży na rok 1946 wybrany został ponownie kol. Bilski Kazimierz, mając jako zastępców kol. Grząślewicza Włodzimierza i Walkowiaka Bogdana. Ten ostatni, po krótkim pobycie



Nasza przyszłość

...ochoczo biegnie na zbiórkę...



...aby uważnie wysłuchać wskazówek i instrukcyj kolegów Śmiglaka K. i Opiekuna Bilskiego.



II. drużyna młodzików.

Stoją: Kierownik oddziału młodzieży K. Bilski, Róžczka, Andrzejewski, Balcerowski, Nowodworski, Flaum, Antkowiak, Witczak, Woźniak, zast. kier. Grząślewicz.

Klęczą: Gulczyński, Sieja, Otto.

w oddziale młodzieży, zrezygnował z dalszej współpracy, tak, że skład pozostał do końca roku dwuosobowy. Wychowanie młodzieży naszej na przyszłych reprezentantów jest zadaniem bardzo zaszczytnym i żałować należy, że do tej pracy nie garną się ci koledzy, którzy ukończyli swą karierę piłkarską i doświadczeniem swoim i znajomością rzeczy, mogli by oddać wielkie usługi klubowi i młodzieży.

Tak jak w roku 1945, natrafiał oddział młodzieży w swej pracy na wielkie trudności, szczególnie boiskowe. W związku z częstym oddawaniem boiska na imprezy bratnich towarzystw, na imprezy naszej sekcji bokserskiej, jak niemniej na zawody drużyn seniorów, nie mogła praca w terenie być przeprowadzona po myśli założeń oddziału. Uważamy tu za rzecz słuszną pomyśleć o naszym małym boisku, którego uporządkowanie i oddanie do dyspozycji naszej młodzieży winno być nakazem chwili. Dezyderat ten przedstawiamy Zarządowi Klubu i znając jego zrozu-

mienie dla potrzeb młodych naszych piłkarzy, wierzymy w niedalekie zrealizowanie naszego postulatu. Dopóki trwać będzie stan obecny, sytuacja na tym polu nie ulegnie zmianie na lepsze, gdyż wziąć musimy pod uwagę, że napływ młodzieży w szeregi nasze nie ustaje. O tym świadczą najlepiej poniższe cyfry. Kiedy w roku 1945 oddział młodzieży liczył 166 zawodników, liczba ich wzrosła w roku sprawozdawczym do imponującej cyfry 525. Musimy więc stworzyć takie warunki w tym resorcie, aby praca przy takiej liczbie wydała naprawdę najlepsze rezultaty. Tego wymaga przyszłość klubu naszego.

Niezrozumiałym było pociągnięcie tut. władz Okręgu, nakazujące rozgrywanie finałów mistrzostw juniorów w okresie największych upałów, w okresie, w którym młodzież, korzystając z wakacyj szkolnych, zupełnie słusznie opuszcza miasta, udając się na różne obozy i kolonie, dla nich specjalnie urządzane. Z tego też powodu nasza I. drużyna juniorów, która zakwalifikowała się do finałów, musiała niejednokrotnie występować w składzie całkowicie zdekompletowanym, zasilonym nawet młodzikami. Skoro więc na klubach ciąży obowiązek otaczania powierzonej im młodzieży największą opieką, natenczas w pierwszym rzędzie przykładem służyć muszą w tym kierunku nasze władze sportowe, pomnąc, że młodzież tę, wycieńczoną po blisko 6-cioletniej okupacji, należy oszczędzać.

Mimo to zdołaliśmy powtórzyć nasz sukces zeszłoroczny i zdobyć ponownie tytuł mistrza juniorów tutejszego Okręgu, bez utraty punktu. Za tą ambitną walkę należy się specjalne podziękowanie tym wszystkim zawodnikom, którzy do tego walnego zwycięstwa się przyczynili.

II. drużyna juniorów, w stosunku do roku 1945, rozegrała stosunkowo mało meczy. Przyczyny tego stanu nakreślone zostały na wstępie naszego sprawozdania. Poza tym dużo czasu zajmowało szkolenie naszej najmłodszej generacji, wśród której wyszukiwano narybku dla drużyn juniorów przed czekającymi mistrzostwami w nowym sezonie. O ile weźmiemy pod uwagę, że **I. drużyna młodzików** rozegrała ogółem 14 spotkań, z których przegrała tylko 2, zwyciężając nieraz I. i II. drużyny juniorów innych klubów, to możemy z spokojem oczekiwać przyszłych rozgrywek. Dalsze drużyny młodzików to jeszcze chłopcy, których otoczyć trzeba troskliwą opieką.

Na apel Kierownictwa o ufundowanie pucharów dla tych najmłodszych drużyn naszych pospieszyli z ofiarami następujący

członkowie: Kozłowski Władysław, Horęziak Lubomir, Ratajczak Józef, Skrzypczak Tomasz, Groński Kazimierz. Kierownictwo Sekcji składa na tym miejscu wymienionym serdeczne podziękowanie.

Statystyka.

I. drużyna juniorów rozegrała ogółem 23 spotkania, z czego:

mistrz.	14	wygr.	13	remis	1	przegr.	—	stos. br.	72 : 15
towarz.	9	wygr.	9	remis	—	przegr.	—	stos. br.	37 : 4
Razem	23	wygr.	22	remis	1	przegr.	—	stos. br.	109:19

W drużynie brało udział 21 zawodników. Bramki zdobyli: Jóźwiak 30, Gierak 26, Melosik 19, Rybacki 13, Ptak 9, Radtke 7, Stachowiak i Skrzypiński po 2, Podbiera 1.

II. drużyna juniorów rozegrała 4 spotkania towarzyskie, z czego 2 wygr. i 2 przegr. Stosunek bramek 9 : 7.



I. drużyna juniorów — Mistrz Okręgu 1946.

Kapitan drużyny: E. Wdowicki, M. Mrowiec, K. Radtke, J. Skrzypiński, T. Sztaba, J. Melosik, J. Matuszewski, H. Olszewski, D. Gierak, R. Jóźwiak, K. Ptak.

W tej drużynie brało udział 20 zawodników. Bramki zdobyli: Scheffler 3, Fiebig 2, Podbiera, Niedziela, Gierak i Mełosik po 1.

I. **drużyna młodzików** rozegrała 14 spotkań towarzyskich, z czego 8 wygr., 4 remis i 2 przegr. Stosunek bramek 44 : 16. W tej drużynie brało udział 23 graczy, a mianowicie: Kopa H., Jankowiak A. i Paczyński J. po 13 razy. Gulczyński Z., Wandas T. i Jędrzejczak Z. po 12. Murzynowski T., Czerwiński T., Krzyżagórski S. i Cichowicz A. po 10, Kotula R., Rosik E., Różczka Z. po 7, Kajdasz B. 6, Wrona E. 4, Konieczny S., Jankowiak J., Andrzejewski A. po 3, Koniczka Z., Drożdż A., Godzich M., Piotr M. i Nowodworski Cz. po 1.

Bramki zdobyli: Jędrzejczak 10, Murzynowski 8, Wandas i Kajdasz po 7, Paczyński, Różczka i Jankowiak A. po 4.

II. **drużyna młodzików** rozegrała 7 spotkań towarzyskich, wygrywając 2, remisując 3 i przegr. 2. Stosunek bramek 11 : 9. W tej drużynie grało 35 zawodników i to: Nowodworski i Różczka po 6 razy, Woźniak 5, Nowaczewski, Książkiewicz i Krzyżagórski po 4, Drożdż, Ptak Z., Gulczyński Z., Cichowicz, Godzich, Otto, Balcerowski i Antkowiak B. po 3, Konieczka, Kajdasz, Kopa, Paczyński, Piotr M., Andrzejewski A., Sieja, Flaum i Witczak po 2, Rosik E., Matuszak, Jędrzejczak, Pożega Z., Krawczyk, Czerwiński, Kowalski Z., Konieczny S., Wojciechowski M., Kotula i Stasiński po 1. Bramki zdobyli: Różczka 4, Ptak, Książkiewicz, Nowodworski, Kajdasz, Cichowicz, Paczyński i Witczak po 1.

Do reprezentacji juniorów tut. Okręgu Team A c/a Team B (4 : 1) wyznaczeni zostali: Mrowiec, Matuszewski, Wdowicki, Radtke, Olszewski, Melosik, Jóźwiak, Ptak i Gierak. Z zawodników naszych bramki zdobyli: Gierak 2 i Jóźwiak 1.

Ogólne zestawienie wyników wszystkich naszych drużyn, występujących w roku 1946, przedstawia się następująco:

drużyna I	— meczy 45	wygr. 29	przegr. 10	remis 6	st. br.	196 : 101
„ II	— „ 37	„ 27	„ 9	„ 1	„	159 : 76
„ III	— „ 14	„ 8	„ 5	„ 1	„	73 : 34
„ j. I	— „ 23	„ 22	„ —	„ 1	„	109 : 19
„ j. II	— „ 4	„ 2	„ 2	„ —	„	9 : 7
„ mł. I	— „ 14	„ 8	„ 2	„ 4	„	44 : 16
„ mł. II	— „ 7	„ 2	„ 2	„ 3	„	11 : 9
Ogółem:	meczy 144	wygr. 98	przegr. 30	rem. 16	st. br.	601 : 262

Wykaz ilości rozegranych meczy, łącznie juniorów:

Nazwisko	Ogółem do r. 1945	Mistrzowskie I.	Mistrzowskie II.	Mistrzowskie III.	Mistrzowskie jun.	Międzyn.	Towarzyskie I.	Towarzyskie II.	Towarzyskie III.	Towarzyskie jun.	Razem	Ogółem
1. Fontowicz M.	578	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	578
2. Danielak P.	381	12	—	—	—	2	13	1	—	—	28	409
3. Nawrat J.	348	5	2	—	—	1	5	—	—	—	13	361
4. Włodarczyk J.	328	—	2	—	—	—	—	1	—	—	3	331
5. Nowicki E.	307	2	9	—	—	—	3	6	—	—	20	327
6. Hoedt B.	230	—	13	—	—	—	1	9	—	—	23	253
7. Gendera B.	195	21	—	—	—	2	11	—	—	—	34	229
8. Kaźmierczak St.	172	19	—	—	—	2	6	—	—	—	27	199
9. Matuszak M.	180	1	4	—	—	—	1	7	—	—	13	193
10. Lis K.	168	6	—	—	—	—	4	—	—	—	10	178

Wykaz ilości rozegranych meczy, łącznie juniorów:

Nazwisko	Ogółem do r. 1945	Mistrzowskie				Międzyn.	Towarzyskie				Razem	Ogółem
		I.	II.	III.	jun.		I.	II.	III.	jun.		
11. Wojciechowski Wł.	137	10	2	—	—	2	2	4	—	—	20	157
12. Gabryelewicz T.	152	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	153
13. Koźmiński A.	108	9	4	—	—	—	9	3	—	—	25	133
14. Szulc Z.	98	10	2	—	—	—	8	2	—	—	22	120
15. Smólski B.	76	20	—	—	—	2	10	—	—	—	32	108
16. Jaskowski M.	92	1	1	—	—	—	3	1	—	—	6	98
17. Poprawa A.	66	—	17	—	—	—	1	13	1	—	32	98
18. Twórz E.	88	1	—	—	—	—	6	—	—	—	7	95
19. Jankowiak M.	57	16	—	—	—	2	9	—	—	—	27	84
20. Staniak W.	45	13	3	—	—	2	8	6	—	—	32	77
21. Witkowski M.	38	20	1	—	—	2	14	1	—	—	38	76
22. Groński K.	36	21	—	—	—	2	13	—	—	—	36	72
23. Weiss T.	33	19	—	—	—	2	13	1	—	—	35	68
24. Podeszwa W.	28	12	2	—	—	—	8	5	—	—	27	55
25. Dusik M.	20	14	—	—	—	—	11	—	—	—	25	45
26. Mielcarski J.	17	—	11	4	—	—	—	10	2	—	27	44
27. Kaczmarek H.	24	7	1	—	—	—	8	2	—	—	18	42
28. Wojtyniak St.	31	1	7	—	—	—	1	1	—	—	10	41
29. Dutkiewicz T.	1	1	13	5	—	—	1	12	2	1	35	36
30. Gierak D.	—	4	1	1	12	2	5	1	1	9	36	36
31. Sierant F.	13	2	12	—	—	—	2	5	—	—	21	34
32. Rosik J.	—	2	11	—	—	1	6	11	—	—	31	31
33. Ratajczak H.	1	5	10	—	—	—	2	13	—	—	30	31
34. Mrowiec M.	1	—	3	2	13	—	—	3	—	8	29	30
35. Melosik J.	—	2	1	—	10	—	6	1	—	10	30	30
36. Zugehoer S.	26	—	3	—	—	—	—	—	—	—	3	29
37. Jóźwiak R.	—	—	1	2	11	—	—	1	1	10	26	26
38. Jędrzejewski Z.	1	2	9	3	—	—	—	6	3	—	23	24
39. Mikołajczak L.	12	—	12	—	—	—	—	—	—	—	12	24
40. Ptak K.	—	—	—	1	13	—	—	—	—	10	24	24
41. Sztaba T.	—	—	—	3	9	—	—	—	2	9	23	23
42. Radtke K.	—	—	—	3	13	—	—	—	—	7	23	23
43. Matuszewski J.	—	—	—	—	12	—	1	—	—	8	21	21
44. Czapczyk H.	—	12	1	—	—	—	7	—	—	—	20	20
45. Ićkowiak R.	—	4	5	—	—	—	1	10	—	—	20	20
46. Pieluszyński M.	17	—	2	—	—	—	1	—	—	—	3	20
47. Wdowicki E.	—	—	—	—	11	—	—	—	—	9	20	20
48. Krystkowiak F.	—	4	8	—	—	—	1	6	—	—	19	19
49. Janiak M.	2	—	12	—	—	—	—	5	—	—	17	19
50. Politowicz J.	—	—	9	—	—	—	—	10	—	—	19	19
51. Skrzypek Z.	—	—	6	3	—	—	—	5	4	—	18	18
52. Skrzypniak M.	—	—	6	—	—	—	5	5	—	—	16	16
53. Rybacki H.	—	—	—	—	8	—	—	—	—	8	16	16
54. Olszewski H.	—	—	—	—	10	—	—	—	—	6	16	16

Wykaz ilości rozegranych meczy, łącznie juniorów:

Nazwisko	Ogółem do r. 1945	Mistrzowskie I.	Mistrzowskie II.	Mistrzowskie III.	Mistrzowskie jun.	Międzyn.	Towarzyskie I.	Towarzyskie II.	Towarzyskie III.	Towarzyskie jun.	Razem	Ogółem
55. Wojciechowski M.	2	—	—	4	—	—	—	1	8	—	13	15
56. Kaczmarek M.	—	—	1	4	—	—	—	1	8	—	14	14
57. Pawlik R.	11	—	—	1	—	—	—	—	2	—	3	14
58. Czapliński M.	—	—	4	2	—	—	—	1	7	—	14	14
59. Andrzejewski B.	—	—	1	5	—	—	—	2	5	—	13	13
60. Niedziela Z.	—	—	—	—	9	—	—	—	—	4	13	13
61. Konieczny St.	—	—	4	—	—	—	1	2	5	—	12	12
62. Frankowski St.	4	—	—	2	—	—	—	—	5	—	7	11
63. Kowalski St.	—	—	—	—	10	—	—	—	—	1	11	11
64. Baksalary M.	—	—	1	4	—	—	—	—	5	—	10	10
65. Pożega E.	3	—	—	—	—	—	—	2	5	—	7	10
66. Skrzypiński J.	—	—	1	1	2	—	—	1	—	5	10	10
67. Majcherek W.	—	—	3	—	—	—	3	3	—	—	9	9
68. Wrona E.	—	—	—	—	5	—	—	—	—	4	9	9
69. Pokrywka	5	—	—	—	—	—	2	1	—	—	3	8
70. Kmieć E.	—	—	1	1	—	—	—	—	6	—	8	8
71. Marcinkowski H.	—	—	—	1	—	—	—	1	6	—	8	8
72. Nowak W.	—	—	4	1	—	—	—	—	1	—	6	6
73. Nawrocki W.	—	—	—	—	2	—	—	—	—	4	6	6
74. Stachowiak J.	—	—	—	—	2	—	—	—	—	4	6	6
75. Kajdasz B.	—	—	—	—	2	—	—	—	—	4	6	6
76. Nowak W.	—	—	4	1	—	—	—	—	1	—	6	6
77. Muszyński T.	—	—	—	—	—	—	3	2	—	—	5	5
78. Jęchorek Z.	—	1	—	2	—	—	—	1	1	—	5	5
79. Sobalak B.	—	—	—	2	—	—	—	—	3	—	5	5
80. Czechlewski J.	3	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	4
81. Szpyrkowicz S.	—	—	3	1	—	—	—	—	—	—	4	4
82. Bielecki Z.	—	—	—	3	—	—	—	—	1	—	4	4
83. Podbiera B.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	4	4
84. Fiebig H.	—	—	—	—	1	—	—	—	—	3	4	4
85. Scheffler H.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	4	4
86. Krawczyk B.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	4	4
87. Pawłowski B.	—	—	—	2	—	—	—	—	1	—	3	3
88. Maciejewski J.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3	3
89. Wodarz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3	3
90. Pospieszyński	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	2
91. Bartkowiak M.	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	2
92. Wieczorek	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	2	2
93. Włodarczak T.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2	2
94. Torz Z.	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	1
95. Andrzejak	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1
96. Pobuta	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	1
97. Nowak Z.	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	1
98. Kwintkiewicz Z.	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	1

SEKCJA BOKSERSKA

Kierownictwo sekcji napotykało w roku sprawozdawczym na duże trudności organizacyjne i sportowe. Uchybienia organizacyjne wywołane zostały brakiem w kierownictwie odpowiednich ludzi na właściwych stanowiskach. W przyszłości należy więcej uwagi zwrócić na lepszy dobór członków kierownictwa i do jego grona wybierać tylko takich, co do których nie będziemy mieli wątpliwości, że z dużo większym zapałem i inicjatywą przyczynią się do lepszego rozwoju naszej sekcji bokserskiej.

Osiągnięcie pełnego efektu sportowego uniemożliwione było nam jedynie z braku odpowiedniego stałego trenera. Treningi naszych zawodników prowadzone były kolejno przez kolegów: Stępniaka, Szymurę, Tulińskiego i Kaliniaka i chociaż każdy z nich starał się jak najlepiej wywiązać się z powierzonego obowiązku, to jednak częsta zmiana wpłynęła na brak w przeprowadzonych treningach jakiejkolwiek akcji w podniesieniu formy, zwłaszcza naszych czołowych zawodników. Starania nasze jak i zarządu klubu w pozyskaniu trenerów jak: Stamma lub Szydły, nie osiągnęły pozytywnych rezultatów.

Na szczególne wyróżnienie zasługują jedynie organizowane przez nas kursy bokserskie. Kursy te prowadzone były zawsze na wysokim poziomie i cieszyły się dużą frekwencją nowych adeptów boksu. Bardzo poważne zasługi położył tutaj wychowawca młodzieży kol. Jan Arski, który wywiązał się z powierzonego obowiązku jak najlepiej, ku zupełnemu naszemu zadowoleniu i z tego miejsca składamy mu nasze najszczersze podziękowanie. Jak z dalszej części naszego sprawozdania wynika, zdobywaliśmy we wszystkich zawodach I-go kroku bokserskiego zawsze największą ilość pierwszych miejsc. Szczycić możemy się tym, że posiadamy w okręgu poznańskim najlepiej wyszkolony i bardzo obiecujący narybek bokserski, który stanowić będzie ostoję naszej sekcji. Bez cienia przesady twierdzić możemy, że tylko dzięki temu narybkowi, hegemonię sportu pięściarskiego w naszym okręgu dzierżyć będziemy w naszym ręku długie lata.

Treningi naszej sekcji zmuszeni byliśmy przenieść w październiku br. z sali Studium Wychowania Fizycznego do sali gimnastycznej Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Śniadeckich, którą uzyskaliśmy tylko dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się dyrektora wspomnianego gimn. p. Eisbrenera. Sala ta, niestety, dotąd jeszcze nie jest całkowicie wyremontowana, przyczym jest nieopalana i tym też tłumaczy się nikła frekwencja zawodników na treningach. Sekcja

odczuwa ponadto bardzo poważny brak przyrządów, jak i również odpowiedniego sprzętu dla przeprowadzenia racjonalnych treningów.

Niemniejszą bolączkę stanowi brak większej sali sportowej, umożliwiającej nam urządzanie poważniejszych imprez bokserskich, co w konsekwencji utrudniło nam wykazanie istotnej żywotności naszej sekcji. Jedyna impreza bokserska, zorganizowana przez nas w sali z A. S. O. Ołomuniec wykazała, że stojąca nam do dyspozycji sala jest za szczupła, by pomieścić mogłaby wszystkich entuzjastów sportu pięściarskiego. Wypada jeszcze dodać, że imprezy bokserskie cieszą się od normy przedwojennej o 100% większą frekwencją. Pozostałe poważniejsze imprezy organizowaliśmy na własnym boisku, co zawsze połączone było z dużym ryzykiem finansowym i wielką troską o jaknajlepsze warunki atmosferyczne.

Z tych to przyczyn dla podtrzymania formy swoich czołowych zawodników zmuszone było kierownictwo kontraktować jedynie zawody wyjazdowe, co w konsekwencji wpłynęło na to, że sekcja nasza albo wogóle, lub też w najlepszym wypadku wykazała minimalną rentowność.

Nie zapomnieliśmy o nawiązaniu kontaktu z klubami zagranicznymi. Poważnym sukcesem organizacyjnym to fakt, że WARTA, jako pierwszy klub polski gościła po wojnie w Czechosłowacji, na Węgrzech, oraz we Francji. Sukcesy sportowe, osiągnięte przez naszych zawodników zagranicą zasługują na specjalne wyróżnienie i znajdą odpowiednie odzwierciedlenie w dziale statystycznym niniejszego sprawozdania.

DZIAŁ STATYSTYCZNY.

Skład kierownictwa sekcji.

W okresie sprawozdawczym przedstawiał się skład kierownictwa sekcji następująco:

Kierownik: — kol. Tadeusz Suszczyński (wybrany na rocznym walnym zebraniu klubu).

Zastępca kierownika: — kol. Władysław Masłowski (pełniący równocześnie funkcję kierownika technicznego).

Sekretarz: — kol. Jan Bernard.

Kronikarz: — kol. Henryk Luziński.

Gospodarz: — kol. Zygmunt Mospan.

Radny: — kol. Antoni Kaliniak.

W ciągu kadencji dokooptowano na stanowisko:
Referenta młodzieży: — kol. Tadeusza Rogalskiego.
Zastępcę sekretarza: — kol. Henryka Sitka.
Radnego: — kol. Bernarda Gostyńskiego.
Zastępcę gospodarza: — kol. Stanisława Kaczmarkiewicza.

Zebrań kierownictwa notowaliśmy w br. jedenaście. Oprócz tego każdorazowo, w razie potrzeby, zbierali się członkowie kierownictwa dla załatwienia bieżących spraw.

Prócz walnego zebrania sekcji zwołane zostały dwa specjalne nadzwyczajne zebrania.

Przeprowadzono dwukrotnie badanie lekarskie zawodników i tu wypada nam złożyć najszczersze podziękowania pp. Dr Gajewczykowi i Dr Kruszczyńskiemu za łaskawe bezinteresowne przeprowadzenie badań lekarskich, również na organizowanych przez nas zawodach, jak i kursach nowicjuszy.

Stosunek do władz bokserskich.

Stosunek nasz do władz bokserskich tak PZB. jak i POZB. był zawsze poprawny i lojalny. Z ramienia Klubu naszego zasiadali

w Polskim Związku Bokserskim:

kol. Karol Bielewicz — jako wiceprezes i przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich
ś. p. kol. Franciszek Głowacki — jako drugi wiceprezes PZB.
kol. Tadeusz Suszczyński — jako kapitan sportowy
kol. Karol Adamski — jako przewodn. Wydziału Sportowego
kol. Marian Tuliszka — jako skarbnik
kol. Antoni Kaliniak — jako referent wyszkoleniowy.

Na tym miejscu pragniemy uczcić pamięć śp. Franciszka Głowackiego, którego nieubłagana śmierć wyrwała nam w sile wieku z naszych szeregów. Zmarły był jednym z najwięcej oddanych nam ludzi, który z całym zapałem i poświęceniem pracował dla dobra sportu pięściarskiego.

W Poznańskim Okręgowym Związku Bokserskim zasiadali:

kol. Tadeusz Suszczyński — jako wiceprezes
kol. Jan Bernard — jako przewodniczący Wydziału Sportowego
kol. mgr. Jacek Kowalski — jako przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich
kol. Zygmunt Mospan — jako gospodarz

śp. Franciszek Głowacki — jako przewodn. komisji rewizyjnej
kol. mgr. Wincenty Olszański — jako członek Wydziału Sport.
kol. por. Henryk Cendlak — jako członek Wydziału Sportowego.

Zawody międzypaństwowe.

W roku 1946 odbyły się tylko 3 spotkania międzypaństwowe i to w dniu 20. 1. 46 r. Polska — Czechosłowacja w Pradze, w których udział wzięli: kol. Koziołek, zwyciężając na punkty Karlicka w wadze lekkiej, oraz kol. Szymura, zwyciężając w wadze półciężkiej Rademachera również na punkty. Spotkanie to zakończyło się porażką dla Polski w stosunku 7:9.

W drugim spotkaniu ze Szwecją w Sztokholmie w d. 15. 12. 46 r. zremisowała Polska w stosunku 8:8, przyczem barwy Polski bronił z naszego klubu kol. Szymura, przegrywając swoje spotkanie przez dyskwalifikację z Bengtssonem. W dniu 18. 12. 46 r. w spotkaniu Polska północna — Szwecja północna i to w Norrköpping zakończone zwycięstwem Polski w stosunku 10:6 Szymura pokonał swego przeciwnika Lauterlundem już w 1-szym starciu przez k. o.

W dn. 19—22. 9. 46 r. startowali zawodnicy nasi Koziołek i Szymura w Turnieju Słowiańskim w Pradze. Szymura po pokonaniu w wadze półciężkiej Krzeli (Jugosławia) na punkty, oraz na skutek niestawienia się do walki Netuki (Czechosłowacja) i Czudinowa (ZSRR) zdobywa tymsamym tytuł mistrza wszechsłowiańskiego.

Koziołek osiągnął z Kralickiem (Czechosłowacja) wynik remisowy, natomiast uległ w 1-szym starciu przez techn. k. o. z Greinerem (ZSRR) i na punkty z Sovliańskim (Jugosławia).

Szymura	6	spotkań	5	wygranych	—	remis	1	przegrane
Koziołek	6	„	1	„	1	„	2	„

Zawody reprezentacyjne okręgu.

Jak zwykle zawodnicy nasi stanowili trzon drużyny reprezentacyjnej okręgu poznańskiego. W okresie sprawozdawczym rozegrane zostały następujące zawody:

10. 3. 1946 r. Poznań — Gdańsk wynik 7:7

Kordylewski przegrywa na punkty z Sowińskim
Dominiak zwycięża na punkty Iwańskiego
Frankowski przegrywa przez t. k. o. z Antkiewiczem
Koziołek zwycięża na punkty Zielińskiego
Sobczak przegrywa przez dyskwalifikację z Boradajkiewiczem
Szymura pokonał w drugim st. przez t. k. o. Stopę.

19. 5. 1946 r. Pomorze — Poznań 10:6

Kordylewski przegrywa na punkty z Borowiczem
Dominiak przegrywa na punkty z Jóźwiakiem
Wojnowski przegrywa na punkty z Leczkowskim
Vogt przegrywa na punkty z Sowińskim
Jarecki przegrywa na punkty z Wiklińskim
Sobczak wygrywa na punkty z Bednarzem
Szymura wygrywa w 1 starciu przez k. o. z Zmoszyńskim

1. 6. 1946 r. Reprezentacja młodzików Poznań — Pomorze 9:7

Lüdke przegrywa na punkty z Gumowskim
Dominiak wygrywa na punkty z Przeźniewskim
Jarysz wygrywa na punkty z Tabaczyńskim

22. 6. 1946 r. Reprezentacja młodzików Pomorze — Poznań 8:8

Lüdke przegrywa na punkty z Gumowskim
Dominiak wygrywa na punkty z Numrychem
Turowski przegrywa na punkty z Cebulakiem

8. 9. 1946 r. Poznań — Pomorze 7:9

Koziołek przegrywa na punkty z Leczkowskim
Polus przegrywa na punkty z Sowińskim
Adamski remisuje z Cebulakiem
Sobczak pokonał na punkty Bednarza
Szymura pokonał przez k. o. w 2-gim starciu Lutobarskiego

6. 10. 1946 r. Poznań — Śląsk 4:12

Dominiak przegrywa na punkty z Grzywoczem
Vogt przegrywa na punkty z Sztolcem
Adamski pokonał na punkty Rademachera
Sobczak przegrywa z Nowarą
Klimecki pokonał na punkty Kubicę

15. 12. 1946 r. Poznań — Wielkopolska w Gnieźnie 8:6

Lüdke wygrywa na punkty z Domagalskim
Jarecki przegrywa na punkty z Krauzem
Heinze wygrywa przez k. o. z Sadziszem

29. 12. 1946 r. Śląsk — Poznań 5:11

Kordylewski remisuje z Rudnerem
Koziołek wygrywa na punkty z Krawczykiem
Adamski przegrywa na punkty z Okruszkiewiczem

Sobczak wygrywa na punkty z Kaczmarkiem
Szymura wygrywa w 1-szym starciu przez k. o. z Linką
W nadprogramowej walce Lüdke przegrywa nieznacznie na punkty z Ponanką.

W reprezentacji okręgu przedstawia się tabela udziału naszych zawodników następująco:

8:0	Szymura	4	spotkania	—	remis	4	wygrane	—	przegrane
6:4	Sobczak	5	"	—	"	3	"	2	"
4:2	Koziołek	3	"	—	"	2	"	1	"
1:5	Vogt	3	"	1	"	—	"	2	"
6:2	Dominiak	4	"	—	"	3	"	1	"
1:5	Kordylewski	3	"	1	"	—	"	2	"
3:3	Adamski	3	"	1	"	1	"	1	"
0:4	Jarecki	2	"	—	"	—	"	2	"
2:6	Lüdke	4	"	—	"	1	"	3	"
0:2	Frankowski	1	"	—	"	—	"	1	"
0:2	Wojnowski	1	"	—	"	—	"	1	"
1:0	Jarysz	1	"	1	"	—	"	—	"
0:2	Turowski	1	"	—	"	—	"	1	"
0:2	Polus	1	"	—	"	—	"	1	"
1:0	Klimecki	1	"	1	"	—	"	—	"
1:0	Heinze	1	"	1	"	—	"	—	"
34:39									

Zawody towarzyskie międzynarodowe

Pierwszy występ naszej drużyny w Czechosłowacji w lutym br. nie przyniósł barwom naszym żadnego zwycięstwa, jednak uzyskane wyniki nie kompromitują boksu polskiego. Gdyby nie tendencyjne sędziowanie walk naszych zawodników, co również prasa czeska podkreślała, to bilans naszego pierwszego startu byłby dużo korzystniejszy.

WARTA — ASO 8:8.

Kordylewski wygrywa na punkty z Mikulką
Sęk II przegrywa na punkty z Drahanem
Rogalski przegrywa na punkty z Nawratilem
Koziołek wygrywa na punkty z Ambrozem
Vogt przegrywa na punkty z Nedvedem
Sęk I przegrywa w 3-cim starciu przez k. o. z Kostką
Szymura wygrywa na punkty z Ryszawem
Klimecki wygrywa na punkty z Netuką

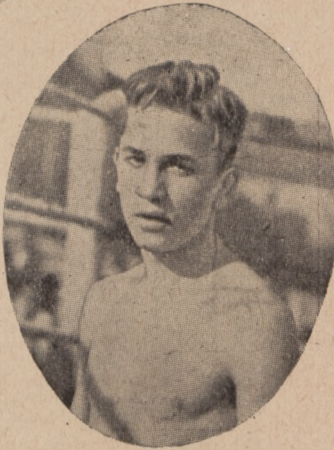
MISTRZOWIE RINGU...



Niezawodny Franek Szymura zdobył mistrzostwo w wadze półciężkiej Okręgu, Polski i Słowiańskie



Zygmunt Koziołek
Mistrz Okręgu i Polski
w wadze lekkiej



Zenon Dominiak
Mistrz Klubu i Polski
juniorów
w wadze koguciej

WARTA — BRNO 8:8

Kordylewski wygrywa na punkty z Helubasem
Rogalski wygrywa na punkty z Kupką
Koziołek wygrywa na punkty z Vydikalem
Sęk I przegrywa na punkty z Luską
Vogt remisuje z Markiem
Sobczak przegrał na punkty z Czerwińskim
Szymura przegrał na punkty z Netuką I-szym
Klimecki wygrał na punkty z Netuką II-gim

WARTA — BATA (Źlin) 8:8

Kordylewski remisuje z Varmuzą
Sęk II-gi przegrał w 2-giej rundzie przez k. o. z Marcelą
Vogt wygrał na punkty z Ditrem
Koziołek zremisował z Nowakiem
Sęk I-szy przegrał na punkty z Hajakiem
Sobczak przegrał na punkty z Krocakiem
Szymura wygrał na punkty z Mitrengą
Klimecki wygrał w 2-giej rundzie przez k. o. z Kopeckim

WARTA — PARDUBICE 5:9

Sęk II-gi przegrywa w 1-szym st. przez k. o. z Teplym
Rogalski wygrywa na punkty z Beciczkiem
Koziołek remisuje z Rothem
Sęk II-gi przegrywa na punkty z Hofmanem
Vogt przegrywa na punkty z Hawlickiem
Szymura wygrywa na punkty z Ulrychem
Klimecki przegrywa na punkty z Loudą

24. 3. 1946 r. ASO — WARTA 8:8 w Poznaniu

Kordylewski wygrywa na punkty z Drahanem
Dominiak wygrywa na punkty z Skaczlą
Rogalski przegrywa na punkty z Nawratilem
Koziołek remisuje z Nedvedem
Jarecki przegrywa na punkty z Kostką
Sobczak remisuje z Skudrzikiem
W wadze półciężkiej oddajemy 2 punkty bez walki z braku Szymury
Klimecki wygrywa na punkty z Netuką

W dniu 31. 3. 1946 r. w ramach meczu ASO — Pogoń, Katowice, startował Szymura w wadze ciężkiej, wygrywając spotkanie w 2 st. przez techniczne k. o. z Gahaim.

Nasi bokserzy zagranicą.

Od góry: Na ringu i przed zabytkowym pomnikiem w Ołomuńcu (Czechosłowacja). — Drużyna w Budapeszcie i ranna toaleta w drodze.



Turniej naszej drużyny na Węgrzech w lipcu br.

WARTA — B. V. A. S. Budapeszt 8:8

Dominiak przegrał na punkty z Szigettim
Frankowski został znokautowany w 1-szym starciu przez Dobo
Koziołek przegrał przez techniczne k. o. z Cziką
Polus zremisował z Vajdą
Jarecki remisuje z Pappem
Adamski wygrał na punkty z Szabo
Sobczak wygrał w 1 st. przez dyskwalifikację z Kapocsim
Szymura wygrał na punkty z Mikolyim

WARTA — B. V. A. S. Barcz 10:6

Dominiak pokonał w 2 st. przez techniczne k. o. Varwisiego
Frankowski uległ w 2 st. przez k. o. Podany'emu
Wojnowski znokautował w 3 st. Giglera
Polus pokonał na punkty Hewgera
Adamski zremisował z Kelemenem
Sobczak uległ w 2 st. przez k. o. Kapocsi'emu
Szymura zdobył 2 punkty bez walki wobec niestawienia się przeciwnika

WARTA — B. V. A. S. w Pecs'u 8:6

Szymański wygrał na punkty z Göttlingem
Dominiak przegrał na punkty z Erdosi'im
Wojnowski zremisował z Martonem
Wygrana walka Polusa z Schücą została anulowana
Adamski wygrał na punkty z Cseudesem
Jarecki zremisował z Szabo
Banach przegrał przez t. k. o. z Kiss'em
Szymura wypunktował Dioslaki'ego

15. 9. 1946 r. VASUTASOK — WARTA w Poznaniu 7:9

Szymański przegrywa na punkty z Szigettim
Kordylewski przegrywa na punkty z Bednaim
Dominiak remisuje z Dobo
Koziołek wypunktował Hontvary'ego
Vogt remisuje z Horvathem
Adamski wypunktował Szabo
Sobczak remisuje z Kiss'em
Szymura wypunktował Kapocsi'ego

Turniej Warty we Francji w listopadzie br.

Warta — Reprezentacja „Grunwald" w Denain 13:3

Kordylewski wygrywa walkowerem wobec niestawienia się przeciwnika
Dominiak remisuje z Janickim
Koziołek wypunktował Furdynę
Ratajak zremisował z Kaniewskim
Adamski zremisował z Zawadą
Sobczak wygrał na punkty z Kozielskim
Szymura znokautował w 2 st. Szymczaka
Klimecki wypunktował Kowalewskiego

Warta — Reprezentacja francuskich związków robotniczych w Issy les Meneaux 11:5

Kordylewski przegrał do Hautois na punkty
Sęk II zremisował z Corhutem
Koziołek wypunktował Balaludę
Ratajak przegrał z Duguolem na punkty
Jarecki wypunktował Faucompre
Sobczak wypunktował Chabaut
Szymura wypunktował Chasalon'a
Klimecki znokautował w 3 starciu Chaley'a

Warta — Reprezentacja „Grunwald" w Merlebach 10:6

Kordylewski remisuje z Janickim
Dominiak przegrywa do Śniadeckiego na punkty
Koziołek wypunktował Furdynę
Polus wypunktował Kaniewskiego
Adamski wypunktował Szymańskiego
Sobczak przegrał do Cendlaka na punkty
Szymura znokautował Zakrzewskiego w 1 starciu
Klimecki remisuje z Gryskowiakiem

Tabela udziału naszych zawodników w zawodach międzynarodowych przedstawia się następująco:

Szymura	12	walk	11	wygranych	—	remis	1	przegrana
Koziołek	10	„	6	„	3	„	1	„
Sobczak	9	„	3	„	1	„	5	„
Klimecki	8	„	6	„	1	„	1	„
Kordylewski	8	„	4	„	2	„	2	„
Dominiak	7	„	2	„	2	„	3	„
Adamski	6	„	4	„	2	„	—	„
Vogt	5	„	1	„	2	„	2	„
Jarecki	5	„	1	„	3	„	1	„
Sęk I	4	„	—	„	1	„	3	„
Polus	4	„	3	„	1	„	—	„
Frankowski	2	„	—	„	—	„	2	„
Wojnowski	2	„	1	„	1	„	—	„
Szymański	2	„	1	„	—	„	1	„
Ratajak	2	„	—	„	1	„	1	„
Banach	1	„	—	„	—	„	1	„

Mistrzostwa drużynowe kl. „A".

Do wspomnianych mistrzostw wyznaczyliśmy naszą rezerwową drużynę. Do powzięcia takiej decyzji, która w konsekwencji odebrała nam tytuł mistrza okręgu poznańskiego, zmusiło nas wspólne dobro sportu pięściarskiego w Poznaniu. Nie chcieliśmy pod żadnym warunkiem dopuścić do tego, aby nasi czołowi zawodnicy rozbijali zawodników słabszych klubów, co ujemnie mogłoby wpłynąć na rozwój sportu bokserskiego w okręgu poznańskim, gdyż wiemy z doświadczenia, że zawodnik, przegrywając ze znacznie silniejszym, zniechęca się i łatwo wycofuje się ze sportu bokserskiego.

Nasza drużyna rezerwowa zdobyła równą ilość punktów, tj. 15:5 z mistrzem okręgu H. C. P., a jedynie gorszy stosunek walk 95:63 do

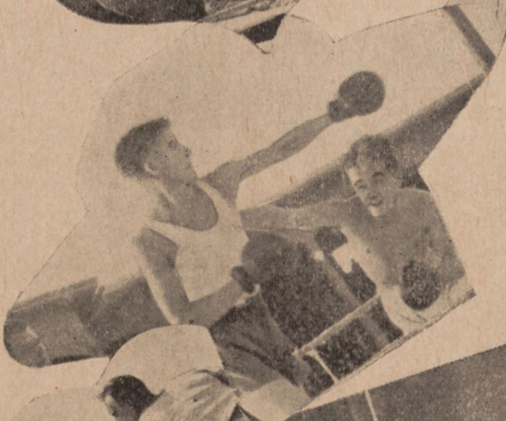
RING WOLNY . . .



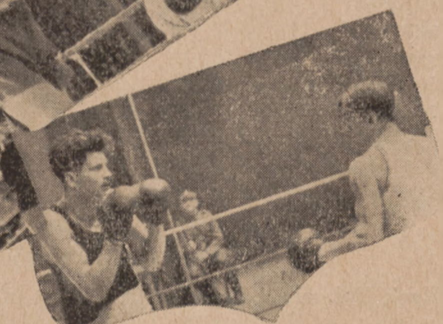
śp. wiceprezes Głowacki wręcza upominek kol. Jareckiemu za 150 stoczonych walk. —



Koziołek w akcji — lewy prosty wylądował.



Szymański - Szigetti — lewy prosty niestety za wysoki



Adamski — czeka na atak



Szymura — zdołał ulokować „dyszel"

wygranych 111:49 walk przez H. C. P. uplasował ją na drugim miejscu w tabeli. Zasadniczo należałoby przeprowadzić dodatkowe spotkanie decydujące o tytuł mistrza okręgu, jednak regulamin sportowy PZB. nie przewiduje tego rodzaju dogrywek, to też na najbliższe walne zebranie PZB. wniesiemy przez POZB. wniosek o odpowiednią zmianę przepisów sportowych.

Wyniki uzyskane przez naszą rezerwową drużynę są następujące:

z K. S. ZJEDNOCZENI, Poznań	8:6	rewanż	16:0
z K. S. BIELARNIA, Kalisz	12:4	"	10:6
z K. K. S., Poznań	8:8	"	9:7
z K. S. STELLA, Gniezno	6:10	"	10:6
z K. S. CEGIELSKI, Poznań	8:8	"	8:8

W drużynie rezerwowej startowali niżej wyszczególnieni zawodnicy:

Sęk II	10	walk	8	wygranych	1	remis	1	przegrana
Malak	9	"	7	"	1	"	1	"
Adamski	8	"	8	"	—	"	—	"
Szymura	6	"	6	"	—	"	—	"
Vogt	6	"	4	"	—	"	2	"
Mańkowski	5	"	3	"	—	"	2	"
Heinze	5	"	2	"	1	"	2	"
Jarysz	4	"	—	"	—	"	4	"
Sobkowiak IV.	3	"	—	"	—	"	3	"
Szymborski	3	"	2	"	—	"	1	"
Ziętkowiak	2	"	1	"	1	"	—	"
Ratajczak	3	"	1	"	—	"	2	"
Wojnowski	2	"	—	"	1	"	1	"
Skrzypczak	2	"	1	"	—	"	1	"
Świtała II.	1	"	—	"	—	"	1	"
Świderski	1	"	—	"	—	"	1	"
Szymański	1	"	—	"	—	"	1	"
Sęk I.	1	"	—	"	—	"	1	"
Sobkowiak III.	1	"	1	"	—	"	—	"

Mistrzostwa indywidualne.

I-szy Krok Bokserski (wiosenny).

Ogółem zgłosiliśmy 31 zawodników na ogólnie 75 zgłoszonych.

Poszczególne walki przedstawiały się następująco: (odznaczeni tłustym drukiem zawodnicy — to zwycięzcy poszczególnych walk)

WAGA PAPIEROWA:

Piwoński (W)
Otto (HCP)

Dondajewski (W)
Heckert (HCP)

Jędraszek (W)
Kargola (Zryw)

Tomaszewski (Z)
Dobroczyński (W)

Piwoński (W)
Dondajewski (W)

Jędraszek (W)
Tomaszewski (Z)

półfinał

Jędraszek (W)
Piwoński (W)

finał

Jędraszek (W)
Czyżewski (Zj)

WAGA MUSZA:

Rajnar (Zj)
Mazurek (W)

Zywert (HCP)
Ratajczak (W)

Stachowicz (Zj)
Urbanowicz (W)

WAGA KOGUCIA:

Szymański (W)
Śmieszalski (Zj)

Witkowski (W)
Nowakowski (Zr)

Sobkowiak (W)
Bartkowiak(HCP)

półfinał

Szymański (W)
Nożewnik (Zj)

Sobkowiak (W)
Witkowski (W)

finał

Szymański (W)
Sobkowiak (W)

WAGA PIÓRKOWA:

Kubiak (W)
Machmar (Zj)

Świtała S. (W)
Garczyk (Zj)

Wochor (Zj)
Zieliński (W)

Panke (Zj)
Krzyżański (W)

Wesołowski (St)
Tulecki (W)

Skrzypczak (W)
Skorwider (Zj)

Świtała M. (W)
Kubiak (W)

Świtała S. (W)
Kamiński (HCP)

Świtała M. (W)
Panke (Zj)

Świtała S. (W)
Wesołowski (St)

Skrzypczak (W)
Kuczkowski (St)

półfinał

Skrzypczak (W)
Świtała M. (W)

Kuczkowski (St)
Świtała S. (W)

finał

Kuczkowski (St)
Skrzypczak (W)

WAGA LEKKA:

	półfinał	finał
Strugarek (Zr) Magiela (W)		
Świderski (W) Piechowiak (Zr)	**Świderski (W)** Strugarek (Zr)	**Świderski (W)** Jankowiak (HCP)
Stasiński (HCP) Jopka (W)		

WAGA PÓŁŚREDNIA:

	półfinał	finał
Świderski (W) Małecki (W)		
Turowski (W) Jeziorański (W)	**Turowski (W)** Świderski (W)	**Heinze (W)** Turowski (W)
Heinze (W) Ruchaj (HCP)	**Heinze (W)** Sławek (W)	
Sławek (W) Gierczyk (W)		

WAGA PÓŁCIĘŻKA:

finał **Lewandowski (St)**
Banach (W)

Następny „Pierwszy Krok Bokserski" odbył się w grudniu 46 r., w którym odnieśliśmy znowu duży sukces, gdyż na 8 możliwych, zdobyliśmy łącznie 6 miejsc pierwszych. Poszczególne walki przedstawiają się następująco: (zwycięzcy są odznaczeni tłustym drukiem i figurują na I-szym miejscu)

WAGA PAPIEROWA:

	półfinał
Dominiak II (W) Frankowski (Zr)	**Niemir (Zj)** Mikołajczak (W)
	Stramik (KKS) Dominiak II (W)

WAGA MUSZA:

Owczarzak (W)
Budzyński (St)

półfinał

Konieczka (W)
Zielewicz (Zr)

Owczarzak (W)
Imaszewski (W)

finał

Konieczka (W)
Owczarzak (W)

WAGA KOGUCIA:

Welter (W)
Matysiak (OMTUR)

półfinał

Ruchaj (HCP)
Urbaniak (W)

Welter (W)
Złotowski (W)

finał

Welter (W)
Ruchaj (HCP)

WAGA PIÓRKOWA:

Rutkiewicz (W)
Iczakowski (KKS)

Birkowski (Zr)
Witczak (W)

Adamski (Zr)
Adamczak (W)

Marchewka (OMTUR)
Szwed (W)

Szułczyński (W)
Kukła (HCP)

Śmierzchalski (W)
Łaniecki (HCP)

Kliks (Zj)
Rutkiewicz (W)

Szułczyński (W)
Binkowski (Zr)

półfinał

Śmierzchalski (W)
Kliks (Zj)

Adamski (Zr)
Szułczyński (W)

finał

Adamski (Zr)
Śmierzchalski (W)

WAGA LEKKA:

Połczyński (Zr)
Lamęcki (W)

Łączny (W)
Musiał (KKS)

Bocian (W)
Onderka (Zr)

Mierkiewicz (St)
Gellert (W)

Łączny (W)
Trawiński (KKS)

Bocian (W)
Mierkiewicz (St)

półfinał

Łączny (W)
Bocian (W)

finał

Kaźmierczak (KKS)
Łączny (W)

WAGA PÓŁŚREDNIA:

	półfinał	finał
Adziński (HCP) Gryska (W)	**Adziński (HCP)** Sujak (W)	**Matuszak (W)** Adziński (HCP)
Matuszak (W) Kaczmarek(HCP)	**Matuszak (W)** Balcerzak (W)	
Balcerzak (W) Tomaszewski (Zr)		

WAGA ŚREDNIA:

	półfinał	finał
Korbik (W) Olecki (St)	**Korbik (W)** Czypicki (Zr)	**Korbik (W)** Ratyński (HCP)
Ratyński (HCP) Gurowski (W)		
Ruszkiewicz (Zj) Andrzejak (W)		

WAGA PÓŁCIĘŻKA:

	półfinał	finał
Kaczmarek(HCP) Jaczyk (W)	**Urbański (W)** Madajczyk (HCP)	**Urbański (W)** Kaczmarek(HCP)

Stan walk wygranych i przegranych przedstawia się w tych 2 zawodach następująco:

w wadze papierowej:

Jędraszek	4 walki	4 wygrane	— przegrane	(mistrz I Kroku)
Piwoński	3 „	2 „	1 „	
Dondajewski	2 „	1 „	1 „	
Dominiak II.	2 „	1 „	1 „	
Dobroczyński	1 „	— „	1 „	
Mikołajczak	1 „	— „	1 „	

w wadze muszej:

Konieczka	2 walki	2 wygrane	— przegrane	(mistrz I Kroku)
Owczarzak	3 „	2 „	1 „	
Imaszewski	1 „	— „	1 „	
Mazurek	1 „	— „	1 „	
Ratajczak	1 „	— „	1 „	
Urbanowicz	1 „	— „	1 „	

w wadze koguciej:

Szymański	3	walki	3	wygrane	—	przegrane	(mistrz I Kroku)
Welter	3	walki	3	wygrane	—	przegrane	(mistrz I Kroku)
Sobkowiak	3	„	2	„	1	„	
Witkowski	2	„	1	„	1	„	
Urbaniak	1	„	—	„	1	„	
Złotowski	1	„	—	„	1	„	

w wadze piórkowej

Skrzypczak	4	walki	3	wygrane	1	przegrana	
Śmierzchalski	3	„	2	„	1	„	
Świtała S.	4	„	3	„	1	„	
Świtała M.	3	„	2	„	1	„	
Szułczyński	3	„	2	„	1	„	
Kubiak	2	„	1	„	1	„	
Rutkiewicz	2	„	1	„	1	„	
Zieliński	1	„	—	„	1	„	
Krzyżański	1	„	—	„	1	„	
Tulecki	1	„	—	„	1	„	
Witczak	1	„	—	„	1	„	
Adamczak	1	„	—	„	1	„	
Szwed	1	„	—	„	1	„	

w wadze lekkiej:

Świderski	3	walki	3	wygrane	—	przegrane	(mistrz I Kroku)
Łączny	4	„	3	„	1	„	
Bocian	3	„	2	„	1	„	
Magiela	1	„	—	„	1	„	
Jopka	1	„	—	„	—	„	
Lamęcki	1	„	—	„	1	„	
Gellert	1	„	—	„	1	„	

w wadze półśredniej:

Heinze	3	walki	3	wygrane	—	przegrane	(mistrz I Kroku)
Matuszak	3	„	3	„	—	„	(mistrz I Kroku)
Turowski	3	„	2	„	1	„	
Sławek	2	„	1	„	1	„	
Balcerzak	2	„	1	„	1	„	
Świderski II.	2	„	1	„	1	„	
Małecki	1	„	—	„	1	„	
Jeziorański	1	„	—	„	1	„	
Gierczyk	1	„	—	„	1	„	
Gryska	1	„	—	„	1	„	

w wadze średniej:

Korbik	3 walki 3 wygrane — przegrane	(mistrz I Kroku)
Gurowski	1 „ — „ 1 „	
Andrzejak	1 „ — „ 1 „	

w wadze półciężkiej:

Urbański	2 walki 2 wygrane — przegrane	(mistrz I Kroku)
Jaczyk	1 „ — „ 1 „	
Banach	1 „ — „ 1 „	

Mistrzostwa indywidualne młodzików Polski.

W konkurencji tej zdobył Dominiak I. w wadze muszej, jedyny z zawodników poznańskich, tytuł Mistrza Polski Młodzików.

Dominiak stoczył w tej wadze 2 spotkania, wygrywając oba na punkty i to kolejno z Gryminem (Łódź) i w finale z Matłochą (Śląsk). Do finału, po pokonaniu w wadze muszej na punkty Wójta (Łódź) i Rudnera (Śląsk), doszedł również Szymański, przegrywając w finale z Baranowskim (Pomorze). W finale wagi lekkiej startował także nasz zawodnik Ciemieński, przegrywając walkę w 2 st. przez k. o. z Palińskim (Pomorze).

Mistrzostwa indywidualne seniorów POZB.

Podajemy poniżej przebieg stoczonych walk na tych zawodach przez naszych zawodników (na pierwszym miejscu i odznaczeni tłustym drukiem są zwycięzcami poszczególnych walk):

WAGA MUSZA:

Kordylewski (W)
Balcer (HCP)

Dominiak I. (W)
Frąckowiak (HCP)

finał

Kordylewski (W) mistrz POZB
Dominiak (W) wicemistrz

WAGA KOGUCIA:

Walkowiak (HCP)
L. Ratajczak (W)

Walkowiak (HCP)
Słomiński (W)

Miodowicz (HCP)
R. Ratajczak (W)

Malak (W)
Przybylski (HCP)

półfinał

Miodowicz (HCP)
Malak (W)

WAGA PIÓRKOWA:

Rogalski (W)
Stefański (HCP)

finał

Rogalski (W) mistrz POZB
Rożek (ZWM)

WAGA LEKKA:

Wojnowski (W)
Wieczorek (O)

Vogt (W)
Janowski (Zj)

Koziołek (W)
Rataj (O)

Vogt (W)
Wojnowski (W)

Koziołek (W)
Wilczek (HCP)

finał

Koziołek (W) mistrz POZB
Vogt (W) wicemistrz

WAGA PÓŁŚREDNIA:

Tulewicz (ZWM)
Sęk I. (W)

Jarecki (W)
Borowicz (HCP)

finał

Jarecki (W) mistrz POZB.
Tulewicz (ZWM)

WAGA ŚREDNIA:

Dubisz (ZWM)
Torłop (W)

Zwierzchowski (HCP)
Jarysz (W)

Sobczak (W)
Bednorz (Zj)

Dubisz (ZWM)
Stróżyński (W)

Sobczak (W)
Zwierzchowski (HCP)

finał

Sobczak (W) mistrz POZB
Dubisz (ZWM)

WAGA PÓŁCIĘŻKA:

finał **Szymura (W)** mistrz POZB
Springer (HCP)

WAGA CIĘŻKA:

finał **Klimecki (W)** mistrz POZB
Matysiak (W) wicemistrz

Tabelka zawodników Warty, którzy zdobyli tytuły Mistrzów Polski

Rok	Waga: musza	kogucia	piórkowa	lekka	półśrednia	średnia	półciężka	ciężka
1924	—	Menka	—	—	—	—	—	—
1925	Głon	Menka	Iwański	—	—	—	—	—
1926	—	—	—	Majchrzycki	Arski	Ertmański	—	—
1927	—	—	—	—	Arski	—	—	—
1928	—	Głon	—	Majchrzycki	Arski	—	—	—
1929	—	Głon	—	—	Arski	Majchrzycki	Wiśniewski	—
1930	Forlański	Stępniak	—	—	Arski	Majchrzycki	—	—
1931	—	Forlański	—	—	—	Majchrzycki	Wiśniewski	—
1932	Rogalski	Polus	—	Sipiński	—	—	—	—
1933	—	Polus	—	—	—	—	—	—
1934	—	Rogalski	—	Sipiński	—	Majchrzycki	—	Piłat
1935	Sobkowiak	Wirski	—	Sipiński	—	Majchrzycki	Szymura	Piłat
1936	Sobkowiak	Wirski	—	—	Sipiński	—	Szymura	—
1937	—	Koziołek	—	—	Sipiński	—	Szymura	—
1938	—	—	—	—	—	—	—	—
1939	—	—	—	—	—	—	Szymura	—
1946	—	—	—	Koziołek	—	—	Szymura	—

Tabela Mistrzów Okręgu

Rok	Waga: musza	kogucia	piórkowa	lekka	półśrednia	średnia	półciężka	ciężka
1926	Matuszewski II	Głon	—	Majchrzycki	Arski	Ertmański	Wiśniewski	Hellasz
1927	Matuszewski II	Głon	—	Majchrzycki	—	Czarnecki	—	—
1928	Stępniak	Głon	Karaśkiewicz	Majchrzycki	Arski	Ertmański	Wiśniewski	—
1929	—	Głon	—	—	Arski	Majchrzycki	Wiśniewski	Nowicki
1930	Forlański	Stępniak	Warecki	—	Arski	Majchrzycki	Wiśniewski	Nowicki
1931	Wolniakowski	Forlański	—	Anioła	Arski	Majchrzycki	Wiśniewski	Tomaszewski
1932	—	Polus	—	Sipiński	Arski	—	—	Piłat
1933	Wirski	Rogalski	Kajnar	Wolniakowski I	Arski	—	Szymura	Piłat
1934	Sobkowiak	Rogalski	Kajnar	Sipiński	Anioła	Majchrzycki	Szymura	Piłat
1935	Wirski	Sobkowiak	Ratajak	Sipiński	—	—	Szymura	Karpiński
1936	Koziołek	Sobkowiak	Rogalski	Ratajak	Sipiński	—	—	Szymura
1937	—	Koziołek	—	Jarecki	Sipiński	—	Szymura	—
1946	Kordylewski	—	Rogalski	Koziołek	Jarecki	Sobczak	Szymura	Klimecki

MISTRZOSTWA indywidualne seniorów POLSKI.

Rozgrywki te odbyły się w Łodzi, a przebieg poszczególnych walk przedstawia się następująco:

WAGA PIÓRKOWA:

Rogalski (W)	**Rogalski (W)**	final
Piszczak (Kraków)	Antkiewicz (Gdańsk)	**Komuda (Śląsk)**
		Rogalski (W) wicemistrz Polski

WAGA LEKKA:

Koziołek (W)	**Koziołek (W)**	final
Kosiński (Warszawa)	Ożarowski (Częst.)	**Koziołek (W)** mistrz Polski
		Kowalski (Łódź)

WAGA PÓŁŚREDNIA:

Wliklińskí (Pomorze)
Jarecki (W)

WAGA ŚREDNIA:

Po unieważnieniu walki Unton (Łódź) — Sobczak (W) dokończone zostały mistrzostwa w tej wadze w Łodzi w październiku, gdzie Sobczak, po uzyskaniu walkoweru z Pieniążkiem (Kraków), przegrał w finale do Kolczyńskiego na punkty, zdobywając tymsamym wicemistrzostwo Polski.

WAGA PÓŁCIĘŻKA:

Szymura (W)	**Szymura (W)**	final
Lik (Gdańsk)	Stocki (Pomorze)	**Szymura (W)** mistrz Polski
		Jaskóła (Łódź)

WAGA CIĘŻKA:

Klimecki (W)	final
Figiel (Śląsk)	**Niewadził (Łódź)**
	Klimecki (W) wicemistrz Polski

ZAWODY TOWARZYSKIE.

13. 1. 1946 r. z Ł. K. S. w Łodzi przegrywamy 3:13

walki wygrali: Szymura
remisowali: Sęk II.
walki przegrali: Kordylewski, Rogalski, Vogt, Jarecki, Sobczak i Klimecki

20. 1. 1946 r. Młodzicy nasi przegrywają 6:10 z Zjednoczeni, Poznań

walki wygrali: Jędrzejczak, Dominiak
remisowali: Sobkowiak III., Szemborski
walki przegrali: Ratajczak L., Ratajczak II. Ciemiński, Jarysz

27. 1. 1946 r. Młodzicy nasi przegrywają z Concordią w Piotrkowie 7:9

walki wygrali: Dominiak, Torłop
remisowali: Jędrzejczak, Jarysz
walki przegrali: Ratajczak L., Ratajczak II., Ciemiński

27. 1. 1946 r. drużyna komb. przegrywa z KKS., Inowrocław 4:12

walki wygrali: Vogt, Sęk I.
walki przegrali: Kordylewski, Wirski, Malak, Wojnowski, Stróżyński, Matysiak

25. 2. 1946 r. z B. O. S. w Warszawie przegrywamy 6:10

walki wygrali: Koziołek, Jarecki, Szymura
walki przegrali: Dominiak, Sęk II., Ratajczak II., Stróżyński

8. 3. 1946 r. II. drużyna przegrywa z „Zryw" w Kościanie 7:9

walki wygrali: Ciemiński, Jarysz, Szymborski
remisowali: Lüdke
walki przegrali: Ratajczak II., Heintze, Cichy, Matysiak

11. 3. 1946 r. w Gdańsku wygraliśmy z K. S. „Gedania" 8:2

walki wygrali: Kordylewski, Sobczak, Szymura
walki remisowali: Dominiak, Koziołek

17. 3. 1946 r. II. drużyna remisuje w Szamotułach z Szam. K. S. 8:8

walki wygrali: Jędrzejczak, Malak, Jarysz
remisowali: Lüdke, Adamski
walki przegrali: Krzyżak, Ciemiński, Kałużny

17. 3. 1946 r. remisuje z K. S. „Orzeł" w Warszawie 8:8

walki wygrali: Koziołek, Sobczak, Szymura, Klimecki
walki przegrali: Sobkowiak III., Dominiak, Wojnowski, Jarecki

31. 3. 1946 r. Warta II. wygrywa z K. S. „Zryw" w Krotoszynie 10:6

walki wygrali: Malak, Ratajczak, Jarysz, Szymborski
remisowali: Ciemiński, Ziętkowiak
walki przegrali: Adamski

14. 4. 1946 r. Warta II. wygrywa z K. S. „Bielarnia" w Kaliszu 11:5

walki wygrali: Lüdke, Ratajczak, Vogt, Adamski, Jarysz
remisowali: Dominiak
walki przegrali: Wojnowski, Szymborski

21. 4. 1946 r. Warta II wygrywa z S. K. S. w Śremie 10:6

walki wygrali: Dobroczyński, Lüdke, Malak, Wojnowski, Jarysz
walki przegrali: Ratajczak, Ratajczak II., Szymborski

28. 4. 1946 r. Warta komb. wygrywa z I. K. P. w Wrocławiu 12:4

walki wygrali: Malak, Dominiak, Frankowski, Koziołek, Adamski, Wojnowski
walki przegrali: Ciemiński, Jarysz

12. 5. 1946 r. Warta wygrywa z K. K. S. w Trzciance 11:3

walki wygrali: Malak, Sobkowiak, Frankowski, Świtała I., Jarecki
remisowali: Koziołek
walki przegrali: Adamski

15. 6. 1946 r. Warta przegrywa z Stellą w Gnieźnie 7:9

walki wygrali: Lüdke, Jędraszyk, Adamski
remisowali: Szymański
walki przegrali: Malak, Ciemiński, Wojnowski, Turowski

26. 12. 1946 r. Warta (Młodzicy) remisuje z K. K. S. Września 8:8

walki wygrali: Szymański, Sobkowiak IV, Kuliak
remisowali: Lüdke, Matuszak
walki przegrali: Skrzypczak, Turowski, Korbik

RÓŻNE ZAWODY.

5. i 6. 1. 1946 r. turniej eliminacyjno-poglądowy w Bydgoszczy

Waga musza — Dominiak pokonał Czarkowskiego (Bydg.) na punkty
„ kogucia — Sęk II. przegrał do Jóźwiaka (Bydg.) na punkty
„ lekka — Koziołek pokonał Pietrasika w 3 st. przez k. o.
„ lekka — Vogt pokonał Zielińskiego (Gdańsk) przez k. o. w 3 st.
„ lekka — Skałecki przegrał do Rinke (Bydg.) na punkty
„ musza — Dominiak pokonał Ratajczaka L. na punkty
„ ciężka — Szymura pokonał Zielińskiego (Inow.)
„ kogucia — Sęk II. przegrał do Borowicza na punkty
„ lekka — Koziołek pokonał Vogta na punkty
„ ciężka — Szymura pokonał Drabkowskiego (Warszawa) przez k. o. w 2 starciu.

27. 6. 1946 r. Mistrzostwa Klubu

WAGA PAPIEROWA:

Mistrzostwo klubu zdobył Lüdke po pokonaniu Dondajewskiego

WAGA MUSZA:

Ratajczak III.
Jędrzejczak

Malak
Jędraszek

finał

Malak (mistrz klubu)
Ratajczak III.

WAGA KOGUCIA:

Sęk II.
Witkowski

Sęk II.
Sobkowiak

Dominiak
Szymański

finał

Dominiak (m. klubu)
Sęk II.

WAGA PIÓRKOWA:

Ratajczak
Zieliński

Świtała
Kubiak

Frankowski
Skrzypczak

Ratajczak
Świtała

Wojnowski
Frankowski

finał

Wojnowski (m. klubu)
Ratajczak

WAGA LEKKA:

Świderski Szubarga	**finał**
Ciemiński Palan	**Świderski** (m. klubu) Ciemiński

WAGA PÓŁŚREDNIA:

Turowski Świderski	**finał**
Adamski Heinze	**Adamski** (m. klubu) Turowski

WAGA ŚREDNIA:

Sobczak (mistrz klubu)
Banach

---

8. 9. 1946 r. eliminacyjne zawody na obóz młodzików

Waga pap. — Jędraszak uległ Frąckowiakowi na punkty
„ musza — Szymański pokonał Begera na punkty
„ kogucia — Sobkowiak uległ Stachowiczowi na punkty
„ piórk. — Skrzypczak uległ Nowickiemu na punkty

27. 6. 1946 r. walka eliminacyjna przed wyjazdem do Węgier.

Kordylewski pokonał słabo na punkty Szymańskiego

13. 10. 1946 r. walczył Szymura z Wocką w Katowicach, pokonując go na punkty

8. 12. 1946 r. walczył Koziołek z Antkiewiczem, ulegając mu nieznacznie na punkty

17. 11. 1946 r. w przedmeczu spotkania Warta II. — ZJEDNOCZENI o drużynowe mistrzostwo Okręgu walczyli nadprogramowo: Ratajczak I. z Smierzchalskim (Zj), przegrywając na punkty i Sobkowiak IV., wygrywając na punkty z Sikorskim (Zj).

Ilość stoczonych walk w barwach K. S. „Warta" przez zawodników naszych do końca 1946 r.

Nr. kolejny	Nazwisko zawodnika	stan do r. 1945	repr. państw.	repr. okręgu	spotk. międzynar.	mistrz druż. kl. „A"	mistrz. młodz. i I. krok boks.	mistrz. okręgu	mistrz. Polski	różne zawody	Ogółem walk w r. 1946: wygrane	remis	przegrane	Ogółem	zdobyte tytuły
1.	Szymura	151	6	4	11	6	—	1	3	6	37	—	2	190	mistrz słowiański, mistrz Polski i okręgu
2.	Koziołek I	155	4	3	10	—	—	3	3	7	19	5	6	185	mistrz Polski i okręgu
3.	Jarecki	149	—	2	5	—	—	2	1	3	5	3	5	162	mistrz okręgu
4.	Rogalski	97	—	—	4	—	—	2	3	1	6	—	4	107	wicemistrz Polski
5.	Vogt	79	—	3	5	6	—	3	—	4	10	3	8	100	wicemistrz okręgu
6.	Frankowski	71	—	1	2	—	—	—	—	4	3	—	4	78	
7.	Wirski	73	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	74	
8.	Skałecki	59	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	60	
9.	Sęk II.	35	—	—	4	10	—	—	—	7	10	3	8	56	
10.	Dominiak I.	11		4	7	—	2	2	—	10	15	3	7	36	mistrz Polski juniorów i mistrz klubu
11.	Sobczak	12	—	5	9	—	—	3	3	3	12	1	10	35	wicemistrz Polski, mistrz okręgu i mistrz klubu
12.	Wojnowski	21	—	1	2	2	—	2	—	7	6	2	6	35	mistrz klubu
13.	Kordylewski	8	—	3	8	—	—	2	—	4	8	3	6	25	mistrz okręgu
14.	Adamski Z.	—	—	3	6	8	—	—	—	8	18	4	3	25	mistrz klubu
15.	Malak	1	—	—	—	9	—	2	—	9	15	1	4	21	
16.	Tugeman	18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18	mistrz klubu
17.	Jarysz	3	—	1	—	4	—	1	—	8	6	1	7	17	
18.	Klimecki	1	—	1	8	—	—	1	2	1	9	1	3	14	mistrz okręgu i wicemistrz Polski
19.	Szymański	—	—	—	2	1	6	—	—	5	8	1	5	14	wicemistrz Polski junior. i mistrz I. kroku
20.	Ratajczak L.	2	—	—	—	3	—	2	—	6	2	—	9	13	
21.	Lüdke	1	—	4	—	—	—	—	—	7	5	3	3	12	mistrz klubu
22.	Ciemiński	2	—	—	—	—	1	—	—	9	2	1	7	12	wicemistrz Polski junior.
23.	Heinze	—	—	1	—	5	3	—	—	2	6	1	4	11	mistrz I. kroku
24.	Ratajczak II.	—	—	—	—	—	1	—	—	10	4	—	7	11	
25.	Sobkowiak IV.	—	—	—	—	3	3	—	—	5	5	—	6	11	
26.	Sobkowiak Jerzy	8	—	—	—	1	—	—	—	1	1	1	—	10	
27.	Koziołek II.	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10	
28.	Sęk I.	3	—	—	4	1	—	1	—	1	1	—	6	10	
29.	Szemborski	2	—	—	—	3	—	—	—	5	4	1	3	10	
30.	Skrzypczak	—	—	—	—	2	4	—	—	3	5	—	4	9	
31.	Świtała II.	—	—	—	—	1	4	—	—	3	5	—	3	8	
32.	Turowski	—	—	1	—	—	3	—	—	4	3	—	5	8	
33.	Jędraszek	—	—	—	—	—	4	—	—	3	5	—	2	7	mistrz I. kroku
34.	Świderski	—	—	—	—	1	3	—	—	2	5	—	1	6	mistrz I. kroku
35.	Mańkowski	1	—	—	—	5	—	—	—	—	3	—	2	6	
36	Ziętkowiak	2	—	—	—	2	—	—	—	2	1	3	—	6	
37.	Jędrzejczak	1	—	—	—	—	—	—	—	4	2	1	1	5	
38.	Polus	—	—	1	4	—	—	—	—	—	3	1	1	5	
39.	Matuszak	—	—	—	—	—	3	—	—	1	3	1	—	4	mistrz I. kroku
40.	Łączny	—	—	—	—	—	4	—	—	—	3	—	1	4	
41.	Kubiak	—	—	—	—	—	2	—	—	2	2	—	2	4	
42.	Torłop	2	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	2	4	
43.	Stróżyński	1	—	—	—	—	—	—	1	2	—	—	3	4	
44.	Krzyżak	3	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	4	
45.	Błaszczyński	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	
46.	Słomiński	2	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	3	
47.	Banach	—	—	—	1	—	1	—	—	1	—	—	3	3	
48.	Piwoński	—	—	—	—	—	3	—	—	—	2	—	1	3	
49.	Dondajewski	—	—	—	—	—	2	—	—	1	1	—	2	3	
50.	Owczarczak	—	—	—	—	—	3	—	—	—	2	—	1	3	
51.	Welter	—	—	—	—	—	3	—	—	—	3	—	—	3	mistrz I. kroku
52.	Witkowski	—	—	—	—	—	2	—	—	1	1	—	2	3	
53.	Śmierzchalski	—	—	—	—	—	3	—	—	—	2	—	1	3	
54.	Świtała M.	—	—	—	—	—	3	—	—	—	2	—	1	3	
55.	Szułczyński	—	—	—	—	—	3	—	—	—	2	—	1	3	
56.	Bocian	—	—	—	—	—	3	—	—	—	2	—	1	3	
57.	Świderski II.	—	—	—	—	—	2	—	—	1	1	—	2	3	
58.	Korbik	—	—	—	—	—	3	—	—	—	3	—	—	3	mistrz I. kroku

Ilość stoczonych walk w barwach K. S. „Warta" przez zawodników naszych do końca 1946 r.

Nr. kolejny	Nazwisko zawodnika	stan do r. 1945	repr. państw.	repr. okręgu	spotk. międzynar.	mistrz. druż. kl. „A"	mistrz. młodz. i I. krok boks.	mistrz. okręgu	mistrz. Polski	różne zawody	Ogółem walk w r. 1946: wygrane	remis	przegrane	Ogółem	zdobyte tytuły
59.	Kałużny	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	2	
60.	Ratajak	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	1	2	
61.	Dominiak II.	—	—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	1	2	
62.	Dobroczyński	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	—	1	2	
63.	Konieczka	—	—	—	—	—	2	—	—	—	2	—	—	2	mistrz I. kroku
64.	Rutkiewicz	—	—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	1	2	
65.	Sławek	—	—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	1	2	
66.	Balcerzak	—	—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	1	2	
67.	Urbański	—	—	—	—	—	2	—	—	—	2	—	—	2	mistrz I. kroku
68.	Skowroński	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	
69.	Bilon	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
70.	Biskupski	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
71.	Lasecki	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
72.	Sobkowiak K.	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
73.	Wołoszyn	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
74.	Woźniak	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
75.	Mikołajczak	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
76.	Imaszewski	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
77.	Mazurek	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
78.	Urbanowicz	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
79.	Urbaniak	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
80.	Złotowski	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
81.	Zieliński	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
82.	Krzyżański	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
83.	Tulecki	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
84.	Witczak	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
85.	Adamczak	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
86.	Szwed	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
87.	Magiela	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
88.	Jopka	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
89.	Lamęcki	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
90.	Gellert	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
91.	Małecki	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
92.	Jezioranski	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
93.	Giorczyk	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
94.	Gryska	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
95.	Gurowski	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
96.	Andrzejak	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
97.	Jaczyk	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	
98.	Szubarga	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	
99.	Matysiak.	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	
100	Cichy	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	

Regularne płacenie składek,
to obowiązek dobrego Warciarza!

SEKCJA PŁYWACKA

Sport pływacki, należący niewątpliwie do sportów nietylko pięknych, ale dających jaknajlepsze możliwości właściwego rozwoju tężyzny ciała i zdrowia, zdobył sobie po wojnie olbrzymią popularność. Fakt ten jest szczególnie wart podkreślenia, że do pływactwa napływa w przygniatającej większości młodzież szkolna, co jest bezsprzecznie zjawiskiem dodatnim i pocieszającym. Napływ młodzieży jest tak duży, że w ramach istniejących możliwości z trudem można było opanować sytuację. Z góry 1.000 członków sekcji, w tym przeszło 90% czynnych pływaków, to cyfra imponująca, która spokojnie każe patrzeć w przyszłość. Takiego rozrostu sportu pływackiego nie zdołaliśmy do tej pory zanotować w historii klubu, co szczególnie warto podkreślić. W parze za zdobyczami organizacyjnymi szły nielada sukcesy na polu sportowym. A więc zdobycie przez sekcję naszą na Mistrzostwach Polski w Poznaniu pierwszego miejsca w klasie pierwszej i trzeciego miejsca w klasie mistrzowskiej, należy do wyczynów dotąd nietylko w klubie naszym, ale wogóle w pływactwie poznańskim nieznanych. Jeżeli w dodatku zważymy, że pływacy nasi przez 6 lat zostali przez okupanta odseperowani od możliwości uprawiania sportu pływackiego w całym tego słowa znaczeniu i że konkurencja na mistrzostwach była bardzo silna, to przyjdziemy do wniosku, że w pływactwie naszym zrobiono olbrzymi krok naprzód. Zebrany przez sekcję plon w postaci zdobytych 11 pucharów i 20 dyplomów dla klubu, nie wliczając indywidualnych nagród zdobytych przez zawodników, mówi sam za siebie.

Wszystkie te znakomite osiągnięcia zapisać należy w pierwszym rzędzie na konto ofiarnej, wytrwałej i pełnej poświęcenia pracy kierownictwa sekcji, które niekiedy natrafiało na trudne warunki skompletowania się. Powiedzeniem tym nie mamy zamiaru w jakikolwiek sposób uszczuplić wysiłków naszych zawodniczek i zawodników. Z wielką przyjemnością stwierdzić nam wypada, że gdziekolwiek startowali nasi zawodnicy, wszędzie pozostawili po sobie jaknajlepsze wrażenie. Do walki zaś w basenach wkładali dużą dozę ambicji i przywiązania do barw klubowych. Nawskroś serdeczny, przyjazny i koleżeński nastrój w sekcji sprawił, że współpraca pomiędzy kierownictwem i zawodnikami szła po najmniejszej linii oporu. To też z tego miejsca wszystkim zawodniczkom i zawodnikom serdecznie dziękujemy za trud i wysiłek włożony w ubiegłym sezonie dla dobra klubu i sportu pływackiego. Na specjalne wyróżnienie zasługują koledzy: Owczarczak Kazimierz, Ratajczak Bronisław, Taedling Stefan, Cichoński

Ryszard, Żmidziński Zenon, Paczkowski Stanisław. Wymienieni zawodnicy zajęli czołowe miejsca w mistrzostwach okręgowych i w Mistrzostwach Polski, przyczyniając się tym samym do zdobycia przez klub nasz czołowej lokaty.

Do słabszych pozycji należy oddział żeński, to też kierownictwo będzie dążyć do tego, aby i ten mankament usunąć. Dlatego też w bieżącym sezonie większą uwagę poświęci kierownictwo zawodniczkom, by je podciągnąć do czołówki.

Z zawodniczek prezentujący poziom zadawalający można wymienić

Kol. Janasikównę Zofię i
Kol. Wiśniewską Urszulę.

Juniorzy, którzy podciągają się do pierwszoklasistów i których wyróżnienia nie można pominąć, to

Kol. Nowak Miłosz, który w ostatnim starcie w Warszawie osiągnął doskonały czas w biegu na 100 mtr. dowolnym, podciągając się do czołówki klubowej,

Kol. Boruszak Jan,
Kol. Zalisz Andrzej i
Kol. Ciechański Alfred.

Kierownictwo Sekcji kształtuje się w następującej obsadzie:

Opiekun Sekcji Dyr. Matecki Bernard
Kierownik Sekcji Dyr. Skupniewicz Marian
Zastępca Kierownika Sekcji Schramm Zbigniew
Sekretarz Gajewski Bolesław
Kapitan Sportowy Krajczewski Henryk
Gospodarz Owczarczak Kazimierz
Kronikarz Robiński Lech
Kierowniczka Pań Wiśniewska Urszula

Resortowo podlegała sekcja wiceprezesowi Kol. Dunin-Michałowskiemu.

W władzach okręgowych z ramienia klubu współpracowali Kol. Kraiczewski Henryk jako kapitan sportowy, a w obecnym Zarządzie P. O. Z. P. zasiadują:

Kol. Dyr. Matecki Bernard — Prezes P. O. Z. P.
Kol. Dyr. Skupniewicz Marian — Wiceprez. Adm. P. O. Z. P.

W roku sprawozdawczym startowała Sekcja w następujących imprezach:

26. 5. 1946 pierwsze zawody w krytej hali organizowane przez R. K. S. San z udziałem Sanu, H. C. P. i Warty.

W ogólnej punktacji zwyciężył zespół H. C. P.
II miejsce " R. K. S. San
III miejsce " K. S. Warta

W biegach indywidualnych
I miejsce zajęli Kol. Owczarczak
II " " Kol. Taedling, Cichoński Ryszard, Wiśniewska
III " " Kol. Wiśniewska, Libiżanka, Paczkowski w skokach

Sztafety
1 — I miejsce 4 × 100 dowol. panów w składzie: Owczarczak, Paczkowski, Taedling i Ratajczak B.
2 — II " 3 × 100 zmien. panów, 4 × 50 dow. pań
2 — III " 3 × 50 zmien. pań, 5 × 50 dow. panów.

10. 6. 1946 r. otwarcie sezonu letniego organizowane przez P. O. Z. P. W ogólnej punktacji zajęliśmy 1 miejsce przed H. C. P. i Sanem.

W biegach indywidualnych zajęli:
I miejsce Owczarczak
II miejsce Cichoński Ryszard
III miejsce Taedling, Ratajczak J., Paczkowski w skokach.

W sztafetach:
I miejsce 3 × 100 zmien. panów Kol. Ratajczak Br., Cichoński R, Taedling
I miejsce 4 × 100 klas. panów Kol. Ratajczak J., Bartkowiak, Żmidziński, Cichoński R.
I miejsce 4 × 100 dowol. panów Kol. Owczarczak, Paczkowski, Taedling, Ratajczak Br.
II miejsce 4 × 50 dowol. pań Kol. Janasikówna, Ratajczakówna, Tomczakowa, Wiśniewska

U góry: Drużyna piłki wodnej: Schramm, Taedling, Ratajczak Br., Kolasiński, Krajczewski, Paczkowski, Tomczak.

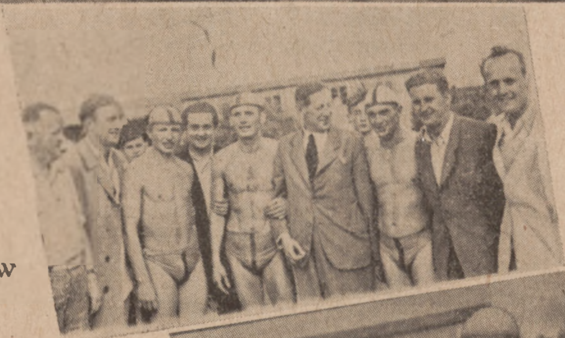
Środek: Sztafeta 3×100 zmiennym: Mistrz Polski 1946 — Cichoński R., Owczarczak, Ratajczak Br. w otoczeniu członków władz klubu.

Po prawej: Sztafeta 4 × 200 dow.: Mistrz Polski 1946 — Owczarczak, Ratajczak Br., Taedling, Paczkowski.

Po lewej: Ratajczak Br. — mistrz Okr., Owczarczak Kaz. — wicemistrz Okręgu na 100 m w znak.



Wśród
naszych
„mokrych"
zawodników







II miejsce 10 × 50 dowol. panów Kol. Ratajczak Br., Ratajczak Edw. Taedling, Bytner, Owczarczak, Tomczak, Schulz, Paczkowski, Nowak, Krajczewski

III miejsce 3 × 100 zmien. pań Kol. Wiśniewska, Tomczakowa, Janasikówna.

W zawodach wiosennego święta W. F. i P. W. zorganizowanych przez Miejski Komitet W. F. i P. W. 16. 6. 1946 r. zajęli:

I miejsce — Taedling, Ratajczak Br.
II miejsce — Owczarczak, Paczkowski w skokach
III miejsce — Cichoński Ryszard

15 i 16 6. 1946 r. w mistrzostwach okręgowych III klasy w Poznaniu w ogólnej punktacji zajęliśmy I miejsce.

Miejsca punktowane zajęli: Kol. Bytner, Tuliszka, Landowska, Tomczakowa, Wilczkówna, Boruszak, Zalisz i Płotkowiakówna.

22 i 23. 6. 1946 r. w mistrzostwach okręgowych II klasy w Krotoszynie w ogólnej punktacji zajęliśmy I miejsce:

Miejsca punktowane zajęli: Kol. Nowak Miłosz, Krajczewski, Durski, Żmidziński, Libiżanka Helena, Wiśniewska, Wilczek, Kolasiński.

28. i 29. 6. 1946 r. w mistrzostwach okręgowych I klasy w Poznaniu w ogólnej punktacji zajęliśmy I miejsce.

Punktowane miejsca zajęli: Kol. Taedling, Ratajczak Br., Paczkowski, Cichoński Ryszard, Ratajczak Janusz, Bartkowiak, Janasikówna, Owczarczak.

W sztafetach zajęliśmy:
3 × 100 zmiennym panów: I i II miejsca
4 × 200 dowolnym panów: I i V miejsca
4 × 100 dowolnym pań: II i VI miejsca
3 × 100 zmiennym pań: III i VI miejsca

W mistrzostwach A Klasy piłki wodnej zajęliśmy II miejsce.

Po zwycięstwie nad drużyną H. C. P. w stosunku 5 : 0 przegraliśmy w identycznym stosunku jak w ubiegłym roku sprawozdawczym z drużyną Sanu w stosunku 3 : 2.

W drużynie piłki wodnej brali udział następujący Koledzy:
Siudziński w bramce
Paczkowski i Owczarczak w obronie
Ratajczak J., Krajczewski, Ratajczak Br. i Durski St. w ataku.

Nasza druga drużyna natomiast zajęła I miejsce w mistrzostwach piłki wodnej B klasy, powtarzając ubiegłoroczne zwycięstwo.

W drugiej drużynie brali udział Kol.:
Schramm, Żmidziński, Wilczek, Drygas, Boruszak Edw., Wiese, Nowak, Durski, Tomczak, Taedling.

Wskutek nieukończenia wszystkich konkurencyj przez P. O. Z. P. w mistrzostwach okręgowych, i utraty punktów w piłce wodnej w A klasie, wysunęła się drużyna Sanu na czoło w ogólnej punktacji. To też nie wiadomo, gdyby mistrzostwa okręgowe zostały w całości przeprowadzone, czy właśnie nasza sekcja nie byłaby zdobyła mistrzostwo okręgu.

Potwierdzeniem naszej klasy w mistrzostwach okręgowych i równoczesną rehabilitacją dla nas był fakt, że na ogólną liczbę 4 ufundowanych pucharów na mistrzostwa okręgowe, nasza sekcja zdobyła wszystkie i to:

1 za mistrzowską sztafetę 3 × 100 zmiennym panów w składzie:
Ratajczak Br., Żmidziński, Taedling;
2 za mistrzowską sztafetę 4 × 200 dowol. panów w składzie:
Paczkowski, Owczarczak, Ratajczak Br. i Taedling.
3 za I miejsce 100 mtr. w znak: Ratajczak Br.
4 za największą ilość zdobytych punktów w mistrzostwach okręgowych przez jednego zawodnika — Kol. Taedling z ilością 174 punktów.

Mistrzami okręgu zostali: Taedling Stefan na 200, 400 i 1500 m. dowolnym, Ratajczak Br. 100 m w znak.

Wicemistrzami okręgu Kol. Owczarczak Kaz. 100 m. w znak, Cichoński Ryszard 100 i 200 m. klasycznym, Ratajczak Br. 100 i 200 m. dowolnym.

Dnia 21, 22 i 23 lipca 1946 r. zostały po raz pierwszy w Poznaniu przeprowadzone Mistrzostwa Polski. Tutaj mamy do zanotowania niebywały w historii klubu sukces naszej Sekcji w postaci zdobycia tytułu drużynowego Mistrza Polski w I klasie. Zdobyliśmy piękny przechodni puchar Wojewody Poznańskiego Dr Widy-Wirskiego.

Niemniej należy wyróżnić Kol. Cichońskiego Ryszarda, mistrza Polski w I klasie na 100 i 200 m. klasycznym, Kol. Paczkowskiego Stanisława, mistrza Polski I klasy na 100 mtr. dowolnym oraz III miejsce na 200 i 400 mtr. dowolnym, Kol. Żmidzińskiego Zenona II miejsce 100 mtr. klasycznym.

W klasie mistrzowskiej w głównej batalii Mistrzostw Polski zajęliśmy w ogólnej punktacji III miejsce za Cracovią i Pogonią Katowice, zdobywając Mistrzostwo Polski w sztafetach 3 × 100 mtr. zmiennym panów w składzie: Kol. Owczarczak, Cichoński Ryszard, Ratajczak Br. i wraz z tym puchar na własność fundacji Wiceprezydenta m. Poznania

Ob. Drabowicza. 4 × 200 dowolnym panów w składzie: Paczkowski, Owczarczak, Taedling i Ratajczak Bronisław i puchar przechodni ufundowany przez Wiceprezesa P. Z. P. inż. Bąkowskiego.

W biegach indywidualnych Wicemistrzostwo Polski zdobyli: Kol. Ratajczak Br. na 100 mtr. w znak oraz Kol. Taedling w biegu 400 mtr. dowolnym. Poza tym kol. Ratajczak Br. IV miejsce na 100 mtr. dowolnym, kol. Taedling III miejsce na 200 mtr. dowolnym oraz kol. Owczarczak IV miejsce 100 mtr. w znak.

W tychże Mistrzostwach Polski nasi zawodnicy wykazali ambitną postawę i z honorem bronili barw klubowych.

Sukces ten jest o tyle wielki, iż został osiągnięty w silnej konkurencji klubowej, ponieważ w tychże mistrzostwach brało udział ponad 225 zawodników, reprezentujących przeszło 35 klubów z całej Polski.

W trójmeczu urządzonym przez naszą Sekcję w dniu 28. 7. 46 r., przy udziale drużyn H. C. P. i K. K. S. Krotoszyn odnieśliśmy zwycięstwo w ogólnej punktacji 180 punktów przed H. C. P. 136 i K. K. S. Krotoszyn 92 punkty, zdobywając ufundowaną nagrodę firmy Giemza i S-ka na własność.

W zawodach organizowanych przez K. S. Astra w Krotoszynie w dniu 15.9.1946 odnieśliśmy zwycięstwo z dużą przewagą punktową.

Poza wspomnianymi zawodami Sekcja nasza obesłała również 3 zawodnikami „Wpław przez Szczecin", gdzie zawodnicy nasi zajęli następujące miejsca:

Kol. Taedling Stefan — I miejsce, zdobywając puchar przechodni dla Klubu;
Kol. Owczarczak Kaz. — III miejsce.
Kol. Paczkowski — IV miejsce.

W spotkaniu międzyokręgowym Poznań — Pomorze w Inowrocławiu trzon reprezentacji stanowili nasi zawodnicy, gdzie również swoimi wynikami przyczynili się do zwycięstwa reprezentacji. Startowali: kol. Ratajczak Bronisław, Żmidziński, Taedling, Paczkowski, Owczarczak, Cichoński, Krajczewski, Wiśniewska, Janasikówna, Libiżanka, Bartkowiak, Ratajczakówna Krystyna.

Kierownictwo doceniając wkład pracy zawodników i mając pieczę nad stałym ich postępem, wysłało czołowych zawodników jak i juniorów na obóz sportowo-wyszkoleniowy do Sierakowa na miesiąc sierpień, gdzie pod fachowym kierownictwem instruktorów polskich i własnego instruktora kol. Krajczewskiego zapoznali się z właściwym systemem treningowym oraz stroną techniczną pływania.

Po zakończeniu sezonu letniego przystąpili nasi zawodnicy po krótkiej przerwie do dalszego treningu w krytej pływalni, gdzie przeciętna obecność na treningach dochodzi do 300 zawodników.

W zawodach organizowanych przez P. O. Z. P, na otwarcie sezonu zimowego w krytej hali, uzyskaliśmy znowuż zwycięstwo w ogólnej punktacji przed Sanem, zdobywając nagrodę przechodnią.

Urządzone w ramach 100-lecia Zakładów H. Cegielskiego zawody z udziałem drużyn H. C. P., R. K. S. Sanu i Warty, zakończyły się zajęciem przez nas w ogólnej punktacji II miejsca. W spotkaniu tym kilku naszych czołowych zawodników z powodu choroby nie mogło startować. W zawodach tych zdobyliśmy nagrodę w postaci pucharu kryształowego, na własność.

Rok sprawozdawczy zakończyliśmy niepowodzeniem w rozegranych zawodach z Elektrycznością w Warszawie (która jest nieoficjalną reprezentacją Warszawy), gdzie przegraliśmy po zaciętej walce. Jednakże przegrana ta nie odstraszyła ani kierownictwa ani też zawodników od dalszej intensywnej pracy nad sobą. Wręcz odwrotnie, dodaje nam bodźca do intensywniejszego treningu i dojścia do wspanialszych sukcesów, w jakie obfitował rok 1946. Świadczy to o dużym i trzeźwym zrozumieniu zawodników, którzy bronili barw klubu z ambicją i honorem.

Nadmienić należy, iż w wydanym ostatnio komunikacie P.Z.P. ogólnopolskiej punktacji sklasyfikowanych zawodników Sekcja nasza zajmuje II miejsce za Cracovią, mając za sobą dalsze 38 klubów spunktowanych.

Jest to jeszcze jeden dowód, iż kierownictwo Sekcji nie pracuje tylko w kierunku sportowym wśród zawodników, lecz również w kierunku wychowawczym pływackiej młodzieży Warciarskiej.

Na zakończenie sprawozdania Sekcja składa swoje sportowe podziękowanie całemu Zarządowi Klubu za pełną i wyrozumiałą współpracę z kierownictwem Sekcji.

PIŁKA RĘCZNA

Rok 1946-ty zgodnie z naszymi przewidywaniami zakończył się pełnymi sukcesami drużyn naszej Sekcji.

Już w miesiącu styczniu — siatkarki nasze w składzie: Dusikowa Irena, Grabowska Jadwiga, Józefek Irena, Kaźmierczakówna Gizela, Kowalska Wanda, Łojowa Jolanta, Robińska Salomea i Sekulanka Wanda, zdobywają tytuł Mistrza Polski, mimo bardzo uciążliwej podróży do Lublina. Mimo trudnych i uciążliwych warunków — walczyły w rozgrywkach niezwykle ambitnie i ofiarnie, niemal o każdą piłkę — wynikiem czego zdobyły Mistrzostwo Polski i piękny puchar przechodni.

Na początku marca jadą do Łodzi, na Mistrzostwa Polski w piłce koszykowej, jednak z powodu oszczędności wyjechały na dzień przed rozgrywkami. Po licznych tarapatach stają w Łodzi dopiero w nocy. Rano stają już do pierwszych spotkań, jednak zmęczone podróżą i brakiem wypoczynku, przegrywają dwa pierwsze spotkania z TUR-em (Łódź) i A.Z.S-em (Warszawa). Drugiego dnia wygrywają dwa ostatnie spotkania i uzyskują IV-te miejsce z równą ilością punktów, z II i III drużyną w tabeli — jedynie dzięki gorszemu stosunkowi koszy.

Nie mogąc się jednak pogodzić z IV miejscem i porażkami z A.Z.S-em i TUR-em, wyjeżdżają do Warszawy i Łodzi, gdzie odnoszą łatwe zwycięstwa — tak, że i w tej gałęzi gry są „moralnym" Mistrzem Polski.

Kluby, wyżej wymienione, chciały wziąć rewanż za Mistrzostwa Polski w piłce siatkowej, to też drużyna nasza, przed spotkaniami w piłce koszykowej, rozegrała spotkania piłki siatkowej, w których odniosła zdecydowane zwycięstwa.

Wreszcie w ostatnich dniach maja i początkach czerwca jadą na ostatnie Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku do Krakowa, gdzie zdobywają IV miejsce, przegrywając z pierwszymi trzema drużynami — tylko minimalnie. Tutaj dał się odczuć bardzo wyraźnie brak spotkań w Poznaniu, gdzie poza „Wartą" nie ma innej drużyny.

Jesienią, tradycyjnym zwyczajem, zdobywają mistrzostwo okręgu w piłce siatkowej i koszykowej, gromiąc wszystkie pozostałe drużyny okręgu.

Przykładem dla wszystkich młodych zawodniczek winna być kol. Robińska Salomea, która mimo swoich 37 lat, brała udział







Środek: Kol. Irena Józefek-Białkowska odznaczona została srebrną odznaką honorową za pracę na polu organizacyjnym.

Lewa: Kol. Zenon Staszak, p. o. kierownika sekcji piłki ręcznej, odznaczony został srebrną odznaką honorową za zasługi położone na polu organizacyjnym.

Prawa: Kol. Zenon Powałowski jako jedyny zawodnik sekcji, prawie od jej zarania, odznaczony został złotą odznaką klubową za zdobycie 400 punktów.

we wszystkich spotkaniach, a grą swoją dorównywuje jeszcze najlepszym zawodniczkom Polski. Przykład nie mający sobie równego.

Drużyna męska piłki koszykowej, po ciężkiej batalii w Łodzi, gdzie pokonała w półfinałach najlepszą niemal drużynę Polski „Wisłę" Kraków, zakwalifikowała się do finałów, w których w Krakowie, po zupełnie wyrównanej grze z pozostałymi drużynami, — zdobyła III miejsce.

Wysoki poziom gry naszej drużyny odbił się echem w całej prasie sportowej. Mgr. Rotter z Krakowa, bodaj, że najlepszy w tej dziedzinie dziennikarz sportowy, pisze w „Starcie" krakowskim z dnia 26 marca 1946 r.: . . . „Warta" równie dobrze mogła zdobyć tytuł mistrza Polski, i napewno nie przyniosłaby mu ujmy. Gracze jej reprezentują tą samą wysoką szkołę poznańską

te same walory, co olimpijczycy, minus rutyna, a plus młodość. Jedyna w turnieju drużyna przyszłości, oparta o doskonałą defensywnie i ofensywnie obronę Szymura—Matysiak, z żywiołowo grającym atakiem Dylewicz—Iwanow—Abramowicz, sprawiła K.K.S.-owi i Cracovii dużo kłopotu, a warszawiakom dobrą łaźnię." ....

Drugie pismo sportowe — Przegląd Sportowy — pisze: ... „Warta, która była najlepszą drużyną w turnieju, pokazała grę na bardzo wysokim poziomie." ...

O wysokich walorach sportowych naszych koszykarzy świadczy również fakt, że Iwanow i Szymura reprezentowali Polskę na mistrzostwach Europy w Genewie.

W roku sprawozdawczym drużyna nasza pokonała wszystkich niemal mistrzów czołowych okręgów i to: K.K.S.-Poznań, Wisłę-Kraków, A.Z.S.-Warszawa, TUR-Łódź, Polską YMC-ę Gdańsk i t. d.

Koniec roku sprawozdawczego — był okresem przygotowawczym żeńskiej i męskiej drużyny do wyjazdu na Węgry, który z powodu braku dewiz musiał być odwołany. Ma on dojść jednak do skutku z początkiem 1947 roku.

Kilku młodszych zawodników jak Golimowski, Łobza oraz szereg dalszych, czynią stale postępy, to też na mistrzostwa w 1947 roku wyjedziemy już z pełną i równorzędną dziesiątką.

Trzon naszej pierwszej drużyny tworzyli: Iwanow, Dylewicz Abramowicz, Matysiak, Szymura, Pawlicki, Górski i Norek.

Również zupełnie odmłodzona drużyna szczypiorniaka pokazała lwi pazur w międzyokręgowych rozgrywkach o Mistrzostwo Polski, zwłaszcza w spotkaniu z drużyną mistrza Polski K.K.S.-em Poznań, z którą przegrała bardzo minimalnie.

Gorzej jednak przedstawia się sytuacja w piłce siatkowej. Zeszłoroczna drużyna, która zdobyła mistrzostwo okręgu poznańskiego, rozpadła się po wyemigrowaniu trzech zawodników z Poznania. Ze względu na odbywające się mistrzostwa okręgu w sezonie letnim, z powodu braku sal jak i niemożności skompletowania drużyny z powodu wakacyj gimnazjastów i studentów zajęliśmy tylko III miejsce.

Dlatego też w przyszłym roku musimy stworzyć młodą drużynę siatkarzy-specjalistów, gdyż dotychczas, we wszystkich klubach poznańskich, każdy koszykarz był z konieczności siatkarzem (wyjątek stanowi jedynie „wszechstronny" Iwanow). Tym to właśnie tłumaczy się niski poziom tej gry w naszym okręgu.

W dalszym ciągu odczuwa się brak dopływu młodych zawodniczek, mimo iż w ewidencji sekcji figuruje ich aż 50, to jednak na treningi bardzo rzadko uczęszczają.

O ile więc sytuacja ta nie ulegnie radykalnej poprawie w roku przyszłym, to musimy przekreślić tą piękną tradycję „Warty" i sekcję żeńską, tak chlubnie zapisaną w historii Klubu, zlikwidować, gdyż obecnie grające „starsze panie", ze względu na poważny już wiek, jak na sportsmenki, pomału się już wycofują z czynnego życia sportowego.

Sądzimy jednak, iż do tego radykalnego postąpienia nie dojdzie, gdyż każdy członek naszego Klubu weźmie sobie za punkt honoru i wprowadzi do sekcji jak najwięcej młodych zawodniczek.

Również odczuwa się wielki brak ludzi do pracy w kierownictwie Sekcji, gdyż kilkuosobowe kierownictwo, niebawem po walnym zebraniu Sekcji, rozeszło się, tak że przez cały rok pracowało jedynie dwu ludzi: mgr. Kowalski Jacek, kierownik Sekcji, wybrany na Walnym Zebraniu Klubu, oraz zastępca, kol. Staszak Zenon. Kol. Kowalski, z powodu zajęć służbowych z początkiem jesieni musiał z funkcji tej zrezygnować, tak że całą sekcję prowadził jedynie kol. Staszak Zenon, któremu pomagali w miarę możności kol. Staszak Tadeusz, przybyły w połowie roku z Niemiec, oraz kol. Józefek Irena, mimo iż sama nie dysponowała zbyt wiele wolnym czasem, z powodu szeregu zajęć domowych i służbowych, będąc przy tym sama czołową zawodniczką Sekcji.

Największą więc troską przyszłego Zarządu bedzie skompletowanie obszerniejszego aparatu kierowniczego sekcji piłki ręcznej, aby 250-osobową sekcję poprowadzić do jeszcze lepszych wyników sportowych i zdobycia pucharu dla najlepszego Klubu w Okręgu już na własność, t. j. po raz trzeci z rzędu.

Współpraca z Poznańskim O. Z. P. R. była dobra. Władze Okręgu pracowały w bardzo trudnych warunkach, stąd też zrozumiały jest pewien zastój organizacyjny, przejawiający się specjalnie w nikłej ilości imprez organizowanych przez okręg, na co wpłynął również brak jakiejkolwiek sali wzgl. hali w Poznaniu. Władze Klubu ustosunkowały się do Sekcji niezwykle przychylnie, przy czym specjalną troskliwością i życzliwością obdarzali nas kol.kol. mec. Seydlitz, dr Dunin-Michałowski, Marcinkowski i Wojciechowski. Mimo trudnej sytuacji finansowej Klubu, mimo zarządzonych oszczędności w sezonie zimowym, zawsze znalazły się fundusze na zakup koniecznego sprzętu, opłacenie sali, czy

finansowanie licznych wyjazdów. To też zrozumienie dla potrzeb Sekcji i przychylne ustosunkowanie się władz klubowych, było najlepszą zachętą do pracy dla zawodniczek i zawodników.

Dziękujemy również wszystkim zawodniczkom i zawodnikom, a zwłaszcza kol. Dylewiczowi, za prowadzenie treningów sekcji, i życzymy im, aby w roku 1947, w roku jubileuszowym 35-lecia istnienia naszego Klubu, zdobyli jeszcze więcej tytułów mistrzów Polski dla naszych barw i aby jak najliczniej reprezentowali Polskę w roku 1948-ym na Olimpiadzie.

Dane statystyczne.

W Zarządzie Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej z ramienia naszego Klubu zasiadali: w roku 1945/46 — Staszak Z., jako II wiceprezes i Przewodniczacy W. S. S. i Józefek Irena, jako sekretarka; w roku 1946/47 — Staszak Z., jako I wiceprezes i Przewodniczący W. G. i D., Józefek Irena, jako II wiceprezes i Przewodniczący W. S. S., Staszak T. jako członek W. G. i D., oraz Tuszewski L., jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sędziami piłki ręcznej z naszego Klubu są: koleżanki Józefek Irena i Kowalska Wanda; koledzy — Dylewicz, Górski, Iwanow Kowalski, Mikoś, Pawlicki, Powałowski, Puchalski, Smolibocki, Stasiak, Staszak T., Staszak Z., Szymura.

Drużyny całej sekcji, tak żeńskie jak i męskie, rozegrały: 113 spotkań, wygrywając 70, przegrywając 43 spotkania.

Drużyny żeńskie rozegrały: 28 spotkań, wygrywając 20, przegrywając 8 spotkań.

Drużyny męskie rozegrały: 85 spotkań, wygrywając 50, przegrywając 35 spotkań.

W roku sprawozdawczym nie opuścili żadnego wyznaczonego spotkania: koleżanki — Robińska Salomea; koledzy — Buda, Dylewicz, Fintz, Gogołek, Golimowski, Górski, Łobza, Pawlicki, Powałowski, Starkowski, Staszak T., Strojny i Tilgner.

W roku sprawozdawczym najpilniej uczęszczali na treningi: koleżanki — Dusikowa Irena, Kaźmierczakówna Gizela i Kowalska Wanda; koledzy — Dylewicz, Golimowski, Górski, Iwanow, Łobza, Norek, Pawlicki, Starkowski.

Odznaki klubowe do 31 grudnia 1946 r. zdobyli: Koleżanki — Robińska Salomea, złotą za 300 pkt., Józefek Irena, Kowalska Wanda i Sekulanka Wanda, srebrną za 200 pkt.; koledzy — Powałowski, złotą za 400 pkt., Staszak Tadeusz, srebrną za 200 pkt., Dylewicz i Iwanow, brązową za 100 pkt.

Srebrną odznakę honorową, w dowód uznania wybitnych zasług położonych na polu organizacyjnym około rozwoju Klubu otrzymali w roku sprawozdawczym: koleżanka Józefek Irena i kolega Staszak Zenon.

Instruktorami P. Z. P. R. zostali mianowani z naszego Klubu: koleżanki — Józefek Irena i Kowalska Wanda; koledzy — Dylewicz, Kowalski, Powałowski i Szymura.

Królem strzelców na rok 1946 zostali: koleżanki — Sekulanka Wanda w piłce koszykowej i Kowalska Wanda w szczypiorniaku; koledzy — Dylewicz w piłce koszykowej i Pawlicki w szczypiorniaku.

DRUŻYNY ŻEŃSKIE.

Piłka siatkowa.

Drużyna żeńska rozegrała 15 spotkań, wygrywając 12, przegrywając 3, ze stosunkiem setów 27 : 8, małych punktów 490 : 339. W drużynie grało 11 zawodniczek i to: Robińska Salomea —



„Warta" — Mistrz Polski w piłce siatkowej 1945/6
Dusikowa, Kowalska, Łojowa, Grabowska, Kaźmierczakówna, Robińska, Sekulanka, Józefek.

15 razy, Kowalska Wanda — 14 razy, Dusikowa Irena — 13 razy, Józefek Irena, Kaźmierczakówna Gizela i Sekulanka Wanda — 12 razy, Maćkowiakowa Pelagia — 9 razy, Grabowska Jadwiga i Łojowa Jolanta — 8 razy, Makałówna Maria — 4 razy, Patrzykontowa Helena — 1 raz.

Piłka koszykowa.

Drużyna żeńska rozegrała 8 spotkań, wygrywając 6, przegrywając 2, ze stosunkiem koszy 175 : 116.

W drużynie grało 11 zawodniczek i to: Grabowska Jadwiga Józefek Irena, Kowalska Wanda, Maćkowiakowa Pelagia i Robińska Salomea — 8 razy, Kaźmierczakówna Gizela i Patrzykontowa Helena — 7 razy, Łojowa Jolanta i Sekulanka Wanda — 6 razy, Komar-Jasieńska Wanda — 4 razy, Angielska Ada — — 1 raz.

Dla drużyny punkty uzyskały: Sekulanka Wanda — 53, Łojowa Jolanta — 27, Kowalska Wanda — 26, Józefek Irena — 19, Robińska Salomea — 18, Grabowska Jadwiga — 12.

Szczypiorniak.

Drużyna żeńska rozegrała 5 spotkań, wygrywając 2, przegrywając 3, ze stosunkiem bramek 17 : 14.

W drużynie grało 10 zawodniczek i to: Grabowska Jadwiga, Józefek Irena, Kaźmierczakówna Gizela, Komar-Jasieńska Wanda, Kowalska Wanda, Łojowa Jolanta, Maćkowiakowa Pelagia, Patrzykontowa Helena, Robińska Salomea i Sekulanka Wanda — 5 razy.

Bramki dla drużyny zdobyły: Kowalska Wanda — 5, Łojowa Jolanta i Sekulanka Wanda — 3, Patrzykontowa Helena — 2, Grabowska Jadwiga, Józefek Irena, Maćkowiakowa Pelagia i Robińska Salomea — 1.

DRUŻYNY MĘSKIE.

Piłka siatkowa.

Drużyny nasze (pierwsza i druga) rozegrały 34 spotkania, wygrywając 15, przegrywając 19, ze stosunkiem setów 34 : 39, małych punktów 746 : 786.

W drużynach (pierwszej i drugiej) grało 23 zawodników i to: Mikoś Bogdan i Staszak Tadeusz — 18 razy, Dylewicz Eugeniusz

— 17 razy, Powałowski Zenon — 15 razy, Górski Stefan — 12 razy, Iwanow Rościsław — 11 razy, Krasicki Piotr, Pawlicki Andrzej, Strojny Bernard i Tilgner Zbigniew — 10 razy, Norek Kazimierz — 9 razy, Puchalski Edmund — 8 razy, Bryl Wiktor i Kwiatkowski Witold — 7 razy, Dąbrowski Zygmunt i Monikowski Stefan — 5 razy, Ambroszkiewicz Jerzy, Buda Zbigniew i Łobza Henryk — 4 razy, Golimowski Marian, Knasiecki Stefan, Krupka Edmund — 1 raz.

I drużyna rozegrała 18 spotkań, wygrywając 7, przegrywając 11, ze stosunkiem setów 17 : 22, małych punktów 409 : 444.

W pierwszej drużynie grało 16 zawodników, i to: Dylewicz Eugeniusz — 13 razy, Iwanow Rościsław i Powałowski Zenon — 11 razy, Tilgner Zbigniew — 10 razy, Górski Stefan — 8 razy, Kwiatkowski Witold — 7 razy, Krasicki Piotr i Pawlicki Andrzej — 6 razy, Monikowski Stefan — 5 razy, Mikoś Bogdan i Staszak Tadeusz — 4 razy, Norek Kazim. i Puchalski Edmund — 2 razy, Buda Zbigniew, Golimowski Marian i Matysiak Marian — 1 raz.

II drużyna rozegrała 16 spotkań, wygrywając 8, przegrywając 8, ze stosunkiem setów 18 : 16, małych punktów 337 : 342.

W drugiej drużynie grało 17 zawodników i to: Mikoś Bogdan i Staszak Tadeusz — 14 razy, Strojny Bernard — 10 razy, Bryl Wiktor i Norek Kazimierz — 7 razy, Puchalski Edmund — 6 razy, Dąbrowski Zygmunt — 5 razy, Ambroszkiewicz Jerzy, Dylewicz Eugeniusz, Górski Stefan, Krasicki Piotr, Łobza Henryk, Pawlicki Andrzej i Powałowski Zenon — 4 razy, Buda Zbigniew — 3 razy, Knasiecki Stefan i Krupka Edmund — 1 raz.

Piłka koszykowa.

Drużyny nasze (pierwsza i druga) rozegrały 33 spotkania, wygrywając 24, przegrywając 9, ze stosunkiem koszy 1567 : 884. W pierwszej i drugiej drużynie grało 28 zawodników i to: Dylewicz Eugeniusz i Górski Stefan — 21 razy, Mikoś Bogdan i Pawlicki Andrzej — 19 razy, Iwanow Rościsław i Norek Kazimierz — 18 razy, Staszak Tadeusz — 15 razy, Puchalski Edmund — 14 razy, Golimowski Marian, Powałowski Zenon i Szymura Franciszek — 11 razy, Matysiak Marian — 10 razy, Abramowicz Witold, Łobza Henryk i Starkowski Eugeniusz — 9 razy, Fołdziński Henryk — 6 razy, Buda Zbigniew — 5 razy, Ambroszkiewicz Jerzy, Fintz Tadeusz, Hyży Bogdan i Żujewski Kazim. — 4 razy, Oczujda Henryk — 3 razy, Dąbrowski Zygmunt, Kwiatkowski



Siódemka młodych, dobrze zapowiadających się koszykarzy:
H. Łobza, J. Ambroszkiewicz, E. Starkowski, H. Fołdziński,
Z. Śniegowski, M. Golimowski, B. Mikoś.

Witold, Śniegowski Zdzisław i Walkowiak Henryk — 2 razy, Krupka Edmund i Pawlak Łucjan — 1 raz.

Punkty dla pierwszej i drugiej drużyny uzyskali: Dylewicz Eugeniusz — 386, Iwanow Rościsław — 233, Pawlicki Andrzej — 193, Mikoś Bogdan — 133, Górski Stefan 70, Abramowicz Witold — 69, Szymura Franciszek — 65, Łobza Henryk — 56, Norek Kazimierz — 52, Puchalski Edmund — 42, Matysiak Marian — 36, Śniegowski Zdzisław — 30, Monikowski Stefan — 21, Fołdziński Henryk i Starkowski Eugeniusz — po 20, Golimowski Marian — 13, Staszak Tadeusz — 10, Ambroszkiewicz Jerzy — 5, Krupka Edmund — 3, Buda Zbigniew, Fintz Tadeusz, Powałowski Zenon i Żujewski Kazimierz — po 2, Dąbrowski Zygmunt — 1.

I. drużyna rozegrała 22 spotkania, wygrywając 16, przegrywając 6, ze stosunkiem koszy 1170 : 670.

W pierwszej drużynie grało 18 zawodników i to: Dylewicz Eugeniusz i Górski Stefan — 21 razy, Pawlicki Andrzej — 19 razy, Iwanow Rościsław — 18 razy, Mikoś Bogdan i Staszak Tadeusz

— 12 razy, Norek Kazimierz, Puchalski Edmund i Szymura Franciszek — 11 razy, Matysiak Marian — 10 razy, Abramowicz Witold — 9 razy, Monikowski Stefan — 8 razy, Powałowski Zenon — 5 razy, Golimowski Marian i Oczujda Henryk — 3 razy, Kwiatkowski Witold — 2 razy, Fołdziński Henryk i Śniegowski Zdzisław — 1 raz.

Dla pierwszej drużyny punkty uzyskali: Dylewicz Eugeniusz — 363, Iwanow Rościsław — 233, Pawlicki Andrzej — 177, Abramowicz Witold — 69, Szymura Franciszek — 65, Górski Stefan — 58, Matysiak Marian — 36, Mikoś Bogdan — 23, Monikowski Stefan — 21, Norek Kazimierz — 20, Śniegowski Zdzisław i Staszak Tadeusz — po 9, Puchalski Edmund — 6.

II drużyna rozegrała 11 spotkań, wygrywając 8, przegrywając 3, ze stosunkiem koszy 397 : 214.

W drugiej drużynie grało 22 zawodników, i to: Golimowski Marian, Łobza Henryk i Starkowski Eugeniusz — 9 razy, Mikoś Bogdan i Norek Kazim. — 7 razy, Powałowski Zenon — 6 razy, Buda Zbigniew i Fołdziński Henryk — 5 razy, Ambroszkiewicz Jerzy, Fintz Tadeusz, Hyży Bogdan i Żujewski Kazim. — 4 razy, Puchalski Edmund i Staszak Tadeusz — 3 razy, Dąbrowski Zygmunt, Dylewicz Eugeniusz, Górski Stefan, Pawlicki Andrzej i Walkowiak Henryk — 2 razy, Krupka Edmund, Pawlak Łucjan i Śniegowski Zdzisław — 1 raz.

Dla drugiej drużyny punkty uzyskali: Mikoś Bogdan — 110, Łobza Henryk — 56, Puchalski Edmund — 36, Norek Kazimierz — 32, Dylewicz Eugeniusz — 23, Śniegowski Zdzisław — 21, Fołdziński Henryk i Starkowski Eugeniusz — po 20, Pawlicki Andrzej — 16, Golimowski Marian — 13, Górski Stefan — 12, Ambroszkiewicz Jerzy — 5, Krupka Edmund — 3, Buda Zbigniew, Fintz Tadeusz, Powałowski Zenon i Żujewski Kazimierz — po 2, Dąbrowski Zygmunt i Staszak Tadeusz — po 1.

Szczypiorniak.

Pierwsza i druga drużyna rozegrały 18 spotkań, wygrywając 11, przegrywając 7, ze stosunkiem bramek 160 : 99.

W pierwszej i drugiej drużynie grało 43 zawodników i to: Łobza Henryk — 12 razy, Buda Zbigniew, Golimowski Marian, Norek Kazimierz i Pawlicki Andrzej — 11 razy, Górski Stefan i Powałowski Zenon — 9 razy, Fintz Tadeusz i Starkowski Eugeniusz — 8 razy, Dylewicz Eugeniusz, Walkowiak Henryk i Żujew-



Drużyna szczypiorniaka:
Kapitan drużyny Fr. Szymura, St. Wojtyniak, R. Iwanow, T. Herra, H. Walkowiak, A. Pawlicki, E. Dylewicz, E. Puchalski, M. Golimowski, K. Norek, H. Łobza.

ski Kazimierz — 7 razy, Gogołek Łucjan, Koszuda Marian, Puchalski Edmund i Staszak Tadeusz — 6 razy, Herra Teodor, Józwowicz Jan, Iwanow Rościsław i Piekarski Telesfor — 5 razy, Banach Mieczysław, Hyży Bogdan, Knasiecki Stefan, Krasicki Piotr, Szymura Franciszek i Wojtyniak Stanisław — 4 razy, Florczak Henryk i Toliński Leon — 3 razy, Józefowski Marian, Mikos Bogdan, Stasiak Czesław i Szpyrkowicz Stanisław — 2 razy, Ambroszkiewicz Jerzy, Hoffmann Teodor, Kowalski Jacek, Matysiak Marian, Obada Mieczysław, Orsztynowicz Jan, Podeszwa Witold, Staniszewski Stanisław, Szałamacha Józef i Tadyszak Lech — 1 raz.

Bramki dla pierwszej i drugiej drużyny zdobyli: Pawlicki Andrzej — 34, Iwanow Rościsław — 19, Herra Teodor — 17, Norek Kazimierz — 13, Walkowiak Henryk — 11, Szymura Franciszek — 9, Gogołek Łucjan i Łobza Henryk — po 8, Górski Stefan — 7, Florczak Henryk — 6, Żujewski Kazimierz — 5, Buda Zbigniew — 4, Knasiecki Stefan — 3, Dylewicz Eugeniusz, Mikos

Bogdan i Stasiak Czesław — po 2, Banach Mieczysław, Fintz Tadeusz, Golimowski Marian, Obada Mieczysław, Podeszwa Witold, Puchalski Edm., Staniszewski Stanisław, Starkowski Eugeniusz, Staszak Tadeusz i Szpyrkowicz Stanisław — po 1.

I. drużyna rozegrała 10 spotkań, wygrywając 4, przegrywając 6, ze stosunkiem bramek 100 : 70.

W pierwszej drużynie grało 25 zawodników i to: Łobza Henryk i Pawlicki Andrzej — 10 razy, Buda Zbigniew, Golimowski Marian, Górski Stefan, Norek Kazimierz, Dylewicz Eugenius i Powałowski Zenon — 8 razy, Puchalski Edmund — 6 razy, Herra Teodor, Iwanow Rościsław, Starkowski Eugeniusz i Walkowiak Henryk — 5 razy, Szymura Franciszek i Wojtyniak Stanisław — 4 razy, Toliński Leon — 3 razy, Knasiecki Stefan i Krasicki Piotr — 2 razy, Ambroszkiewicz Jerzy, Kowalski Jacek, Matysiak Marian, Oczujda Henr., Podeszwa Witold, Staniszewski Stanisław i Szałamacha Józef — 1 raz.

Bramki dla pierwszej drużyny uzyskali: Pawlicki Andrzej — 33, Iwanow Rościsław — 19, Herra Teodor — 17, Szymura Franciszek — 9, Górski Stefan — 7, Walkowiak Henryk — 4, Knasiecki Stefan — 3, Norek Kazimierz — 2, Dylewicz Eugeniusz, Golimowski Marian, Podeszwa Witold, Puchalski Edmund, Staniszewski Stanisław i Starkowski Eugeniusz — po 1.

II. drużyna rozegrała 8 spotkań, wygrywając 7, przegrywając 1, ze stosunkiem bramek 60 : 29.

W drugiej drużynie grało 30 zawodników i to: Fintz Tadeusz — 8 razy, Żujewski Kazimierz — 7 razy, Gogołek Łucjan, Koszuda Marian i Staszak Tadeusz — 6 razy, Józwowicz Jan i Piekarski Telesfor — 5 razy, Banach Mieczysław i Hyży Bogdan — 4 razy, Buda Zbigniew, Florczak Henryk, Golimowski Marian, Norek Kazimierz, Powałowski Zenon i Starkowski Eugeniusz — 3 razy, Józefowski Marian, Knasiecki Stefan, Krasicki Piotr, Łobza Henryk, Mikoś Bogdan, Stasiak Czesław, Szpyrkowicz Stanisław i Walkowiak Henryk — 2 razy, Dylewicz Eugeniusz, Górski Stefan, Hoffmann Franciszek, Obada Mieczysław, Orsztynowicz Jan, Pawlicki Andrzej, Tadysiak Lech — 1 raz.

Dla drugiej drużyny bramki uzyskali: Norek Kazimierz — 11, Gogołek Łucjan i Łobza Henryk — po 8, Walkowiak Henryk — 7, Florczak Henryk — 6, Żujewski Kazimierz — 5, Buda Zbigniew — 4, Mikoś Bogdan i Stasiak Czesł. — po 2, Banach Mieczysław, Dylewicz Eugeniusz, Fintz Tadeusz, Obada Mieczysław, Pawlicki Andrzej, Staszak Tadeusz i Szpyrkowicz Stanisław — po 1.

W roku 1946-tym grali i zdobyli punkty nast. zawodnicy:

Nazwisko i imię	Do dnia 31. 12. 1945 r.		W roku 1946 - tym		Razem	
	meczy	pkt.	meczy	pkt.	meczy	pkt.
1. Stawiński Henryk	377	423	—	—	377	423
2. Powałowski Zenon	310	$355\frac{1}{4}$	34	$45\frac{1}{2}$	344	$400\frac{3}{4}$
3. Staszak Tadeusz	134	139	44	61	178	200
4. Dylewicz Eugeniusz	40	$57\frac{1}{2}$	50	70	90	$127\frac{1}{2}$
5. Iwanow Rościsław	40	$56\frac{1}{2}$	37	60	77	$116\frac{1}{2}$
6. Górski Stefan	21	$27\frac{1}{2}$	47	66	68	$93\frac{1}{2}$
7. Puchalski Edmund	33	45	[illegible]8	$44\frac{1}{2}$	61	$89\frac{1}{2}$
8. Mikos Bogdan	15	21	42	$62\frac{1}{2}$	57	$83\frac{1}{2}$
9. Abramowicz Witold	38	$55\frac{1}{2}$	9	16	47	$71\frac{1}{2}$
10. Matysiak Marian	34	$48\frac{1}{2}$	12	21	46	$69\frac{1}{2}$
11. Pawlicki Andrzej	3	3	45	63	48	66
12. Norek Kazimierz	9	13	38	52	47	65
13. Monikowski Stefan	28	40	13	24	41	64
14. Szymura Franciszek	25	$33\frac{1}{2}$	15	$24\frac{1}{2}$	40	58
15. Kwiatkowski Witold	24	$37\frac{1}{2}$	9	13	33	$50\frac{1}{2}$
16. Kowalski Jacek	44	$46\frac{1}{2}$	1	1	45	$47\frac{1}{2}$
17. Tilgner Zbigniew	17	26	10	17	27	43
18. Buda Zbigniew	7	12	20	$29\frac{1}{2}$	27	$41\frac{1}{2}$
19. Łobza Henryk	2	4	25	36	27	40
20. Golimowski Marian	—	—	24	$30\frac{1}{2}$	24	$30\frac{1}{2}$
21. Strojny Bernard	13	16	10	14	23	30
22. Walkowiak Henryk	11	16	9	$13\frac{1}{2}$	20	$29\frac{1}{2}$
23. Ambroszkiewicz Jerzy	15	16	9	$12\frac{1}{2}$	24	$28\frac{1}{2}$
24. Herra Teodor	15	$19\frac{3}{4}$	5	$8\frac{1}{2}$	20	$28\frac{1}{4}$
25. Dąbrowski Zygmunt	13	18	7	10	20	28
26. Starkowski Eugeniusz	—	—	17	$26\frac{1}{2}$	17	$26\frac{1}{2}$
27. Knasiecki Stefan	13	19	5	6	18	25
28. Krasicki Piotr	—	—	17	$21\frac{1}{2}$	17	$21\frac{1}{2}$
29. Fintz Tadeusz	—	—	12	21	12	21
30. Żujewski Kazimierz	—	—	11	20	11	20
31. Hyży Bogdan	—	—	8	15	8	15
32. Oczujda Henryk	4	5	4	7	8	12
33. Gogołek Łucjan	—	—	6	10	6	10
34. Koszuda Marian	—	—	6	10	6	10
35. Bryl Wiktor	—	—	7	10	7	10
36. Śniegowski Zdzisław	5	$5\frac{1}{2}$	2	4	7	$9\frac{1}{2}$
37. Józwowicz Jan	—	—	5	9	5	9
38. Piekarski Telesfor	—	—	5	9	5	9
39. Fołdziński Henryk	—	—	6	9	6	9
40. Banach Mieczysław	—	—	4	7	4	7
41. Szałamacha Józef	3	5	1	1	4	6
42. Wojtyniak Stanisław	1	1	4	5	5	6
43. Florczak Henryk	—	—	3	5	3	5
44. Toliński Leon	—	—	3	$4\frac{1}{2}$	3	$4\frac{1}{2}$
45. Stasiak Czesław	—	—	2	4	2	4

Nazwisko i imię	Do dnia 31. 12. 1945 r.		W roku 1946-tym		Razem	
	meczy	pkt.	meczy	pkt.	meczy	pkt.
46. Szpyrkowicz Stanisł.	—	—	2	4	2	4
47. Hoffmann Franciszek	2	1½	1	2	3	3½
48. Józefowski Marian	—	—	2	3	2	3
49. Staniszewski Stanisł.	1	2	1	1	2	3
50. Pawlak Łucjan	—	—	1	2	1	2
51. Krupka Edmund	—	—	2	2	2	2
52. Obada Mieczysław	—	—	1	1	1	1
53. Orsztynowicz Jan	—	—	1	1	1	1
54. Tadyszak Lech	—	—	1	1	1	1

W roku 1946-tym grały i zdobyły punkty nast. zawodniczki:

Nazwisko i imię	Do dnia 31. 12. 1945 r.		W roku 1946-tym		Razem	
	meczy	pkt.	meczy	pkt.	meczy	pkt.
1. Maćkowiak-Kryżanka Pelagia .	242	334	22	43½	264	377½
2. Robińska-Kryżanka Salomea .	200	287	28	58½	228	345½
3. Kucharska-Kryżanka Janina .	180	239	—	—	180	239
4. Sekulanka Wanda	138	187½	23	49½	161	237
5. Józefek-Białkowska Irena . .	122	171½	25	53½	147	225
6. Kowalska Wanda	125	159	27	57½	152	216½
7. Grabowska Jadwiga	75	125	21	46½	96	171½
8. Kaźmierczakówna Gizela . .	96	116	24	50½	120	166½
9. Łojowa Jolanta	10	20	19	42½	29	62½
10. Dusikowa Irena	6	12	13	28	19	40
11. Patrzykontowa Helena	—	—	13	27½	13	27½
12. Komar-Jasieńska Wanda . . .	4	5	4	6	8	11
13. Makałówna Maria	—	—	5	10½	5	10½
14. Gularkówna Aniela	4	5	—	—	4	5
15. Matuszekówna Gertruda . . .	4	5	—	—	4	5
16. Szyszkowska Jadwiga	4	5	—	—	4	5
17. Urbaniakówna Jadwiga . . .	4	5	—	—	4	5
18. Angielska Ada	—	—	2	4	2	4

Pamiętaj!

Pilne uczęszczanie na treningi przyspiesza sukcesy jednostek i drużyn

SEKCJA LEKKO-ATLETYCZNA

Rok 1946 zamyka w lekkiej atletyce światowej okres hegemonii pewnych państw, które dotąd miały jakgdyby monopol na rekordy i czołowe miejsce. Mowa tutaj o dwóch potęgach sportowych: Ameryce i Finlandii. Przyszła olimpiada, to największe święto sportowe świata, będzie zmaganiem się sportowców wszystkich ras i narodowości; zmaganiem się tytanów amerykańskich z budzącą się w sporcie Europą.

Ostatnie mistrzostwa w Oslo wykazały, że w tej Olimpiadzie niejedni starzy i doświadczeni mistrzowie, będą zmuszeni ugiąć się przed młodymi mistrzami Szwecji — Belgii — Węgier — Czechosłowacji — Francji i innych. Rekordy ostatniej Olimpiady stają się dla nowych rekordzistów niemal zabawką. Wyniki uważane przed 10 laty za fantastyczne, stają się rzeczywistością. W tych warunkach lekkoatletyka polska nie może poszczycić się jeszcze wynikami osiąganymi przez naszych sąsiadów. Nieproporcjonalnie duże były straty sportu polskiego jak i za duży upływ krwi w porównaniu z innymi państwami. W Polsce musimy od nowa stawiać kroki w lekkiej-atletyce. Najlepsi zginęli — starzy się kończą, a nowi daleką jeszcze mają drogę do sławy — bo to nie boks i nie piłka nożna, gdzie do wyników stosunkowo krótsza droga. Tutaj latami trzeba trenować i prowadzić tryb życia ascety by dopiąć celu i nie pozostać w połowie drogi.



Drużyna lekko-atletyczna
Mistrz Okręgu Poznańskiego na rok 1946.

W klubie naszym przechodziliśmy w dawnych już czasach różne koleje. Jakże ciężko stawialiśmy pierwsze kroki a kiedy dzisiaj czytamy osiągnięte wyniki, to odnosimy się do nich z politowaniem. A jednak zaparcie się garstki zapaleńców z ojcem naszej lekko-atletyki klubowej, kolegą Szycem, dzisiejszym honorowym prezesem „Warty" sprawiło, że po latach niemowlęcych staliśmy się dojrzałymi adeptami królowej sportów, a później nawet potęgą tej gałęzi sportu w Polsce. Nazwiska naszych najlepszych zawodników znane były w całej Europie, a nawet poza oceanem.

To też dzisiaj nie mamy zamiaru wkraczać na inną drogę, lecz przykład brać musimy z tych, którzy dawniej prowadzili do sławy imię Warty. Wychować chcemy sobie drużynę własną, drogą rzetelnej i usilnej pracy, gdyż taka tylko daje rękojmię powodzenia. Z ongiś niepokonanej naszej drużyny nie pozostał dosłownie nikt. Rozpoczynamy od nowa i praca jest o tyle trudniejsza, że nie posiadamy prawie zupełnie juniorów, nie mamy więc rezerwuaru z którego moglibyśmy czerpać. Poza tym dużo trudności sprawia młodzieży nieuregulowany rozkład zajęć szkolnych. Wykłady w większości wypadków odbywają się w godzinach popołudniowych względnie wieczornych, uniemożliwiając tak kierownictwu jak i zawodnikom racjonalne przeprowadzanie treningów. Jeżeli mimo to wykazaliśmy, że jesteśmy najruchliwszą sekcją lekko-atletyczną w Okręgu a może i w Polsce, to zasługa w równym stopniu zawodników jak i kierownictwa.

Kierownictwo sekcji miało nieraz do przezwyciężenia ogromne przeszkody; niejednemu z zawodników zdawać się mogło, że tych przeszkód znowu tak dużo nie było. Wyobraźmy sobie jednak, że zawodnik, który trenuje, domaga się i to zupełnie słusznie, jaknajwięcej startów, w których oficjalnie może wykazać co jest wart i czego się nauczył. Kierownictwo zdaje sobie z tego sprawę, że powinno swoim zawodnikom dać możność do jaknajwiększej ilości startów.

W tym właśnie tkwi przeszkoda, trudna do pokonania, o której wyżej mowa. Niech więc dla wyjaśnienia wystarczy fakt, że poza zawodami mistrzowskimi i jednym spotkaniem z drużyną wojskową, nie zdołaliśmy zorganizować żadnych zawodów na tutejszym gruncie. Powodów nie należy szukać w nieudolności kierownictwa, a raczej w zupełnym upadku lekkiej-atletyki w całym okręgu.

W Poznaniu istnieją różne towarzystwa i organizacje sportowe, posiadające sekcje lekko-atletyczne. Zwracaliśmy się do wszystkich, pertraktowaliśmy z nimi, lecz skutku i efektu nie było żadnego. Będąc osamotnieni w tutejszym okręgu, szukaliśmy przeciwników w dalszych stronach i oczy zwróciliśmy na odzyskane ziemie zachodnie. Na tym miejscu wdzięczni jesteśmy Zarządowi Warty, który mimo trudności finansowych, popierał nas niemal w każdych naszych zamierzeniach, dając gotówkę na sprzęt, imprezy i wyjazdy. Sekcja starała się za to odwdzięczyć się coraz lepszymi wynikami.

Startowaliśmy więc poza granicami naszego województwa wszędzie tam, gdzie to było możliwe. Naszych zawodników znają już boiska i bieżnie Warszawy — Katowic — Wrocławia — Olsztyna— Szczecina — Gdyni i Gdańska, nie mówiąc już o bliżej położonych miejscowościach. Startowaliśmy w 34 imprezach na własnym boisku i na boiskach obcych.

W konkurencjach drużynowych, poza mistrzostwami Polski w Krakowie, nie ponieśliśmy żadnej porażki.

Pomimo że posiadamy 4 tytuły mistrzowskie Polski i, że w sumie jako drużyna zdobyliśmy tytuł drużynowego mistrza okręgu, w sekcji żeńskiej sprawa przedstawia się chwilowo poniekąd tragicznie. Nie zdołaliśmy bowiem doprowadzić do skutku żadnych zawodów, gdyż nie posiadamy tyle zawodniczek, by wystawić kompletną drużynę. Ostoją sekcji to kol. Wanda Jasieńska-Komarowa, legitymująca się trzema tytułami Mistrzyni Polski, wzór zawodniczki, oddana i przywia-

zana do barw klubowych. Pozatym jeszcze Robińska S., Starczewska, Wojdówna i Józefek-Białkowska. I na tym niestety koniec. To też staraniem naszym musi być, pozyskanie jaknajwięcej młodego narybku i rozpoczęcie pracy od nowa.

Stosunek nasz do władz okręgu jak i odwrotnie był poprawny. Mimo to mamy pewien żal na sercu. Nie rozegrano żadnych zawodów międzyokręgowych ani jubileuszowych z okazji 25-lecia P.O.Z.L.A. Poza udaną imprezą „Głosu Wielkopolskiego" i różnych zawodach w ramach mistrzowskich, odbyły się tylko zawody lekko-atletyczne z udziałem Walasiewiczówny, które ze względu na spóźnioną porę roku jak i fatalnej pogody nie spełniły celu propagandowego.

Kierownictwo wybrane na rocznem walnem zebraniu tworzyli: kierownik Robiński Jan, zastępca kierownika Nogaj Adam, sekretarz Tomczak Alfons, gospodarz Jakubowski Jan, referent młodzieży Przychodzki Kazimierz, kronikarz Strojny Bernard. W październiku ustąpił ze stanowiska kronikarza kol. Strojny a funkcje jego objął kol. Przychodzki, na stanowisko referenta młodzieży dokooptowano kol. Weissa Edmunda. Opiekunem sekcji z ramienia Zarządu Klubu był kol. wice-prezes Marcinkowski Józef.

Odznakę klubową za uzyskanie 100 punktów na rok 1946 otrzymał tylko jeden zawodnik, mianowicie kolega Strojny Bernard.

Dnia 4. 9. 1946 zginął w tragicznym wypadku jeden z najlepszych zawodników naszych kol. Kuśnierski Stanisław w 25 roku życia Był on wzorem prawdziwego, oddanego klubowi sportowca. Cześć jego pamięci!

W Poznańskim Okręgowym Związku Lekkoatletycznym czynnymi byli z ramienia klubu kol. Robiński Jan i Nogaj Adam.

Sędziów lekkoatletycznych posiadamy wśród grona naszych: międzynarodowi: kol. Szyc Edmund i Sobkiewicz, związkowi: kol. Wasiak i Przychodzki.

Walka rozgorzała w całej pełni...

U góry: Zmiana sztafety 4 × 400 m. na Mistrzostwach Polski w Krakowie.

Lewa: kol. Jasieńska - Komarowa — Mistrzyni Polski w rzucie kulą.

Prawa: kol. Wierkiewicz — zwycięzca w biegu Z. W. M. 1946.

U dołu: śp. kol. Kuśnierski i kol. Ryd w biegu przez płotki na Mistrzostwach Okręgu.






4



Najpiękniejszym sukcesem naszej sekcji, to zdobycie pierwszego miejsca w Mistrzostwach Sztafet Polskich. Sumując zaś wszystkie konkurencje wchodzące w zakres Mistrzostw Polski, zajmujemy w Polsce pierwsze miejsce z przewagą około 80 punktów. .

Kilkanaście cennych pucharów jak i innych nagród, zdobi sekretariat klubu, jako trofeum za bogaty i urozmaicony sezon.

Sezon sportowy w roku 1946 otworzyła kol. Jasieńska-Komarowa Wanda, ostoja naszej sekcji żeńskiej, zdobywając na zimowych igrzyskach w Olsztynie pierwsze miejsce w rzucie kulą i skoku w dal z miejsca.

Mistrzostwo okręgowe zdobyliśmy z dużą przewagą punktową. Staraliśmy się obesłać je tak, jak przystało na „Wartę". Startowało około 30 zawodników. Na ogólną liczbę 18 zajęliśmy 10 pierwszych miejsc.

Ogólna punktacja przedstawia się następująco:

1. Warta	239	punktów
2. A. Z. S.	83	„
3. K. S. M. M.	65	„
4. Zryw (Krotoszyn)		
5. K. K. S. Poznań		

Poza tym kol. Ryd zajął I miejsce w pięcioboju, uzyskując 1958 punktów. Kol. Ohnsorge I miejsce w trójboju młodzieży 145 punktów, a kol. Starczewski II miejsce w chodzie na 10 klm.

29. kwietnia w biegu o Mistrzostwo Polski, który był zarazem biegiem o nagrodę „Głosu Wielkopolskiego", zajął kol. Wierkiewicz w silnej konkurencji II miejsce za Kurpesą z Łodzi; dalsze miejsca 16, 17, zajęli kol. Klensporf i Sobociński.

W tych samych ramach, odbył się bieg starszych panów, gdzie mieliśmy możność oglądać stare przedwojenne gwiazdy. Drugie miejsce w tym biegu zajął kol. Nogaj, przegrywając o trzy metry na finiszu. Na szóstym miejscu uplasował się Tomczak a na jedenastym kol. Garncarz.

W dniach 7 i 8 września startowaliśmy na Ogólnych Mistrzostwach Polski w Krakowie. Wyprawa ta była dość kosztowna a wyniki nasze nie nadzwyczajne. Z zawodników naszych najlepiej wypadł kol. Krawczyk, zajmując w młocie IV miejsce; nie nadzwyczajnie wypadł kol. Wierkiewicz zajmując VI miejsce. W tym okresie kol. Wierkiewicz przechodził chwilowy okres spadku formy, zdołał jednak zrehabilitować się za to późną jesienią, ustalając swe najlepsze wyniki roczne i bijąc swych byłych pogromców.



Środek: Zwycięzcy w biegu „Głosu Wielkopolskiego" kol. Nogaj — 2. miejsce w biegu „starszych panów"; kol. Józefek — Mistrzyni Polski na 1500 m; kol. Wierkiewicz — 2. miejsce w biegu seniorów.

Lewa: Kol. Krawczyk — czołowy zawodnik w rzucie młotem.

Prawa: Zadowolone twarze po sukcesach: kol. Wierkiewicz i kol. Józefek z nagrodami.

W dniu 6 października w „Dniu Sztafet o Mistrzostwo Polski" odnieśliśmy piękny sukces, zajmując w wszystkich sztafetach I i II miejsca, za wyjątkiem drugiego miejsca w sztafecie szwedzkiej, zdobytego przez K. K. S. Poznański.

Zawodów międzyklubowych, gdzie startowaliśmy z pełną drużyną, rozegraliśmy pięć, wygrywając wszystkie.

Rychłą wiosną odbył się w Poznaniu bieg uliczny po ulicach śródmieścia, zorganizowany przez Z. W. M. Poznań. I miejsce zajął kol. Wierkiewicz, II kol. Wąchalski, V kol. Sobociński.

Następną konkurencją był bieg na przełaj z okazji „Święta Robotniczego" zorganizowany przez O. M. Tur. Poznański. I miejsce zajął kol. Górski.

16 czerwca odbyły się zawody międzyklubowe Warta — Obra (Zbąszyń) z okazji Święta Sportu w Zbąszyniu. Wynik 75 : 49 pkt. dla Warty.

19 lipca Warta — Reprezentacja Ostrowa w Ostrowie wynik 70 : 43 na naszą korzyść.

26 sierpnia: Warta — Reprezentacja D. O. W. III. 34 : 26 dla nas.

13 września: Rewanżowe zawody Warta — Repr. D. O. W. III. 50 : 34 dla nas.

22 września: Warta — Akademickie Koło Krotoszyniaków z okazji Święta Studenta 76 : 49 dla nas.

Poza tym startowali zawodnicy nasi w następujących zawodach:

14 kwietnia „Igrzyska Sportowe w Szczecinie"

Bieg 5000 mtr. 1. Wierkiewicz 16,47,2 przed Półtorakiem
Bieg 400 mtr. 1. Komasa 57,8
Skok w zwyż 1. Iwanow 1,65

3 maja odbył się w Warszawie doroczny „Bieg Narodowy" na trasie ca. 4.600 mtr. 1. Wierkiewicz 13,45,5. Zdobyty w tym biegu puchar do tej pory nie został przez W. O. Z. L. A. doręczony.

25 i 26 maja na zawodach jubileuszowych „Wisły" w Krakowie startowali: kol. Jasieńska, która zajęła czołowe miejsca w rzucie kulą i dyskiem i kol. Wierkiewicz, który zajął 1 miejsce w biegu na 5000 metrów.

W biegu ulicznym „Kuriera Szczecińskiego" w dniu 26 maja

6-te miejsce zajął kol. Klensporf
12-te miejsce zajął kol. Nogaj

w biegu juniorów 2-gie miejsce zajął kol. Sobociński.

30 maja odbył się w Bydgoszczy doroczny bieg na przełaj o puchar „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" 5 miejsce zajął kol. Wierkiewicz.

W zawodach w Gdańsku odbytych pod hasłem „Odbudowy Warszawy" w biegu na 3 klm.

1-sze miejsce Wierkiewicz 9,21 przed Kielasem.

16 czerwca Międzynarodowe zawody lekko-atletyczne w Katowicach:

200 mtr. III miejsce Komasa 24,5 sek.
400 mtr. I miejsce Komasa 54 sek.

6 października odbyły się w Poznaniu zawody lekko-atletyczne z udziałem czołowych zawodników Polski:

100 mtr. III miejsce Palczewski (Warta) za Jaraczewskim i Rutkowskim
200 mtr. II miejsce Świniarski (Warta) za Rutkowskim
5000 mtr. II miejsce Wierkiewicz (Warta) 16,10,2
skok w zwyż II miejsce Adolf (Warta) 1,60 mtr.
dysk III miejsce Hermanowski (Warta) 30,14 mtr.
skok w dal III miejsce Kusza (Warta) 5,75 mtr.



Śp. Kuśnierski, mistrz Okręgu w biegu przez płotki, czołowy i wszechstronny zawodnik, zginął przedwcześnie śmiercią tragiczną.



Kol. Adolph i Ohnsorge, czyli najstarszy i najmłodszy zawodnik w skoku w zwyż.



Mistrzowie Okręgu w pięcioboju: od lewej: kolega Adolph 2. miejsce, kol. Ryd 1. miejsce (Mistrz Okręgu), kol. Michałowski 3. miejsce

13 października: Bieg na przełaj im. Ś. p. Bronisława Szwarca o nagrodę przechodnia kol. Piaskowskiego.

1 miejsce Wierkiewicz (Warta) 12,59,3
2 miejsce Płotkowiak (Drukarz) o 70 mtr.
3 miejsce Piotrowski (K. K. S. Leszno)
4 miejsce Kurek (Astra — Krotoszyn)
5 miejsce Sobociński (Warta)

W październiku startował kol. Wierkiewicz na zawodach organizowanych przez „Legię" warszawską z okazji wyjazdu z Polski Walasiewiczówny.

W biegu na 5 klm. 1. Wierkiewicz (Warta)
2. Czaikowski (Syrena) Warszawa
3. Płotkowiak (Drukarz) Poznań

19 i 20 października: „Mistrzostwa Wybrzeża" w Wrzeszczu:
bieg 1500 mtr. 1. Wierkiewicz 4,24,3
bieg 5000 mtr. 1. Wierkiewicz 16,06

27 października: Jesienny bieg na przełaj Z. W. M. Poznań na „Arenie":

Juniorzy ca 2000 mtr. 1. Wojciechowski (Warta) 5,16,4
Seniorzy ca 3800 mtr. 1. Wierkiewicz (Warta) 11,40
2. Płotkowiak (Drukarz)
3. Piotrowski (K. K. S.) Leszno
4. Klensporf (Warta)
5. Sobociński (Warta)

23 listopada odbył się w Gdyni bieg na przełaj na trasie ca 5200 mtr.

1. Dzwonkowski 16,09
2. Wierkiewicz (Warta) o 3 metry.

Pozatym urządziliśmy kilkakrotnie wewnętrzne zawody „Warty" jak i biegi w czasie przerw podczas meczów piłkarskich chcąc dać zawodnikom, zwłaszcza młodszym, jaknajwięcej okazji do startu.

Sekcja Żeńska

Zawodniczki nasze osiągnęły w ciągu ubiegłego roku następujące wyniki:

Zimowe Mistrzostwa Polski w hali w Olsztynie: z naszych zawodniczek startowała jedynie Jasieńska-Komarowa, uzyskując w kuli 1. miejsce, w skoku w dal z miejsca 1. miejsce.

29 kwietnia: w Poznaniu odbył się bieg na przełaj dla pań o tytuł Mistrzyni Polski.

Trasa ca 1500 mtr. 1. Józefek-Białkowska (Warta) 6,24

28 czerwca Mistrzostwa Okręgowe Pań na „Arenie" wygraliśmy wysoko. Wszystkie pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zdobyły Warciarki.

7 i 8 września: lekko-atletyczne Mistrzostwa Polski Pań w Krakowie obesłaliśmy 4 zawodniczkami, które w bardzo silnej konkurencji zajęły dobre miejsca.

Kula 1. Jasieńska-Komarowa (Warta) 11,18 mtr.
7. i 8. miejsce zajęły Robińska, Starczewska
dysk 7. i 8. miejsce zajęły Jasieńska i Robińska z rzutami około 31 mtr. (startowało ca 27 zawodniczek).

18 września: Ogólnopolskie zawody lekko-atletyczne w Katowicach.

Kula 2. miejsce Jasieńska-Komarowa (Warta) 11,09 za Kwaśniewską

15 września Jasieńska-Komarowa startowała w międzypaństwowem meczu lekko-atletycznym Polska — Czechosłowacja w Pradze zajmując w kuli 4. miejsce z wynikiem 10,89 mtr.

6 października start czołowych lekko-atl. w Poznaniu
Kula 2. miejsce Jasieńska 10,50 mtr.
dysk 2. miejsce Jasieńska 30,73 mtr.

Tytuły zdobyte w roku 1946 przez zawodniczki i zawodników „Warty"

Tytuł mistrza Polski:

Panie:
1. Jasieńska rzut kulą w hali
2. Jasieńska rzut kulą na boisku
3. Jasieńska skok w dal z miejsca w hali
4. Józefek-Białkowska bieg na przełaj o Mistrz. Polski

Panowie:
5. Sztafeta 3 × 1000 mtr. (Górski — Jakubowski — Świniarski)
6. sztafeta olimpijska (Świniarski — Komasa — Kusza — Palczewski)
7. sztafeta szwedzka (Świniarski — Komasa — Kusza — Palczewski)
8. sztafeta 4 × 200 mtr. (Palczewski — Komasa — Kusza — Świniarski)

Tytuł mistrza okręgu

Panie:
1. 60 mtr. Dusikowa
2. 100 mtr. Wojdówna
3. 800 mtr. Wojdówna
4. oszczep Robińska S.
5. kula: Robińska S.
6. dysk: Robińska S.
7. skok w zwyż: Robińska S.
8. skok w dal: Wojdówna

Panowie: 1. 200 mtr. Komasa
2. 400 mtr. Komasa
3. 800 mtr. Górski
4. 1500 mtr. Wierkiewicz
5. 5000 mtr. Wierkiewicz
6. 110 płotki: Kuśnierski
7. 400 płotki: Komasa
8. skok w dal: Kusza
9. sztafeta 4×100 mtr. (Handke - Kusza - Komasa - Palczewski)
10. sztafeta 4×400 mtr. (Kusza - Smolibocki - Handke - Komasa)
Pięciobój Panów: Ryd
Trójbój juniorów: Ohnsorge

Powojenne rekordy klubowe

Panie:
60 mtr. Dusikowa 9,2 sek.
100 mtr. Wojdówna 14,3 sek.
800 mtr. Wojdówna 2,53,3 min.
kula: Jasieńska-Komarowa 11,18 mtr.
dysk: Jasieńska-Komarowa 30,73 mtr.
oszczep: Robińska S. 25,49 mtr.
skok w zwyż: Robińska S. 1,18 mtr.
skok w dal: Wojdówna 3,94 mtr.

Panowie:
100 mtr. Kusza 11,5 sek.
200 mtr. Kusza 24 sek.
400 mtr. Komasa 54 sek.
400 mtr. Świniarski 54 sek.
800 mtr. Górski 2,11,5 min.
1500 mtr. Wierkiewicz 4,24,3 min.
3000 mtr. Wierkiewicz 9,21 min.
5000 mtr. Wierkiewicz 16,06 min.
10000 mtr. Wąchalski 39,06 min.
110 płotki Kuśnierski 20,3 sek.
400 płotki Komasa 72,5 sek.
kula: Leitgeber 12,60 mtr.
dysk: Kujawski Marian 33,92 mtr.
oszczep: Kusza 41,38 mtr.
młot: Krawczyk 35,54 mtr.

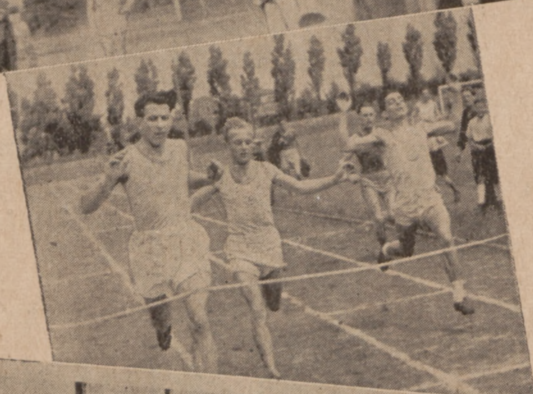
Walka wre — — Często zdarzało się, że Warciarze walczyli z Warciarzami z powodu braku konkurencji, a szkoda — — —

U góry: Kol. Adolph w udanym skoku w zwyż.

Środek: Mistrzostwa Okręgu — finał biegu na 200 mtr. Trzy pierwsze miejsca — trzech Warciarzy: kol. Komasa, Handke, Palczewski.

U dołu: Nasi zawodnicy na jednym z biegów przełajowych. Od prawej: kol. Zmyślny, Jakubowski, Wierkiewicz i Sobociński (5).






9

skok w zwyż: Adolph 1,67 mtr.
skok w dal: Kusza 6,44 mtr.
trójskok: Kuśnierski 11,39 mtr.
tyczka: Leitgeber 3,20 mtr.
sztafeta 4 × 100 mtr. 46,8 sek. (Handke — Ryd — Komasa — Palczewski)
sztafeta 4 × 200 mtr. 1,39,4 min. (Palczewski — Komasa — Świniarski — Kusza)
sztafeta 3 × 1000 mtr. 8,45,6 min. (Górski — Jakubowski — Świniarski)
sztafeta 4 × 400 mtr. 3,56,4 min. (Kusza — Smolibocki — Handke — Komasa)
sztafeta olimpijska: 3,52,6 min. (Świniarski — Komasa — Kusza — Palczewski)
sztafeta szwedzka: 2,12,6 min. (Świniarski — Komasa — Kusza — Palczewski)
pięciobój: Ryd 1958 pkt.
trójbój młodzików: Ohnsorge 145 pkt.

Kiedy zreasumujemy nasze sprawozdanie roczne, stanie przed nami obraz wszechstronnej pracy, rozwoju i dorobku osiągniętego w roku sprawozdawczym. Zadaniem naszym będzie w przyszłości osiągnięcia te nietylko pomnożyć, ale istniejące jeszcze braki w możliwie krótkim czasie usunąć. Kadencja naszego urzędowania już minęła. Wszystkie nasze poczynania owiane były w każdym wypadku jedną szczerą myślą rzetelnej służby dla sprawy nietylko klubu, ale i sportu lekkoatletycznego wogóle. Zdajemy sobie doskonale sprawę z faktu, że nie wszystkie problemy zostały w idealny sposób rozwiązane, na co oczywiście składały się różne przyczyny. Dlatego też nie od rzeczy będzie dzisiaj już wysunąć jeszcze wnioski na przyszłość. Jedno z podstawowych zadań to krzewienie zamiłowania do uprawiania lekkiej-atletyki nietylko wśród najszerszych warstw młodzieży, stojącej jeszcze zdala od klubu, ale i wśród zawodników innych naszych sekcyj. Praca ta będzie niełatwa i żmudna, za to w efekcie przyniesie z pewnością pożytek nietylko klubowi, ale całemu społeczeństwu.

Najbardziej palącą kwestią to zdaje się sprawa instruktora dla lekkoatletów. Jakkolwiek kierownictwo składające się przeważnie z starych i z doświadczonych zawodników, czyni duże wysiłki, ażeby zawodnikom zapewnić nietylko opiekę, ale również dać odpowiednie przygotowanie techniczne, to praktycznie nie może ono zastąpić w stu procentach właściwego instruktora. Dlatego warto by poważnie zastanowić się nad sprawą zaangażowania odpowiedniego instruktora, takiego z prawdziwego zdarzenia, który, połączywszy swoją wieloletnią praktykę i nabytą wiedzę teoretyczną, mógłby oddać młodzieży naszej wiele usług i przyczynić się do właściwego rozkwitu lekkiej-atletyki w klubie naszym.

Punktów do odznaki „Warty" zdobyli:

Nazwisko	Klasa	do 1939	w 1945	w 1946	razem
1. Robińska	sen.	—	10	12	22
2. Jasieńska	„	—	—	20	20
3. Dusikowa	„	—	—	10	10
4. Wojdówna	jun.	—	—	10	10
5. Józefek	sen.	—	2	6	8
6. Starczewska	„	—	—	4	4
7. Kaźmierczak	„	—	1	—	1

Punktów do odznaki „Warty" zdobyli:

Nazwisko	Klasa	do 1939	w 1945	w 1946	razem
1. Strojny	sen.	94	16	1	111
2. Stefanowicz	„	85.5	8	—	93.5
3. Komasa	„	25	22.5	45.5	93
4. Smolibocki	„	71	5.5	11.5	88
5. Wierkiewicz	„	—	14	45	59
6. Ryd	„	—	21.5	27	48.5
7. Palczewski	„	—	—	45.5	45.5
8. Handke	„	—	—	43.5	43.5
9. Kujawski J.	„	—	—	35.5	35.5
10. Kusza	„	—	—	34	34
11. Gniewowski	„	31.5	—	—	31.5
12. Herra	„	28	3	—	31
13. Prażyński I.	„	—	24.5	6	30.5
14. Kujawski M.	„	—	2	23	25
15. †Kuśnierski	„	—	3	21.5	24.5
16. Jakubowski	„	—	9.5	15	24.5
17. Adolph	„	—	—	23.5	23.5
18. Świnarski	„	—	—	22.5	22.5
19. Górski	„	—	—	19	19
20. Sobociński	„	—	—	15	15
21. Wąchalski	„	—	8	4	12
22. Leitgeber	„	4	6	—	10
23. Iwanow	„	—	5	3	8
24. Knasiecki	„	—	7	—	7
25. Hoffman Fr.	„	—	3	3	6
26. Rybak	„	—	5.5	—	5.5
27. Ohnsorge	jun.	—	—	5	5
28. Nowak	sen.	—	—	5	5
29. Prażyński II.	„	—	3.5	—	3.5
30. Hermanowski . . .	„	—	1	2	3
31. Nogaj	„	—	—	3	3
32. Malinowski	„	—	—	3	3
33. Kołomak	„	—	—	3	3
34. Klemsporf	„	—	—	3	3
35. Zmyślny	„	—	—	3	3
36. Wojciechowski . . .	jun.	—	—	3	3
37. Michałowski	sen.	—	—	2.5	2.5
38. Piwoński	„	—	1	1	2
39. Owsiany	„	—	—	2	2
40. Starczewski	„	—	—	2	2
41. Sporny	jun.	—	—	2	2
42. Grześkiewicz . . .	sen.	—	—	1	1
43. Jamry	„	—	1	—	1

SEKCJA KRĘGLARSKA

Drugi rok powojennej działalności Sekcji Kręglarskiej, to rok pod znakiem rozwoju nietylko Sekcji naszej, ale rozwoju kręglarstwa, które zatacza coraz szersze kręgi wśród sportowców i obywatelstwa. Że kręglarstwo dziś już nie jest kopciuszkiem, które uprawiały dotychczas jednostki, świadczy fakt, że nietylko udział bierze starsza generacja, wysłużeni sportowcy, ale i młodzież zapalczywa, która licznie napływa i zasila szeregi klubów. Dowodem zainteresowania się tym sportem, był turniej urządzony na rzecz odbudowy Ratusza poznańskiego, przez Klub Kr. Polonia, w którym i członkowie Sekcji naszej, aczkolwiek nie licznie, brali udział. Dzięki odnowieniu i otwarciu kręgielni w Domu Kupiectwa, Sekcja nasza czynność swą przeniosła do nowej siedziby. Poziom kręglarzy naszych a zwłaszcza młodszych, co z przyjemnością stwierdzić należy i co zresztą w sprawozdaniu za rok 1945 sygnalizowaliśmy, znacznie się poprawił. Biorąc pod uwagę starty naszych najmłodszych adeptów kręglarstwa, którzy w krótkim czasie treningów zdołali osiągnąć minimum, wyniki klubowe oraz spotkania międzyklubowe, są zadawalniające. W zorganizowanym turnieju w Domu Kupiectwa, w którym brały udział Kluby jak: Wielkop. Klub Kręglarzy, K. K. K. 03, Czarna Kula, Merkur i Warta, zajęliśmy pierwsze miejsce, zdobywając nagrodę przechodnią ufundowaną przez Wielkopolski Związek Zrzeszeń Kupieckich. Nagrodę wewnętrzną klubową za najlepszy wynik klubowy zdobył kol. Sobkiewicz Wł., osiągając poza tym najlepszy wynik turnieju tj. pkt. 143 na 20 rzutów.

W spotkaniach międzyklubowych osiągnięto wyniki:

dnia 9. III. 46. Legia — Warta 2233 — 2452 pkt. + 219 dla Warty
najlepszy wynik kol. prez. Głowacki, 60 rzutów 425 pkt.

dnia 12. III. 46. Warta — Legia 2271 — 2293 pkt. + 22 dla Legii
najlepszy wynik kol. Frankowski, 60 rzutów 416 pkt.

dnia 10. X. 46. Merkur — Warta 1471 — 1519 pkt. + 48 dla Warty
najlepszy wynik kol. prez. Głowacki, 40 rzutów 267 pkt.

dnia 14. X. 46. Warta — Merkur 1501 — 1489 pkt. + 12 dla Warty
najlepszy wynik kol. Janicki, 40 rzutów 265 pkt.

Kulanie Wielkanocne w dniu 12. IV. 46 r. dało następujące wyniki:

1.	Kol. prez.	Głowacki Fr.	60	rzutów	421	pkt.
2.	„	Kusztelski Winc.	„	„	403	pkt.
3.	„	Janicki K.	„	„	400	pkt.
4.	„	Sobkiewicz Wł.	„	„	395	pkt.
5.	„	Puciata Br.	„	„	395	pkt.
6.	„	Frankowski St.	„	„	389	pkt.
7.	„	Borys J.	„	„	389	pkt.
8.	„	Kusztelski J.	„	„	359	pkt.
9.	„	Kortylewicz W.	„	„	355	pkt.
10.	„ Dyr.	Czaplicki Cz.	„	„	342	pkt.
11.	„ w. prez.	Marcinkowski J.	„	„	324	pkt.
12.	„ Dyr.	Łamaszewski Z.	„	„	282	pkt.

Mistrzostwo klubowe za rok 1946 zdobył kol. prez. Głowacki Fr. zdobywając nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez w. prez. kol. Marcinkowskiego. Wyniki są następujące:

1.	Kol. prez.	Głowacki Fr.	rzut.	720	pkt.	4978	przec.	6,91
2.	„	Borys J.	rzut.	580	pkt.	3739	przec.	6,44
3.	„	Sobkiewicz Wł.	rzut.	520	pkt.	3348	przec.	6,43
4.	„	Frankowski St.	rzut.	720	pkt.	4567	przec.	6,34
5.	„	Puciata Br.	rzut.	660	pkt.	4178	przec.	6,33
6.	„	Janicki K.	rzut.	720	pkt.	4472	przec.	6,21
7.	„	Kusztelski J.	rzut.	720	pkt.	4250	przec.	5,90
8.	„ w. prez.	Marcinkowski J.	rzut.	360	pkt.	2024	przec.	5,62
9.	„ Dyr.	Czaplicki Cz.	rzut.	240	pkt.	1245	przec.	5,19
10.	„	Sroka	rzut.	260	pkt.	1249	przec.	4,80
11.	„	Kusztelski W.	rzut.	660	pkt.	3160	przec.	4,78

Dzięki pomysłowości kolegów kręglarzy, którzy ofiarowali różne nagrody-niespodzianki, w ciągu sezonu mogliśmy odbyć kilka spotkań wewnętrznych — zachęcających tym samym kręglarzy naszych do intensywniejszego wysiłku, treningu i poprawy wyników. Za ufundowane nagrody na tej drodze serdecznie dziękujemy i to: kol. Stróżykowi, kol. Dyr. Czaplickiemu i kol. Frankowskiemu.

Wspomnieć tu należy o bolesnej dla nas i Klubu stracie kol. prezesa Głowackiego Franciszka, którego nieubłagana śmierć wyrwała z szeregów naszych. Niech Jego zapał, ambicja i wzór kręglarza — sportowca, dzielnego organizatora, przoduje nam i będzie bodźcem do dalszej owocnej pracy. Cześć Jego pamięci!



ZDROWE ZĘBY
ŚWIEŻY ODDECH
SZCZERY UŚMIECH
ODONTO
PASTA DO ZĘBÓW
ODONTO
NAJLEPSZA PASTA DO ZĘBÓW
PIELĘGNUJE i BIELI ZĘBY
FALKIEWICZ · poznań · zał · 1911 · w PARYŻU

STARSI PANOWIE W ROKU 1946

Do całego szeregu sprawozdań z działalności poszczególnych sekcji Klubu naszego dołączam również sprawozdanie z wyczynów naszych Starszych Panów w roku 1946. Dzięki dyscyplinie, obowiązkowości i wzorowej koleżeńskości, udało nam się nietylko rozegrać cały szereg spotkań towarzyskich, lecz również zorganizować kilka imprez, z których dochody przeznaczono na cele dobroczynne. Niezapomnianą jest impreza sportowa, w której uczestniczyły cztery zespoły piłkarskie, a mianowicie: artyści teatrów poznańskich, sędziowie piłkarscy, dziennikarze sportowi i nasza jedenastka oldboyi. Puchar przechodni, ufundowany przez braci Cerbów dla zwycięscy tej imprezy, zdobył zespół sędziów piłkarskich. Wytknięty cel tej imprezy uzyskano w całej pełni. Stawiono do dyspozycji wdów i sierót po byłych więźniach politycznych wyżej wymienionych zespołów sprawiedliwie podzielony dochód. W tym miejscu wyrażam serdeczne podziękowanie w imieniu Zarządu K. S. Warta wszystkim artystom teatrów poznańskich, w szczególności p. Horskiemu, p. Danucie Lotyszewskiej, naszemu kochanemu i niezapomnianemu naczelnikowi Strugarkowi, który przybył na boisko jako p. Kaczmarek ze Śródki, wnosząc dużo humoru i wesołości w czasie trwania imprezy. Specjalne podziękowanie składam również naszym sympatycznym dziennikarzom sportowym i sędziom piłkarskim, którzy tak harmonijnie i po koleżeńsku z nami współpracują.

Braliśmy również udział w czwórmeczu, zorganizowanym przez K. S. Britania z Poznania, z której to imprezy zysk przeznaczono na odrestaurowanie zabytkowego kościoła św. Małgorzaty na Śródce. W czwórmeczu tym zdobyliśmy pierwsze miejsce, jako nagrodę wręczono nam obraz, przedstawiający właśnie kościół, na odrestaurowanie którego czwórmecz urządzono.

Oldboye nasi byli tymi, którzy w Polsce rozegrali pierwszy mecz piłkarski po wojnie przy sztucznym oświetleniu. Zawody rozegrano w Żabikowie dnia 2. października 1946 r., reflektory, które oświetlały

Środek: Naszych „starszych chłopców" cechowała bardzo ambitna gra. Groźny moment pod naszą bramką — na szczęście w ostatniej chwili zlikwidowany.

Dół: Pod bramką artystów również często bywało gorąco. Fenomenalny ich bramkarz (Warmiński) i obrońca (Serwiński) dokonywali nieraz ‚cudów'

Nasza kochana — — przeszłość, czyli „starsi panowie"







boisko w czasie gry, służyły swego czasu barbarzyńcom hitlerowskim do oświetlania obozu karnego w Żabikowie.

Pokazywaliśmy również grę naszą na prowincji. Ugoszczono nas w Koźminie, w Grodzisku i Nowym Tomyślu. Wygraliśmy wszystkie spotkania, pokazując grę ofiarną i lotną, jednym słowem typowo — warciarską. Tabela niżej wyszczególniona ilustruje dokładnie uzyskane wyniki w r. 1946.

Warta	—	Repr. Poznania	1 : 1
Warta	—	Maggi	3 : 6
,,	—	K. K. S.	3 : 2
,,	—	Czarna Sztuka	2 : 2
,,	—	Lechia	2 : 3
,,	—	H. C. P.	3 : 1
,,	—	Biały Orzeł, Koźmin	8 : 1
,,	—	P. K. S.	6 : 1
,,	—	Blask	2 : 0
,,	—	Legia	2 : 3
,,	—	Britania	7 : 1
,,	—	Dyskobolia, Grodzisk	3 : 2
,,	—	Polonia, Nowy Tomyśl	9 : 1
,,	—	Legia	10 : 3
,,	—	Biały Orzeł, Koźmin	4 : 1
,,	—	Repr. Żabikowa	14 : 2

Prócz tego braliśmy udział w dwóch czwórmeczach.

Ogółem rozegrano 16 spotkań, z tego wygrano 11, zremisowano 2, a 3 przegrano.

Jak wynika z powyższego sprawozdania, nie próżnowaliśmy w r. 1946.

Zamierzamy również w r. 1947 na świeżym powietrzu, na słońcu, walczyć w spotkaniach piłkarskich, rozsławiając dobre imię Warty.

Królem strzelców Oldboyi został na r. 1946 kolega Jasiu Wojciechowski, zdobywając ogółem 19 bram. Dalsze bramki uzyskali:

kol.	Nowicki Edward	12	bram.
,,	Fontowicz Marian	11	,,
,,	Śmiglak Kazimierz	7	,,
,,	Nawrot Józef	6	,,
,,	Śmiglak Marian	4	,,
,,	Zugehoer Sylwester	4	,,

kol. Balcer Mieczysław	3	bram.
„ Błażczak Ludwik	2	„
„ Jaskowski Marian	2	„
„ Przybysz Władysław	2	„
„ Sobkiewicz Władysław	1	„
„ Tuczyk Stefan	1	„
„ Pawlak Romuald	1	„
„ Horęziak Lubomir	1	„
„ Marcinkowski Józef	1	„

2 bramki uzyskano jako samobójcze.

Tak jak w sprawozdaniu zeszłorocznym, tak i w tym sprawozdaniu apeluję do moich kolegów oldboyi, aby na każde zawezwanie stawili się ochoczo i punktualnie na zawody, nie zapominając o pilnym uczęszczaniu na treningi.

Cześć Warcie!

ZŁOTE MYŚLI

Ze wszystkich skarbów na świecie
Największym skarbem jest młodość.

Ochota przy pracy wiele przezwycięża,
Nie lękaj się trudów, wyrośniesz na męża.

Kto ma mało potrzeb, ma wiele swobody,
Dobrze o tym wiedzieć, dopóki człek jest młody.

Kto wypełnia ściśle swoje powinności,
Nie dozna zawodów, żalu i przykrości.

Nałóg zły, choć mały, zwyciężać się godzi,
Bo z małego nałogu, wielkie zło się rodzi.

Upór nie jest charakterem,
Ni zuchwalec bohaterem,
A zarozumiałość głupiego cechuje młodziana,
Bądź od wad tych zdala, młodzieży kochana.

„Papierodruk" Zakłady Graficzne
pod zarządem państwowym
Poznań, ulica Wybickiego nr 6
K-2925


MIĘDZYNARODOWE
TARGI
W POZNANIU
26. IV. — 4. V. 1947
SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD
MIEJSKI - MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE -
POZNAŃ, MARSZAŁKA FOCHA 14 - TELEFON 77-58